

Ziemia LUBAŃSKA

DWUTYGODNIK

NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482

POWIAT ZIEMSKI LUBAŃ



Powiat lubański stał się faktem. Objął najbardziej rdzenne ziemie pogranicza śląsko-górnolężyckiego. Ostatecznie składa się z dwóch miast i pięciu gmin. Można powiedzieć, siedem w jednym. Cd. na str.3

PRESTIŻOWA NOMINACJA

W dniach 17-18 sierpnia br. przebywali w Lubaniu przedstawiciele amerykańskiego Programu Partnerstwa dla Samorządu Terytorialnego Thomas R. Parr i James Ley. Była to ich kolejna i ostatnia zarazem wizyta przed podpisaniem dokumentów końcowych o przystąpieniu naszego miasta do tej inicjatywy pomocowej.

Cd. na str.4

AMBICJE ŚWIERADOWA

str.7 i 13

TRZY DNI Z KOMEDIA



To czego dokonali lubomierzanie, musi budzić największy podziw i uznanie. Zaczęło się przecież od skromnego pomysłu na promocję miasta, a skończyło przedsięwzięciem na miarę polskiego Cannes. **czytaj na str.12**

Firma Handlowa

MOZAIKA

Lubań, ul. Spółdzielcza 12 tel. 722 41 67 (naprzeciwko apteki)

Oferuje szeroki asortyment materiałów:

plytki ceramiczne ściennie i podłogowe * kleje i fugi * listwy wykończeniowe do płytek * sanitariaty * szeroką gamę narzędzi * listwy do mokrych i gipsowych tynków * regipsy, profile * blachowkręty, taśmę, łączniki firmy "KNAUF" * styropian * system dociepleń firmy "Ceresit" * tynki mineralne i żywiczne * rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu, płyty gipsowe - "KNAUF" * silikon, pianki montażowe * farby, lakiery

Nowość

Najwyższa generacja farb żywnych szwedzkiej firmy BECKERS
ZMYWALNOŚĆ PONAD 2000 CYKLI

Farby elewacyjne, farby do wnętrz, bejce, lakiery do drewna.

Mieszanie kolorów na miejscu (1750 odcieni)

Wybierz swój własny kolor!

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!

Zapraszamy w godz. Od 8 " do 18 "

w soboty w godz. Od 8 " do 14 "



Pizzeria vesuvio
59-800 Lubań, ul. Dąbrowskiego 25a

Zapraszamy
w godz. 10.00-22.00

tel. 722-41-51

KANTOR WYMIANY WALUT

Zaprasza na
ul. Spółdzielczą 7
(obok apteki)



Tel. 722 31 38

Kursy walut do uzgodnienia

Kronika policyjna

* 29.07. ujawniono kradzież z włamaniem do baru "Kogucik" w Pisarzowicach. Klienci czy obcy?

* 30.07. ujawniono kradzież z włamaniem (przez wypchnięcie okna) do Biblioteki Pedagogicznej w Lubaniu. Następnego dnia włamywacze złożyli wizytę w Delegaturze Kuratorium Oświaty, która mieści się w tym samym budynku co księżnica. Wiedzy szukają?

* 31.07. w lesie położonym nieopodal Jałowca ujawniono dwa wcześniej skradzione w Lubaniu Fiaty 126p. Odkryto magazyn?

* W nocy 1.08. ok. godz. 0.35 na ul. Kolejowej w Lubaniu złodzieje usiłovali dokonać kradzieży paliwa ze zbiornika zaparkowanego żuka. Spłoszeni zbiegli. Może ze strachu zachłystnęli się benzyną?

* 3.08. pracownik Zakładu Energetycznego w Lubaniu zgłosił kradzież kalkulatora i telefonu komórkowego. Zginęły z pomieszczeń biurowych... Ok. 17-tej wspomnianego dnia policja zatrzymała dwóch podejrzanych o kradzież tych przedmiotów. Mimo posiadania kalkulatora przeliczyli się.

* 9.08. we wsi Grabiszycie nieznanym "pilarz" dokonano kradzieży z włamaniem do komórki. Pilarz, bo skradł piłę spalinową.

* 9.08. nietrzeźwy mieszkaniec Lubania spacerował z trójką przyjaciół po Kamiennej Górze. Wszedł na słup wysokiego napięcia (110 kV). Płonąc, spadł na ziemię. Doznał rozległych oparzeń ciała, złamał podudzie. Nie od dziś wiadomo, że alkohol odbiera rozum.

* W nocy 11.08. do policyjnej izby zatrzymań - tzn. aresztu, trafili trzej nietrzeźwi mężczyźni, którzy znęcali się nad swoimi żonami. Jeden z nich bił również córkę.

* W nocy 12.08. ok. godz. 1.50 obok sklepu nocnego przy ul. Ratuszowej w Lubaniu trzech młodzieńcy dokonali rozboju. Ich ofiarą był mieszkaniec Świebodzic. Bijąc go, wydarli mu sporą sumę pieniędzy. Podjęte działania przez policjantów doprowadziły do zatrzymania dwóch sprawców jeszcze tej samej nocy. Trzeciego znaleziono i zatrzymano rano. Nie chodźmy nocą w takie miejsca!

* 14.08. mieszkaniec Lubania zgłosił dyżurnemu, że został pobity w mieszkaniu konkubiny. Dokonał tego jej syn, korzystający ze wsparcia swojego kolegi.

* 14.08. w Radogoszczu ujawniono suchy staw. Nieznany(i) sprawca(y) spuścił wodę i skradli wszystkie ryby. Ale zuchwałość.

* 14.08. ok. godz. 23 zgłoszono policjantom kradzież z włamaniem do altanki na terenie POD "Rezerwat". Łupem włamywacza stała się butla gazu oraz napoje w kartonach. Na upały jak w sam raz.

* Z 14/15.08. nieznaną sprawcą włamał się do masarni przy ul. Łużyckiej w Lubaniu. Skradł wędliny, bo nic innego nie było.

* Policja zanotowała w ostatnim okresie wiele przestępstw i wykroczeń tzw. okotłasamochodowych (związanych z samochodami i ruchem drogowym). Ciągłe natłupy się sporą ilość kradzieży z włamaniem do pojazdów i kolizji. (EKP)

Jak Jan z Janem

Życie przynosi czasami zaskakujące sytuacje. W Olszynie nablwy 76-letni Jan J. w przypływie spóźnionej ojcowskiej odpowiedzialności za syna zabrał się w sposób ekstremalny za jego wychowanie. Pchnął go - notabene swego imienia - nożem, dotkliwie raniąc. Junior wylądował w szpitalu, senior - na policji.

tor

Wymowa oferty

Łużycki Oddział Straży Granicznej w Lubaniu postanowił wynająć lub wydzierżawić swój Ośrodek Wypoczynkowy "Czocho" nad Jeziorem Leśniańskim. Obiekt jest atrakcyjny, posiada pełną infrastrukturę i 80 miejsc noclegowych. Pojawienie się tej oferty jest dla ŁOSG zapewne koniecznością ekonomiczno-organizacyjną, a dla nas zapowiedzią końca tegorocznego sezonu letniego. Niestety,

rys

W samo południe, u stóp lubańskiego ratusza, koncertowała jedna z orkiestr uczestniczących w tegorocznym 9. Europejskim Festiwalu Orkiestr Młodzieżowych w Świeradowie.

W samo południe



Na zaproszenie Miejskiego Domu Kultury 16 bm. (niedziela) mieszkańcom miasta zaprezentowała się Orkiestra Kameralna Szkoły Muzycznej im. R.M. Gliera w Kijowie pod batutą prof. Ally Grebieniuk, znakomitej dyrygentki, laureatki wielu prestiżowych nagród europejskich. Program koncertu urozmaicił także występ tamtejszego zespołu jazzowego. Ci, którzy mimo upału zdecydowali się przyjść na to muzyczne spotkanie mieli okazję wysłuchania wielu znanych utworów z gatunku muzyki poważnej oraz znakomicie wykonanych standardów jazzowych. Szkoda tylko, że frekwencja nie była imponująca. Nie po raz pierwszy zresztą stwierdzamy, że tego typu oferta nie spotyka się z większym zainteresowaniem mieszkańców Lubania. Powodów może być wiele, czas letniej kanikuly, albo zwykły brak wyrobienia muzycznego.

(kk)

Roboty huk!

W poprzednim numerze, omawiając pojawiające się zamierzenia związane z zapobieganiem powodziom na naszym terenie, poświęciliśmy sporo uwagi potrzebie budowy zbiorników wodnych. Plany planami, marzenia marzeniami, tymczasem jest jeszcze sporo do zrobienia po ubiegłorocznym kataklizmie, zwłaszcza na poziomie urządzeń melioracji podstawowej, gdzie szkody popowodziowe były

ogromne. Po wykonaniu lustracji przez specjalistów okazało się, że konieczne są odcinkowe odmulanie koryt, zabudowy wyrw, odbudowy murów oporowych, stopni wodnych czy mostów. Takie właśnie roboty zostaną w bieżącym roku wykonane na następujących naszych rzekach i potokach: Olszówka i Wilka (gm. Olszyna i Gryfów), Młyńska Struga (gm. Gryfów), Srebrna, Kózka (gm. Lubomierz), Skitnica, Czarnotka, Dzieża (gm. Mirsk) i Iwnica (gm. Nowogrodziec). Obok tych prac przeprowadzi

się budowę nowych i częstkową renowację starych wałów przeciwpowodziowych. Tego typu przedsięwzięcia będą dokonane na terenie Brzezińca i Wieży (gm. Gryfów), samego Gryfowa, Lubania i Kościelnika. Całość wymienionych prac planuje się wykonać do 15 grudnia br. Oczywiście to nie zamknie problemu. W przyszłym roku będą kontynuowane podobne roboty odcinkowe dalej na Olszówce, Wilce, Srebrnej, Kózce, Iwnicy. Obejmie się nimi także Młyńską Strugę, ale już na terenie gm. Mirsk i całkiem nowy potok Wierzeć z gm. Lubomierz. Inwestycji tych jest wiele, patrzymy więc, czy są wykonywane w wyznaczonych terminach i w pełnym zakresie rzeczowym.

RS

Jak się dowiedzieliśmy, w pobliskich Pisarzowicach żyje prawdopodobnie najstarszy mieszkaniec naszego regionu. Ma już 107 lat! Ukończył je wiosną tego roku.

Najstarszy

Pan Józef Kliszewski, bo o nim mowa, urodził się jeszcze w ubiegłym wieku! Przyszedł bowiem na świat w 1891 roku w Świerzanach na Litwie. Na tzw. ziemię odzyska-

ne przyjechał w 1946 roku i osiadł w wspomnianej miejscowości. Tu doczekał się swojego nobliwego wieku i całkiem sporej gromadki wnuków i prawnuków. Pan Józef

jest jeszcze całkiem sprawny, a więc kolejne rocznice urodzin przed nim. Czego serdecznie życzymy.

rys

Bicz na nietrzeźwych

8 sierpnia br. awanturujący się lubanianin rozrabił w mieszkaniu swojej konkubiny. Oczywiście był nietrzeźwy. Interwenującym policjantom obiecał natychmiastową, radykalną zmianę swojego postępowania. Tak uspokojony opuścił mieszkanie. Kilkanaście minut później policjanci zauważyli konkubinę powracającą do domu. Jechał rowerem. Tym razem jednak nie dojechał do celu... A to z tej racji, że obowiązuje dla nietrzeźwych kierujących tryb przyspieszony, trafił więc do aresztu policyjnego. Ale to nie jedyny tego typu przypadek. W okresie obowiązywania tego nadzwyczajnego środka, tj. od dnia 15.07. do 17.08., lubańska policja zatrzymała 33 osoby. Kierowcy najpierw trzeźwili w policyjnym areszcie, aby po dojeździe do siebie stanąć przed Kolegium. Podobno któryś z nich miał powiedzieć, że twarde aresztowe łóżko przywraca rozum... No wreszcie!

EKP

Wspólnym wysiłkiem

Rosnie ranga gryfowskiej reumatologii. 10 sierpnia został oddany do użytku przy miejscowym szpitalu taki właśnie 20-łóżkowy oddział, który jako jedyny na Dolnym Śląsku będzie specjalizował się w diagnostyce i leczeniu osteoporozy - choroby kości.

Całość prac adaptacyjnych kosztowała inwestora 160 mln zł. W tej sumie znalazły się środki przekazane przez samorządy Mirska, Lubomierza, Gryfowa i Olszyny.

Oprac. for

Będą mieszkania

W ramach Towarzystwa Budownictwa Społecznego rusza w Lubaniu adaptacja budynku po byłym przedszkolu nr 6 na potrzeby mieszkaniowe. W obiekcie ma być wygospodarowanych 21 pełnostandardowych lokali. Środki na ten cel pochodzą z kasy miejskiej oraz funduszy zagranicznych. for

W jesień po nowej drodze

(Leśna) Ruszyła procedura administracyjna w sprawie przebudowy drogi

czona do 30 września br. for

gminnej Wolimierz-Pobiedna, która została uszkodzona w czasie ubiegłorocznej powodzi. Władze samorządowe w Leśnej wyłoniły w drodze przetargu wykonawcę tego przedsięwzięcia - Lwóweckie Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych DROBUD. Inwestycja ma być zakończona do 30 września br. for

Co by nie powiedzieć, żyjemy niewątpliwie w bardzo ciekawych czasach. Wszystko mienia się niemal na naszych oczach. Powstaje nowa rzeczywistość.

Będzie bój o gimnazja?

(Nowogrodzice) Po narodowych zmaganiach z województwami i ostatnio z powiatami czekają nas kolejne wielkie transformacje w służbie zdrowia, ubezpieczeniach czy choćby w oświacie. Przedsmak tego co może się dziać np. w tej ostatniej dziedzinie życia dotarł do nas z pobliskiego Nowogrodzka. Wiadomo że wraz z reformą oświaty nastąpi zmiana ustroju szkolnego, w związku z tym władze samorządowe już przymierzają się do tego problemu. Obok podstawówek prowadzić będą również gimnazja. Ze wstępnego rozeznania wynika, że na terenie gminy powinny powstać trzy tego rodzaju placówki. W Wykrotach, Nowej Wsi i samym Nowogrodzcu. Jeśli na to optymalne rozwiązanie nie pozwolą warunki ekonomiczno-organizacyjne, to zakłada się utworzenie tylko jednego gimnazjum w stolicy gminy. Niewątpliwie na tym tle może rodzić się konflikt zarówno o liczbę takich placówek, jak i miejsce ich lokalizacji. Czy będziemy świadkami kolejnej batalii, tym razem "na dole", czas pokaże.

rf

Okna na raty

(Sulików) Choć niewiele zmian spotkają 1 września uczniowie miejscowej szkoły gminnej, to przynajmniej jedna z nich powinna ich zadowolić. Będą mieli w budynku szkolnym wreszcie kompletne nowe okna. Trzeba wiedzieć, że na ten fakt czekali pełne dwa lata. W roku ubiegłym samorząd zdołał zamontować same okna, w bieżącym - parapety. Jak na się skape środki budżetowe, to krawiec tak właśnie kraje...

rys

Komu, chata komu?

Od kilka lat w centrum Lubania stoi, opuszczona przez wszystkich, okazały kamienica. Przez dłuższy czas nikogo nie raził jej widok, ale teraz kiedy obok uruchomiona została popularna "BIE-DRONKA", mieszkańców drażni ten pustostan-dziwag. Jego użytkownikiem jest Usługowa Wytwórcza Spółdzielnia Pracy, która - jak widać - nie ma ani pieniędzy, ani pomysłu na zagospodarowanie tego budynku. Aż dziw bierze, mówią przechodnie, że w sytuacji, kiedy dla wielu brakuje dachu nad głową, coś takiego stoi niewykorzystane. A może by tak przekazać obiekt - choćby za symboliczny grosik - komuś, kto zechce zrobić z niego coś użytecznego? (kk)



Powiat ziemski Lubań

Powiat lubański stał się faktem. Objął najbardziej rdzenne ziemie pogranicza śląsko-górnoluzkiego. Ostatecznie składa się z dwóch miast i pięciu gmin. Można powiedzieć, siedem w jednym. Popatrzmy, z jakim dobrodziejstwem inwentarza wkraczają do tej powstającej struktury poszczególne samorządy. Największą, choć nie w każdym parametrze, jednostką administracyjną jest przyszła stolica powiatu - Lubań. Liczy ok. 24,5 tys. mieszkańców i zajmuje powierzchnię 16 km kw. Jego dochody ogółem na koniec minionego roku wyniosły 17.693.747 zł (w bieżącym szacowane na poziomie 24.111.764 zł), w tym własne 7.140.452 zł. Drugim miastem obok Lubania jest Świeradów Zdrój. Zasiedla go niecałe 5 tys. stałych mieszkańców i położone jest



na powierzchni 21 km kw. Jego dochody ogółem wyniosły 6.090.131 zł, w tym własne - 2.769.641 zł (wszystkie te dane w pozostałej części artykułu odnoszą się do końca 1997 r.). Miasto i gminę Leśna za-

mieszkuje ponad 11 tys. ludności. Obszarowo jest to jedna z większych jednostek administracyjnych powiatu. Zajmuje 105 km kw. Jej dochody zamykają się w liczbach: ogółem 10.457.034 zł, własne 3.619.151 zł. Największym jednak pod względem powierzchni podmiotem przyszłego starostwa jest gmina Lubań. Rozciąga się aż na 142 km kw. Teren ten zamieszkuje tylko niecałe 6,5 tys. ludności. Dochody ogółem zamykają się na poziomie 5.568.886 zł, natomiast własne - 1.931.395 zł. Z kolei najmniejszym samorządem w powiecie jest bezsprzecznie gmina Platerówka. Liczy tylko 1.775 mieszkańców i zajmuje powierzchnię 48 km kw. Potencjał gospodarczy wspólnoty też jest skromny.

Dochody ogółem wynoszą 2.359.162 zł, własne - 780.349 zł. Dwie ostatnie jednostki samorządowe charakteryzują się podobnymi parametrami. Olszyna liczy ponad 7 tys. ludzi i zajmuje obszar 47 km kw., zaś jej dochody zamykają się w kwotach: ogółem 7.036.318 zł, własne 2.037.398 zł. Z kolei gminę Siekierczyn zamieszkuje niecałe 5 tys. osób, natomiast jej powierzchnia wynosi 50 km kw. Dochody lokują się na poziomie 4.925.012 zł ogółem i 1.485.364 zł własne. Tyle charakterystyki. Popatrzmy teraz na te dane globalnie. Przyszły powiat lubański będzie liczył 60,5 tys. mieszkańców i zajmował powierzchnię 429 km kw. Wielkość te w porównaniu do innych powstających takich struktur nie wydają imponujące. Jeszcze gorzej jest z potencjałem gospodarczym. Zaprezentowane wyjściowe dane dotyczące dochodów wskazują niezbicie, że do samodzielności ekonomicznej będzie nam bardzo daleko. Nawet przy uwzględnieniu specjalnych mechanizmów finansowania po-

wiatu.

Reasumując, odnosząc się do innych tego rodzaju podmiotów będziemy takim typowym przeciętniakiem. W tej sytuacji nie pozostaje nam nic innego, jak czynem udowodnić, że na takie miano nie zasługujemy.

J.Kanty

Na dobry początek

Staraniem władz samorządowych Lubania z dniem 1 lipca br. powołana została do życia spółka komunalna pod nazwą Lubańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Jest to podmiot, który przed komercjalizacją funkcjonował w ramach tutejszego Zakładu Gospodarki i Usług Komunalnych. 6 bm. wybrana została pięcioosobowa Rada Nadzorcza Spółki w składzie: Krzysztof Cwalina - przewodniczący, Romualda Łoziak - sekretarz oraz członkowie: Krzysztof Lubieński, Małgorzata Zubik i Walerian Sudy.

Na pierwszym posiedzeniu rozpatrzony został wniosek w sprawie obniżenia opłat za wodę użytkowaną przez tutejszych działkowców. Z takim dezysydelem wystąpili oni do Zarządu Spółki. Uważają, że nalożone opłaty - ustalone tak jak dla przedsiębiorstw - są dla tego środowiska wielce krzywdzące. W uzasadnieniu swojego postulatu napisali, że w innych miejscowościach opłaty te są na znacznie niższym poziomie. Rada Nadzorcza wniosek przyjęła, postanawiając, że z dniem 1 września br. stawka za litr pobranej z wodociągów wody będzie wynosiła 0,98 zł, a więc tyle, ile obecnie płać mieszkańcy miasta. (kk)

Krach na giełdzie?

Łużyckie Centrum

Hurtu Rolnego w

Żarskiej Wsi po okresie

niezłego startu

obecnie przeżywa

bardzo ciężkie chwile.

W wyniku złego zarządzania grozi mu wręcz upadłość. Sprawa zresztą trafiła do prokuratury. Fakt ten niewie-

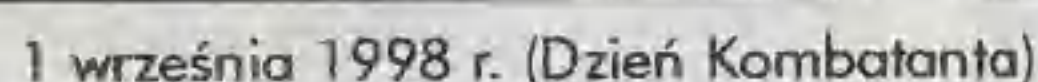
le by nas obchodził gdyby nie to, że w funkcjonowanie tej spółki mocno zaangażowały się finansowo i organizacyjnie niektóre okoliczne samorządy. Mowa tu o Olszynie, Nowogrodzcu, Sulikowie i gminie Lubań. Co będzie np. z udziałami, kiedy nastąpi ostateczny krach tego przedsięwzięcia? Warto przy tym wiedzieć, że były zarząd wspomnianej giełdy rolnej tak kombinował, że praktycznie spółka nie posiada prawie żadnego majątku trwałego. Z czego więc ewentualnie syndyk spłaci udziałowców?

Yach

Po okresie wyraźnego spowolnienia prac na budowie lubańskiej krytej pływalni, daje się zauważyć pożądana zmianę tempa. Widać, że wykonawca zmobilizował siły i nadrabia zaległości. Jak się dowiadujemy, ten niewielki zastój spowodowany został trudnościami natury technicznej. Po wykonaniu wykopów pod przyszłą nieckę basenową okazało się, że rodzaj gruntu różni się od tego co zapisał w dokumentacji geolog na podstawie przeprowadzonych wcześniej odwiertów. Trzeba było dokonać zasadniczych zmian w sposobie posadowienia basenu. Pierwotnie zakładano, że jego niecka znajdzie się bezpośrednio w ziemi. Od tej koncepcji należało odstąpić. Koniecznym stało się wykonanie dodatkowego fundamentu, płyty betonowej, która uniemożliwi - nawet przy największej powodzi - wypchnięcie całego zbiornika przez wody gruntowe. Taki pesymistyczny scenariusz dopuszczali inżynierowie projektanci. W tej chwili cała niecka basenowa budo-

wana jest na takiej właśnie solidnej płycie betonowej, a nie bezpośrednio na gruncie, jak wstępnie zakładano. Było to jedyne rozsądne rozwiązanie - zapewnia burmistrz Jerzy Zieliński. Alternatywą mogła być metoda słupowo-palowa, która, niestety, jest bardzo kosztowna. Gdyby ją zastosowano, koszt tej inwestycji wzrósłby dwukrotnie.

Kolejna zmiana jaka została wprowadzona na tej budowie, to sposób zabezpieczenia konstrukcji stalowych przed korozją. Zgodnie z pierwotnym założeniem miała być malowana farbami ftalowymi. Zarząd Miasta doszedł jednak do wniosku, że w sytuacji, kiedy całość znajduje się w środowisku wodnym, konstrukcja narażona będzie na intensywne procesy korozyjne. Podjęło więc decyzję, aby całość ocynkować, czego dokona Stocznia Szczecińska. Na tak zabezpieczone elementy wykonawca daje 25 lat gwarancji. Teraz już nic nie stoi na przeszkodzie, aby ta oczekiwana przez wielu inwestycja była kontynuowana. (ed.)



* g.17.15 - uroczysty capstrzyk przy obelisku na pl.3. Maja.

* g.18.00 - Msza św. w kościele parafialnym pw.św.Trójcy kombatantów i wszystkich poległych podczas II wojnie światowej.

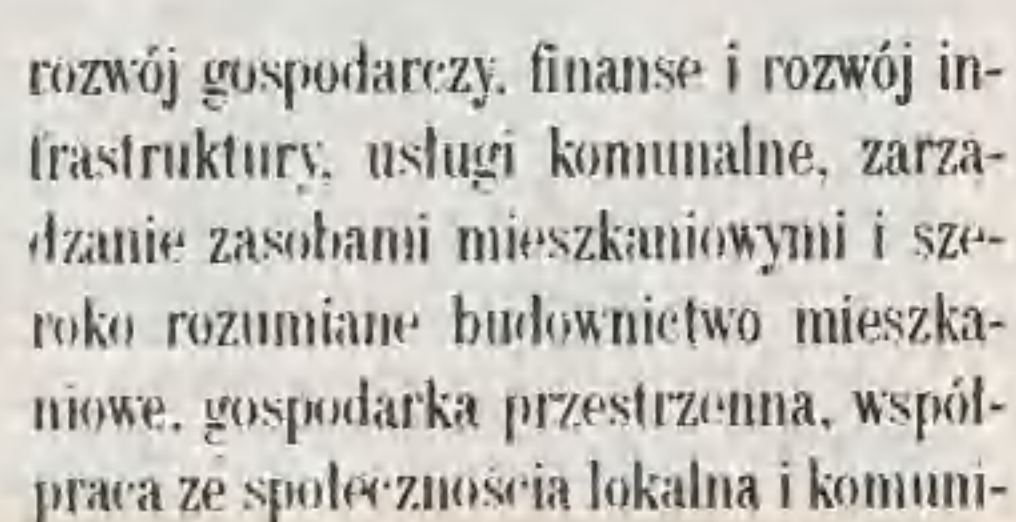
Program Partnerstwo dla Samorządu Terytorialnego (Local Government Partnership Program) to ostatnia, kompleksowa inicjatywa pomocy Polsce sponsorowana przez Amerykańską Agencję Rozwoju Międzynarodowego (USAID).

dokończenie ze str.1

Celem tego trzyletniego programu jest pomoc w procesie decentralizacji i wzmocnienia samorządu terytorialnego w Polsce, tak by efektywnie realizował priorytety społeczne lokalnych wspólnot i był wobec nich odpowiedzialny. LGPP koncentruje się na następujących dziedzinach życia samorządowego: zarządzanie strategiczne, budżetowe i finansowe,

kacja społeczna.

W trakcie dwudniowego pobytu amerykańscy goście odbyli szereg spotkań z władzami samorządowymi oraz z kierownikami poszczególnych wydziałów i jednostek podległych Urzędowi Miasta. Wszystko wskazuje na to, że oficjalne podpisanie umowy nastąpi we wrześniu br. Tym samym uwieńczony zostanie sukcesem blisko dwuletni okres starań o



uczestnictwo w programie. Łubań znajdzie się na mapie miast korzystających z pomocy Amerykańskiej Agencji Rozwoju Międzynarodowego. Będzie to jedyna wspólnota na Dolnym Śląsku, która otrzymała taką nominację. **(tk)**

Fundusz "Mikro" ma już pięć lat. Utworzony został w roku 1994 przez Polsko-Amerykański Fundusz Przedsiębiorczości jako specjalistyczna instytucja finansowa udzielająca pożyczek dla małych firm.

Powszechnie wiadomo, że duże banki wolą pożyczać pieniądze firmom o znacznym potencjale ekonomicznym i bardziej stabilnym finansowo. Tymczasem "Mikro" wychodzi naprzeciw małym podmiotom. Na pożyczki mogą więc liczyć: fryzjerzy, taksówkarze, właściciele barów, drobni rzemieślnicy...

Przy staraniach o pieniądze nie są wymagane

zaświadczenia z Urzędu Skarbowego o wysokości dochodów, nie jest potrzebny dokument z ZUS, zbędne są zaświadczenia o wysokości zarobków poręcycieli itp. Wystarczy wypełnić wniosek składający się z jednej kartki papieru, na której znajdują się 22 pytania dotyczące firmy. Pieniądze otrzymuje się nie później niż dwa tygodnie od rozpoczęcia formalności. Jedynym warunkiem jest to, by firma działała przynajmniej trzy miesiące.

Od chwili powołania Funduszu "Mikro" obsługiwanych zostało już 6 tysięcy małych przedsiębiorstw, udzielono 15 tys. pożyczek. Udziela je 32 biura funduszu zlokalizowane na terenie całego kraju. Od niedawna jego przedstawicielstwo działa także w Jeleniej Górze przy ul.M.Konopnickiej 1 (tel. (075) 75-33-065).

O pożyczki ubiegać się mogą osoby prowa-

dzące działalność gospodarczą w pojedynkę bądź zatrudniające kilku pracowników. Nie ma również znaczenia sposób rozliczania się z fiskusem. "Ryczałtowcy" czy właściciele kart podatkowych mają takie same szanse.

Pieniądze z "Mikro" nie są duże. Wysokość pierwszej pożyczki oscyluje wokół kwoty 5 tys.zł. Należy ją spłacić w ciągu 6-8 miesięcy. Stali, sprawdzeni klienci mogą liczyć na więcej. W ich przypadku kwota ta może wynieść na okres 12 miesięcy.

do 30 tys.zł. na okres 12 miesięcy.

Z tej formy wsparcia finansowego skorzystało już kilka okolicznych podmiotów gospodarczych. W samym Lubaniu w ostatnim czasie pieniądze otrzymały dwie firmy oraz jedna z pobliskiego Sulikowa. To najlepszy dowód na to, że jest to forma praktycznie sprawdzona.

Przyg. (eL)

ogłasza

PUBLICZNY PRZETARG USTNY

na sprzedaż nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalno – usługowym, położonej w Lubaniu przy ul. Brackiej 10. Sprzedaż nieruchomości następuje wraz z trzema lokalami mieszkalnymi, na które najemcy posiadają aktualne umowy najmu.

Cena wywoławcza nieruchomości zabudowanej wynosi 155.400,- zł (słownie: sto pięćdziesiąt pięć tysięcy czterysta złotych), na którą składa się cena:

gruntu - 12.817,- zł.
budynku - 142.583,- zł.

Wadium 16.000,- zł (słownie: szesnaście tysięcy złotych).

Postąpienie - 2.000 zł (słownie: dwa tysiące złotych).

Przetarg odbędzie się w dniu 3 września 1998 r. o godzinie 12.00 w budynku Urzędu Miasta Lubania, ul. 7-ej Dywizji 14, sala nr 11.

Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłacenie wadium najpóźniej na trzy dni przed dniem otwarcia przetargu w kasie banku Gospodarki Żywnościowej Filia Luban' ul. 7-ej Dywizji 14, konto nr: 20301316-503514-3000-11/0 lub na konto Bank Zachodni Oddział Luban' nr 11201098-1124-139-3000.

Wadium może być wnoszone w gotówce, obligacjach państwowych, papierach wartościowych dopuszczonych do obrotu giełdowego, listach gwarancyjnych lub wekslach.

Wadium zostanie zwrócone w dniu następnym po przeprowadzeniu przetargu. Wadium wpłacone w gotówce przez uczestnika przetargu, który wygrał przetarg, zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

Wadium przepada w przypadku uchylenia się

uczestnika, który przetarg wygrał od zawarcia umowy notarialnej.

Do wylicytowanej w wyniku przetargu ceny za budynek zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 22%.

100% ceny uzyskanej w przetargu oraz należność VAT należy wpłacić najpóźniej w dniu zawarcia aktu notarialnego, przed jego podpisaniem. Nabywca zostanie powiadomiony o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży najpóźniej w ciągu 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium w terminie oznaczonym w niniejszym ogłoszeniu.

Cudzoziemcy mogą nabyć nieruchomość po spełnieniu wymogów określonych w ustawie z dnia 24 marca 1920 r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (Dz.U. z 1933 r. Nr 24, poz. 202, z późn. zm.).

Jeżeli nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w miejscu i terminie oznaczonym w zawiadomieniu, Zarząd Miasta Lubania może odstąpić od zawarcia aktu notarialnego.

Szczegółowych informacji o przetargu udziela Wydział Rolnictwa, Gospodarki Gruntami i Nieruchomościami Urzędu Miasta Lubania, ul. 7-ej Dywizji 14, I piętro, pokój nr 4, tel. 722-26-21.

W naszym obiektywie

Tego typu obrazki nie należą w Lubaniu do rzadkości. Prezentowane zdjęcie wykonane zostało w niedzielne popołudnie w parku przy ul. Podwale. Ktoś "posiłał" się tu w biały dzień mimo obowiązującego zakazu spożywania... Dodajmy przy tym, że cały ten zaulek został chyba zapomniany nie tylko przez Straż Miejską, ale i przez służby porządkowe. Na trawnikach można tu znaleźć niemal wszystko. (al)



Z dyżuru redakcyjnego

Partactwo za unijne pieniądze

W chwili obecnej prowadzone są szeroko zakrojone prace przy przebudowie drogi na odcinku Miłoszów-Leśna-Kościelnik Górny. Przedsięwzięcie to finansowane jest ze środków Unii Europejskiej. Na rozpoczęcie tej modernizacji większość użytkowników wspomnianego szlaku czekała z utęsknieniem. Wąska jezdnia, brak poboczy sprawiały, że należało on do traktów niebezpiecznych, zwłaszcza na terenie samego Miłoszowa.

Jak się okazuje, to co przez jednych przyjmowane jest z radością, dla innych stanowi duży problem.

W wyniku prac, mających na celu poszerzenie jezdni i wykonanie chodników, na terenie wspomnianej miejscowości dochodzi do wielu sytuacji konfliktowych. Na niektórych jej odcinkach niezbędne jest wejście na prywatną posesję. Płynąca wzdłuż tej drogi rzeczka nie pozostawia wykonawcom innej możliwości. To zrozumiałe i w zasadzie nie budzi większych kontrowersji. Najbardziej dokuczliwe są decyzje wydane w ostatnim czasie przez władze gminne w Leśnej. Dotyczą one nakazu wykonania przez poszczególnych właścicieli nieruchomości własnych szamb. Okazuje się, że ktoś projektując tę drogową inwestycję zapomniał o kolektorze ściekowym. Dawny, tzw. paniemiecki został odcięty i znalazł się pod nowobudowanym chodnikiem, nowego nie przewidziano. W konsekwencji władze nakazały właścicielom nieruchomości wykonanie zbiorników indywidualnych na własny koszt, na co nie stać wielu mieszkańców tej ubogiej miejscowości. Jeśli w najbliższym czasie nie dojdzie do porozumienia, pokrzywdzeni zapowiadają odwołanie się do Unii Europejskiej, która finansuje to spartaczone przedsięwzięcie.

Przeciekające perony

Podróżni korzystający z usług kolejowych za pośrednictwem lubuskiego dworca PKP zwracają uwagę na przeciekające dachy tamtejszych peronów. Taki stan rzeczy inna - jak twierdzą - od dłuższego czasu. Zniszczone poszycie dachowe sprawia, że przeciekająca woda nie dość że leje się na głowy pasażerów, to powoduje dalszą jego degradację. Wygląda na to, że służby kolejowe nie dostrzegają tego, co dzieje się na ich szatnowym podwórku.

Jest to taka cząstkowa relacja z jednego popołudnia, wieczoru i nocy, i dotyczy pewnego znamienego fragmentu życia mieszkańców miejscowości S. w gminie Sulików. Pełnej nazwy wsi nie podajemy, choć kto chce może ją bez trudu zdekonspirować. Czynimy to po to, by nie uwłaczać godności tych, którzy nie mają z opisanymi sytuacjami wiele wspólnego. Zresztą w tej relacji nie ma nic nietypowego.

Pijana wieś

Taką wieś można spotkać na każdej szerokości i długości geograficznej naszego regionu. Niestety, taka jest nasza lokalna rzeczywistość. Pikanterii opisywanym zdarzeniom dodaje fakt, że wszystko to działo się w sierpniu, tj. miesiącu ogłoszonym przez Kościół jako powszechny czas abstynencji.

Ludzie pierwszej linii

Godzina 17.00. Sobota. Przemierzamy w grupie wieś, typową uliczkę. Przystanek. Leży w jego obrębie strudzony znajomym życia zażywny jego-ność. Powszechnie znany w okolicy ze swego luźnego stylu bycia. Wiadomo, jest pijany, więc omijamy go i idziemy dalej. Ale niedaleko. Jakies 150 m dalej stoi rower oparty o przydrożną skar- pę, a obok dogorywa jego właściciel - 40-letni mężczyzna. Ten z kolei znany jest z tego, że cierpi na epilepsję. Teraz nie wiemy, czy dopadło go choróbko, czy może jest to skutek upału i alkoholu. Leży twarzą do ziemi. Może potrzebuje pomocy. Dyskretnie interweniuje- my. Lekko potrącony podnosi głowę i w pijackim zwidzie - teraz już nie mamy żadnych wątpliwości - puszcza nam bełkotliwą wiązkę: "Ty pier... kur... itd.itp. Szybko się zmywamy, by nie spotkało nas coś gorszego. U celu naszego spaceru znowu znajomy widok. Tym razem zmagania z życiem w pio- nie. Tylko nie wiadomo czy to jego-ność podpira płot, czy na odwrót - ogrodzenie podtrzymuje pijacka. Chwieję się wspólnie na różne strony świata, niczym wierzbą na wietrze. Ale stoja. I tak "złustrowaliśmy" 1/3 długo- ści wsi i tyle nas spotkało doświadczeń. Tego co działo się w pozostałych 2/3, nie chcemy wiedzieć. Nic przecież już nas nie może zaskoczyć. Nawet to, że dość szybko udaje się nam uogólnić spotkane przypadki. Sobota, w miarę wczesne popołudnie, to czas ludzi, którzy niegdyś zwani byli "niebieskimi ptakami". Nie pracują, nie mają żad- nych obowiązków, więc dość wcześnie mogą sobie pozwolić na uprawianie swojego hobby. Stad i pierwsi padli w tym nierównym boju.

Przy sobocie, po robocie

To już wieczór w pełni. O opisa- nych wyżej sytuacjach już zapomnieli- smy. Teraz, jak miejscowość szeroka, a zwłaszcza długa, snuje się niebieskawy dym i dochodzi z każdego zakątka swojski zapach. To czas powszechnego grillowania. Widać, że bardzo przypa- dła nam do gustu moda na ten sposób spędzania wolnego czasu. Praktycznie to samo na każdej posesji. Siedzą całe rodziny, często wraz ze znajomymi i używają sobie. Widać wśród nich go- spodarzy. Po żniwnych trudach ścią- gnęli już z pól i relaksują się. Oczywiście przy kielbaskach, szaszłykach i... "hektolitrach" czeskiego alkoholu i pi- wa. Ciężka, brudna robotą wymaga w końcu stosownego zadośćuczynienia. Bardzo ciepły wieczór, przyroda pach- nie, nastroje szampańskie. Jest sielsko i anielsko. Żyć, nie umierać. Ale za go- dzinę, dwie w większości czar ten pry-

ska. Tu jakieś krzy- ki, tam pojawia się zwykła kłótnia ra- dzinna, a tu obok nie obywa się bez karczemnej awan- tury. Głowy pod- chmielone, jakieś pretensje, pan da- mu wnerwiony, grill przewrócony, kielbaski na ulicy, a gospodyni ucie- ka. Widocznie przyszedł czas na radykalne rozwią- zanie. Na cóż, późny wieczór to pora poważnych gospodarzy, prawdziwych mężczyzn, w końcu też nobliwych ojców i matek. Po znajach całego tygodnia należy się im. Pełny relaks. To i go mają.



Na całego. Tak przeciętnie do 5.00 ra- no. Później się to wycisza. Powstający dzień studzi rozpalone głowy i zabli- żnia rany. Do następnego razu. Do ko- lejnej soboty.

Jak się bawić, to się bawić

Mamy przełom pory wieczorowej i nocnej. To czas młodzieży. Rozkręca się dyskoteka w miejscowej świetlicy. Obok swajaków sporo przyjezdnych. Rejestracje aut ze wszystkich możliwych okolicznych gmin. Godzina 23.00 wszystko już się kręci na pełnych obro- tach. Na razie tylko głośna muzyka i podchmielone głosy. Po północy to już tylko kakofonia dźwięków. Ciszę nocną przerywają nieartykułowane wrzaski, piski pozabawianych dziewcząt, wrzaski szarżujących młodzień- ców, brzęki tłuczonych butelek i wybija- nych szyb w samochodach oraz oko- licznych domach. Młodzież się bawi.

Na zakąskę

I tak mam kwitną zabawę ludu pol- skiego. W ich kultywowaniu biorą po- spół udział wszystkie generacje, stany, środowiska. Brakuje nam już tylko dzieci w tej sztafecie pokoleń. Choć, po prawdzie, to i one są. W końcu przy- najmniej połowa bywalców dyskoteki to małolaty z siódmych i ósmych las podstawówek. Cała społeczność, od dziecka do starca, zespolona jest w podtrzymywaniu tej tradycji powszech- nego opilstwa. Lepiej płaszczyznin- tegracji nie znajdziemy. Jest pięknie, przynajmniej z tego punktu widzenia. Wypijmy więc po jednym.

RS

Z dyżuru redakcyjnego

Szanowna Redakcjo!

Na ul. Leśnej i Kościuszki w Lubaniu można spotkać kierow- ców-piratów. Nie są to młodo- ciani, świeżo upieczeni absol- wenci kursów nauki jazdy. Są to kierowcy z praktyką, po których winniśmy spodziewać się powa- gi i rozsądku. A tymczasem regu- larnie, parę razy dziennie łamią przepisy. Przemierzając się w kolumnie po kilka samochodów, czują się bezkarnie. Jadą środ- kiem ulicy, wjeżdżając na sąsie- dni pas ruchu. Nie ustępują dro- gi samochodom nadjeżdżającym z przeciwnej strony. Kierowcy muszą ratować się ucieczką na pobocze, a nawet na chodnik.

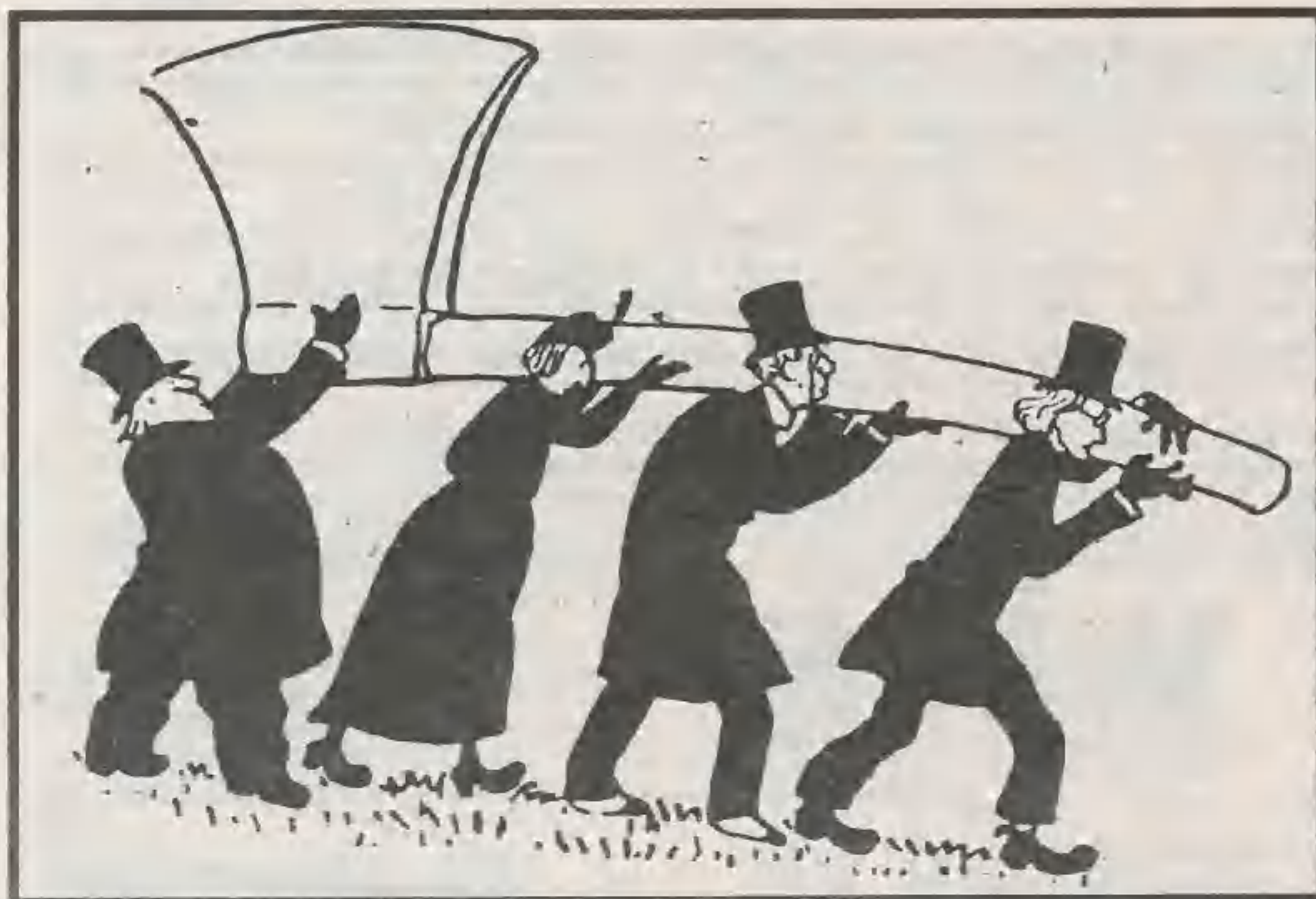
Strach pomyśleć, jak to się może skończyć, gdy w samocho-

dzie na drugim pasie będzie je- chał inwalida lub porażający nie doświadczony jeszcze kie- rowca. W "konfrontacji" z kilku- nastoletnią ciężarówką na ja- kiegokolwiek szarpane może liczyć tylko inny taki pojazd.

Mowa tu o samochodach ciężarowych wozących kilka raz- dziennie kamień, żwir itp. z tu- zycznych Kopalni Bazałtu w Luba- niu. Jeśli wydaje się to Państwu niemożliwe, podaję numery nie- których samochodów: JG 4843, JGL 2383, KGF 4017, KGO 3561, ZEI 9484, UE 0709, LCY 1751.

Czas zrozumieć, że na dro- dze ważne jest bezpieczeństwo nie tylko nasze ale i innych kie- rowców, rowerzystów i pieszych.

Personalia o wiadomości redak-



Diabelskie nasienie?

Dziesięć lat temu, w 1988 roku zanotowano w Polsce około 530 zabójstw, w ostatnim roku było ich już 1200. Problem zabijania stał się jednym z tematów, który wywołuje w społeczeństwie silne emocje. Narasta lęk

przed bezinteresownym okrucieństwem, które może nas zaskoczyć niemalże w każdym miejscu, nawet na cmentarzu czy w kościele. Sprawca nie musi być typem psychopaty. Dzisiaj obok "tradycyjnych" zbrodniarzy, ban-

dytami są również dzieci: chłopcy i dziewczynki żądne brutalności i widoku krwi. Skąd się nagle wzięły? - To dzieci szatana, diabelskie nasienie - odpowiadają niektórzy.

Nikt już nie wątpi, że promowany (nie tylko w mediach) kult zła pod różnymi postaciami, destruktywnie działa

na psychikę młodego człowieka. Podobny wpływ ma patologiczny dom, w którym dziecko się wychowuje. Oba te czynniki powodują powstawanie w świadomości dziecka irracjonalnego systemu wartości, w którym życie ludzkie znajduje się na dalszym miejscu. Zadanie śmierci drugiej osobie w celu osiągnięcia wolności, wyrzucenia emocji, zdobycia pieniędzy czy podporządkowania się grupie, nie wywołuje poczucia winy. Jak poskładać uczuciowość, odpowiedzialność i moralność takiego dziecka, by można z nim, a ono z nami, razem żyć? Okazuje się, że na to pytanie nikt nie zna właściwej odpowiedzi. Trwają zatem dyskusje. Najbardziej konkretne dotyczą zakresu zmian w polskim prawie karnym, które uwzględnia fakt, że dzisiaj nieletni to nie ci sami co z lat siedemdziesiątych i inne są mechanizmy ich społecznego wykołajenia. Większość społeczeństwa domaga się zaostrzenia prawa. M.in. poprzez przywrócenie kary śmierci i



obniżenie wieku nieletnich odpowiadających przed sądem tak samo jak dorośli. Wśród autorów nowego kodeksu (nowy jeszcze nie wszedł w życie) ostentacyjnie przeważa bardziej umiarkowana opcja - szubienica nie wróci, natomiast od 1 września nieletni, który dopuści się ciężkiej zbrodni, jeśli osiągnął wiek 15 lat, będzie sądzony równie surowo jak dorośli. Juryści są zdania, że to wszystko co można zrobić, granicy wieku już niżej nie można obniżyć. Społeczeństwo zaś oczekuje surowych sankcji, łącznie z karą śmierci. Nie można bardziej troszczyć się o los morderców niż ich ofiar i bliskich. Politycy i socjologowie są podzieleni w swych opiniach zarówno co do przyczyn zjawiska, jak i oceny podziału winy dziecka i dorosłego. Czy dziewczynki, które zamordowały z zimną krwią swoją koleżankę, miały wrodzoną potrzebę zabijania? Były psychicznie i fizycznie rozwinięte jak ich rówieśnicy. Zawiodł inny system. Wydaje się, że obniżając wiek odpowiedzialności karnej nieletnich, uwzględniono jedynie fakt przyspieszonego rozwoju fizycznego i umysłowego, który się dokonał w ostatnich powiedzmy dziesięciu latach, mimo braku podobnego przyspieszenia w rozwoju uczuć wyższych i dojrzałości

społecznej. Prowadzone są szczegółowe badania, jaki wpływ na to zjawisko ma środowisko. Okazuje się, że wykształcenie rodziców, ich poziom kulturalny, sytuacja materialna i mieszkaniowa, liczba dzieci w rodzinie, są tutaj nieistotne. Natomiast kolosalne znaczenie ma złe życie rodziców, ich alkoholizm i inne patologie. Z tego typu "złych domów" wywodzi się blisko 80 procent nieletnich przestępców. Chociaż i w tej regule są wyjątki. Również w tak zwanych dobrych domach są dzieci z zaburzeniami osobowości, nadmierną agresywnością i pobudliwością. Jak i gdzie je leczyć? W gabinetach psychologów, w domach poprawczych czy za murami więzień? Jeden z autorów prawa (szkoda że minionej epoki) głosił, że prawa jest jak wielka skrzynia z narzędziami. Dobry majster potrafi wyciągnąć z niej właściwe narzędzie i posługiwać się nim ze znużeniem. Partacz weźmie duto i zacznie go używać zamiast śrubokrętu. I śrubki nie wykręci i duto popysuje. Nie ma tu zatem miejsca na emocje. "Nie wykręcona śrubka", to ewentualność kolejnej zbrodni.

Michał

Wrzawa wokół krzyży na przydrożnym zwirowisku nie może nie obchodzić. Kolejny raz, gdzieś ze świata, ktoś krzyczy na nasz naród i chce nam dyktować, co mamy robić we własnym kraju.

Gdzie nasze miejsce?

(artykuł dyskusyjny)

Bez przerwy obwinia się Polaków o różne niegodziwości, nagłaśniając na świat nasze - zaprogramowane przez nieprzyjacieńskie osoby - "winy". Po to tylko, aby zabić opinię, że nasz naród na ogół jest szlachetny i mało interesowny. Dziwnym trafem, najwięcej zamiętu robi się wtedy, gdy Polsce zaczyna coś wychodzić. Ma się wrażenie, że ktoś jakby nad tym czuwa i w takim momencie natychmiast "wali w łeb".

Jakże obłudne są głosy amerykańskich rabinów, którzy zza oceanu podnoszą wrzawę na świat, że ktoś w Polsce dla pamięci po swoich zamordowanych rodzinach stawia na miejscu kaźni krzyż. Komu to przeszkadza? Jak powiedział ktoś mi bliski: "Jeżeli Żydzi z Ameryki potrafią teraz robić tyle zamiętu z powodu krzyży, to dlaczego w tej Ameryce tak solidarnie milczeli podczas wojny, gdy mordowano ich braci? Dlaczego lekceważyli raporty polskich cichociemnych, którzy narazali swoje życie, aby dać światu informację, co dzieje się z narodem żydowskim w gettach? Przecież w Ameryce było wówczas bezpiecznie, mieli pieniądze dla obrony swojego narodu w amerykańskich bankach i nic im zza oceanu nie groziło". A jednak

wówczas milczeli. Hitlera się bał? A teraz chcą Polakom szkodzić? W podzięce za tamte trudne lata?

Sytuacje takie budzą troskę o los naszego narodu. Przez całe wieki ktoś nie chce dać nam spokoju, ktoś sieje wewnętrzny zamęt, komuś bardzo przeszkadza. Żydzi upominają się o zwrot majątków - takie pisma były i do władz Lubania. To samo coraz częściej robią Niemcy. Jak mamy czuć się bezpiecznie - np. na tych terenach, gdy wola historii zostaliśmy przygoinieni ze wschodnich kresów, a tu po półwieczu znowu jesteśmy niepożądani? Człowiek musi mieć swoje korzenie. Jak jednak ma je zapuścić, gdy nie wie co będzie za parę lat?

A jest faktem, że różne nacje coraz bezwzględniej potrafią upominać się o "swoje"? I wszelkie metody są w tym celu przydatne. Nawet taki fakt, jak stawianie obelisków w Henrykowie ku czci jakiegoś tam historycznego zdarzenia, które w sumie ma małe znaczenie dla współcześnie żyjących. Jednak w sytuacji, gdy podnosi się do rangi uroczystości jego ponowne ustawienie, a Niemcom tak bardzo na tym zależy, odnosi się niepokojące wrażenie, że ktoś chce bardzo udo-

wodnić swoje prawa do tych ziem.

Gdzie więc jest nasze bezpieczne miejsce? Kto z polskich władz powie wreszcie wszystkim pretensjom - STOP! TO JEST NASZA POLSKA ZIEMIA! TU JESTEŚMY GOSPODARZAMI!

Beta

Jedną z upalnych sobót Józio spędzał na działce u znajomych, na którą pojechał swoim rowerem. Poza zażywaniem kąpieli słonecznych czas upływał na spożywaniu piwa, była tego cała skrzynka. Wypił także mały kieliszek likieru miętowego. Zbliżała się nieuchronnie pora powrotu. Józio czuł, że te kilka butelek piwa no i ten jeden kieliszek miętówki pozostawiły - wprowadzi przejściowy - ale istotny ślad w jego świadomości. Do domu nie miał daleko, mimo to zdecydował się jechać rowerem, kluczując uliczkami drogi wewnętrznej. Z trudem utrzymywał równowagę, ale wierzył, że szczęśliwie dojedzie. Wtem, jakby spod ziemi wyrósł przed nim patrol policji. Nie pomogły tłumaczenia, że jedzie ostrożnie i praktycznie pustymi ulicami. Użyto alkoholu, a że Józio miał zastrzeżenia do przedstawionego mu odczytu, został dowieziony na pobranie krwi. Badania wykazały stężenie sięgające 2,6 promila. Wkrótce otrzymał wezwanie do kolegium d/s wykroczeń w charakterze obwinionego. Zarzut zrozumiał i nie kwestionował swojej winy. Przecież zebrany materiał dowodowy w postaci zeznań policjantów, wyniku badań oraz jego wyjaśnień potwierdzających określony stan faktyczny obciążały go w stopniu nie budzącym żadnych wątpliwości. Pogodził się więc ze spodziewaną surową karą. Niemniej jednak w ostatnim słowie

wyказал skruchę i prosił o łagodny wymiar kary. Policjant (oskarżyciel publiczny) był bezwzględny, żądając wysokiej grzywny oraz kary dodatkowej zakazu kierowania na okres 2 lat. Józio uszom swoim nie wierzył, kiedy usłyszał w orzeczeniu kolegium, że uniewinnia się go od sformułowanego we wniosku zarzutu. Przewodniczący składu orzekającego uzasadnił decyzję tym, że wprowadzi

nym, którym jest niewątpliwie rower. Wymaga jednak, aby czyn miał miejsce na drodze publicznej. Zgodnie zaś z przepisami odpowiedniej ustawy, trakty w osiedlach mieszkaniowych oznaczone jako "drogi wewnętrzne" nie mają takiego statusu. Ze wspomnianych reguł wynika, że jazda rowerem po użyciu alkoholu taką drogą - mimo iż z natury rzeczy stwarza istotne zagrożenie jej użytkownikom - jest dozwolona. Natomiast

UNIEWINNIONY

gdyby nasz bohater kierował rowerem w stanie nietrzeźwości ulicą zlokalizowaną w "strefie zamieszkania", wówczas odpowiadałby za określone wykroczenie, bowiem obszar taki mimo obowiązujących szczególnych zasad ruchu drogowego, jest zaliczany do sieci dróg publicznych. I takie to skutki prawne może rodzić nieprzemyślana do końca decyzja władz miejskich w przedmiocie oznakowania niektórych ulic tablicami "droga wewnętrzna". Może problemem tym zajmie się specjalnie powołana do strzeżenia ładu i porządku miejska komisja? Józio znów wybiera się rowerem do znajomych na działkę!

Michał

ZAKŁAD NAGROBKOWY LASTRYKO-GRANIT

Marian Kasowski

Lubań, ul. Dworcowa 4, tel. 722-67-68

oferuje:

- * nagrobki lastryko-granit
- * parapety, schody
- * kucie liter - marmur-granit



Solidne wykonawstwo - krótkie terminy!

Zapraszamy w godz. 7.00-18.00 w soboty 7.00-14.00

* Za kilka dni rozlegnie się pierwszy dzwonek oznajmiający wszem i wobec, że nowy rok szkolny 1998/1999 został rozpoczęty. W jakich warunkach technicznych będzie odbywało się nauczanie?

- Generalnie rzecz ujmując - w dobrych. Miniony okres to czas wielu prac remontowych. Obok poważnych inwestycji przeprowadziliśmy także drobne renowacje, w zależności od posiadanych środków własnych lub inwestycyjnych. Takim poważnym zadaniem była wymiana pieca centralnego ogrzewania w Szkole Podstawowej nr 4. Koszt tego przedsięwzięcia wynosi 250 tys. zł. Podobnie duży zakres prac miał miejsce w "jedynce", gdzie pomalowane zostały wszystkie sale lekcyjne, ciągi komunikacyjne, sanitariaty oraz piwnice, w których znajdowała się biblioteka

i pracownie techniczne. W innych placówkach przy użyciu własnych sił i środków odnowiono wiele pomieszczeń. Sporym remontem objęliśmy także Centrum Pomocy Dziecku i Rodzinie. W jego pomieszczeniach wymieniamy toalety, kafelkujemy, wykonujemy instalację z ciepłą i zimną wodą. Dzięki temu obiekt osiągnie należyty standard.

* Czy z nowym rokiem szkolnym wprowadza się jakieś zmiany organizacyjne bądź kadrowe?

- Jeśli chodzi o sprawy organizacyjne, to większych zmian nie będzie. Nastąpią jedynie ruchy kadry pedagogicznej wynikające z naturalnego odchodzenia pracowników na emeryturę. Na ich miejsce przyjdą nowi nauczyciele. To naturalne. W czerwcu br. mieli-

O lubańskiej oświacie w przeddzień nowego roku szkolnego z Inspektorem Krzysztofem Cwalingą rozmawia Kazimierz Kiljan.

PRZED PIERWSZYM DZWONKIEM

śmy konkurs na dyrektora SP nr 1, który nie został rozstrzygnięty pomyślnie dla żadnego z kandydatów. Dwie uczestniczące w konkursie osoby otrzymały taką samą ilość głosów. Nie można było przyjąć żadnego z rozwiązań, nie mogliśmy również ogłosić drugiego konkursu. Organem właściwym do tego celu jest Rada Miasta, której - jak wiemy - nie ma. W takiej sytuacji zwróciłem się do Zarządu Miasta z wnioskiem, aby powierzył te obowiązki na rok następny dotychczasowemu dyrektorowi - p. Alinie Męczywórk. Podejmując taką decyzję kierowałem się tym, że od przyszłego roku szkolnego nastąpią duże zmiany organizacyjne w polskiej oświacie. 16 lipca br. Sejm przyjął ustawę o reformie systemu edukacji. Od 1 września 1999 roku szkoła podstawowa kończyć się będzie na 6-ciu klasach. Powstaną dodatkowo gimnazja. Z moich koncepcji wynika, że pierwsze gimnazjum w Lubaniu będzie mieściło się właśnie w tej placówce - w SP nr 1. W takiej sytuacji wyłanianie dyrektora na pięć lat nie miałoby sensu.

* Jeśli już weszliśmy na tematy związane z reformą systemu edukacji. Jak dalece Inspektor Oświaty żyje tymi zagadnieniami?

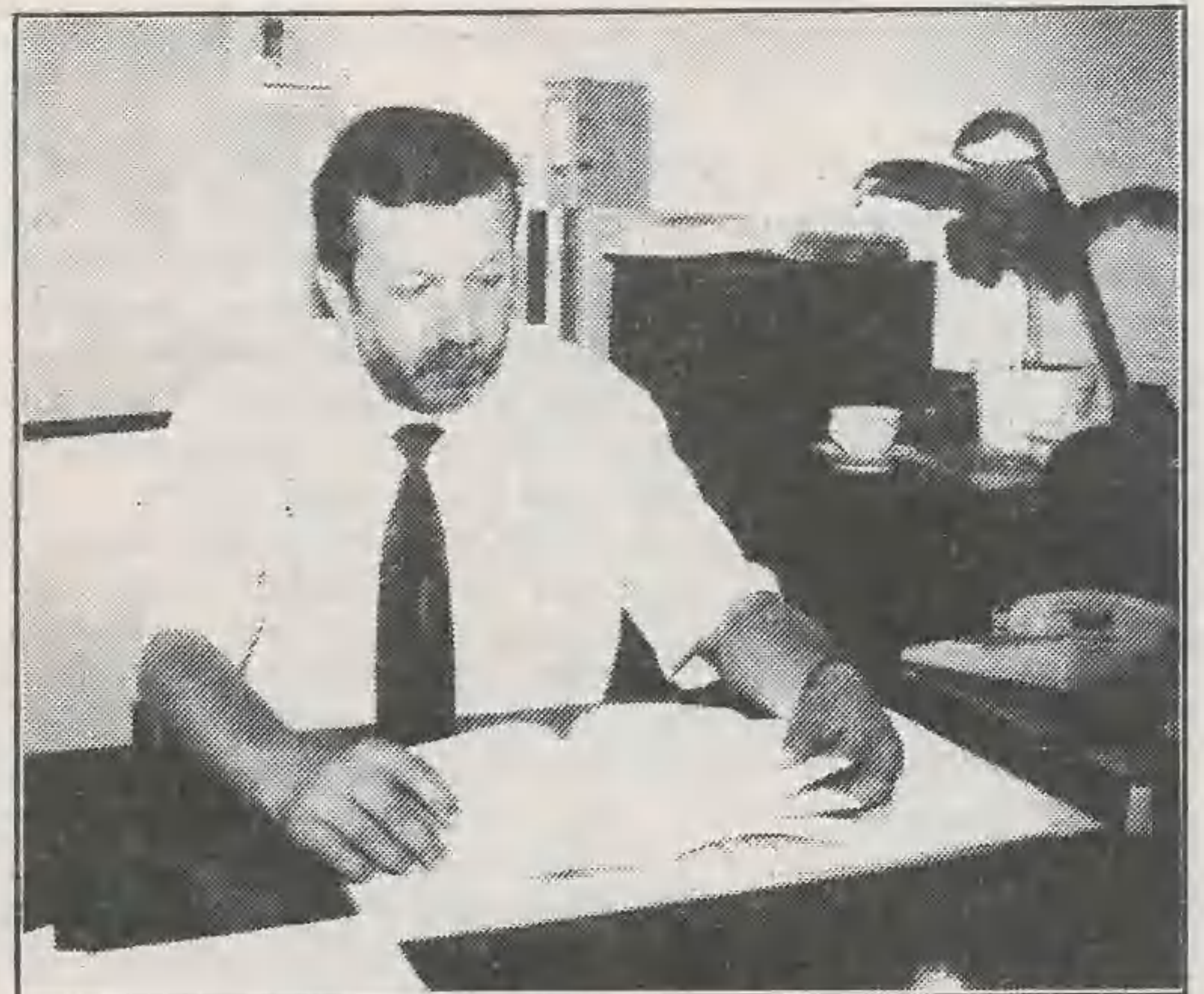
- Żyjemy tymi sprawami i to już od dłuższego czasu. Od wiosny tego roku przygotowaliśmy wielokrotnie obszernie sprawozdania tabelaryczne dla Ministerstwa Edukacji. Na podstawie tych danych, nie tylko zresztą naszych, opracowywana jest cała reforma oświaty w Polsce. Natomiast my na bazie tej wiedzy wypracowujemy własną koncepcję. Z danych demograficznych jakie posiadamy wynika, że 1 września 1999 r. będziemy musieli otworzyć nie mniej niż 11 oddziałów gimnazjalnych dla 307 uczniów. Tyle dzieci ukończy klasy szóste i przejdzie do gimnazjum. Przypomnijmy, że w myśl przygotowywanej reformy szkoła podstawowa będzie placówką obejmującą klasy od 1 do 6.

* Zanim omówimy szczegóły dotyczące reformy lubańskiej oświaty proszę powiedzieć, jak wygląda jej dzisiejsza struktura.

- Mamy sześć szkół podstawowych, do których uczęszcza niespełna 2700 dzieci. Znajdujemy się obecnie w okresie niżu demograficznego, a więc dwa następne lata spowodują dalsze zmiany. Gdybyśmy pozostali w tej samej strukturze organizacyjnej, obejmującej nauczanie w klasach 1-8, to w roku 2000. mielibyśmy 2450 uczniów. W porównaniu z rokiem 1994 - kiedy przejeżdżaliśmy oświatę - byłoby o 1000 dzieci mniej, a więc tyle, ile obejmują dwie średniej wielkości placówki. Wniosek jest oczywisty - dwie szkoły byłyby zbędne. Dobrze się więc stało, że reforma oświaty wprowadzana jest w okresie niżu demograficznego.

* Jaki więc będzie kształt lubańskiej oświaty po reformie?

- Moim zdaniem, w nowej struktu-



rze organizacyjnej, docelowo, a więc w latach 2002-2003, powinny funkcjonować cztery podstawówki i dwa gimnazja. Do tych ostatnich będzie uczęszczać 1350 dzieci. Warto podkreślić, że nasza gmina będzie w stosunkowo dobrej pod tym względem sytuacji. Nie zachodzi bowiem potrzeba wznoszenia czegokolwiek od podstaw. Wszystkie zmiany zostaną dokonane w oparciu o posiadaną bazę.

* Nie chce Pan chyba przez to powiedzieć, że cała ta reforma nie będzie, nas podatników, kosztowała. Skąd pieniądze?

- Przez ostatnie lata nauczyliśmy się jednego - liczyć (rachować), i liczyć na siebie. Wszystko wskazuje na to, że środki na ten cel otrzymamy z budżetu państwa, ale - jak wiemy - dostarczane są one na poziomie 60-70 procent w stosunku do potrzeb. Dlatego, już teraz, na przełomie września i października, składając materiały do projektu budżetu na rok 1999 będziemy planować środki na restrukturyzację naszych placówek oświatowych.

* Jakie praktyczne działania zostały już przez Pana podjęte?

- Odbyłem m.in. cykl spotkań z radami pedagogicznymi, które miały na celu przede wszystkim pobudzenie środowiska do aktywności. Zmiany jakie

przed nami stoją są bardzo głębokie. Część nauczycieli będzie musiała zmienić nie tylko styl pracy, ale i kwalifikacje. W opracowanej przeze mnie koncepcji zakładam, że zatrudnienie w gimnazjum otrzymają wyłącznie nauczyciele z wyższym wykształceniem pedagogicznym kierunkowym. A więc wszyscy, którzy na dzisiaj posiadają tylko SN bądź kierunek niezgodny z profilem nauczania, będą musieli pójść do szkoły. W przeciwnym razie 1 września 1999 roku może być dla nich bardzo przykry. Chodzi nam bowiem o to, by stworzyć taką kadrę, która będzie w stanie przygotować naszą młodzież do dalszej edukacji. Trzeba również pamiętać o tym, że dla wielu osób zabraknie pracy. Będziemy musieli wypowiadać umowy. Przyczyny są oczywiste. Z chwilą powołania gimnazjów w szkołach podstawowych nie będzie siódmych klas. Do obsługi jednego oddziału potrzebne są dwa etaty nauczycielskie. Jeśli więc z podstawówek odejdzie łącznie 307 uczniów, to rachunek jest prosty - 22. nauczycieli nie będzie potrzebnych. Są to oczywiście obliczenia skrócone, po to by pokazać skalę zjawiska. Precyzyjnie wszystko wyjdzie na projektach organizacyjnych. A więc czekając nas bardzo trudne zadania.

* Dziękuję za rozmowę.

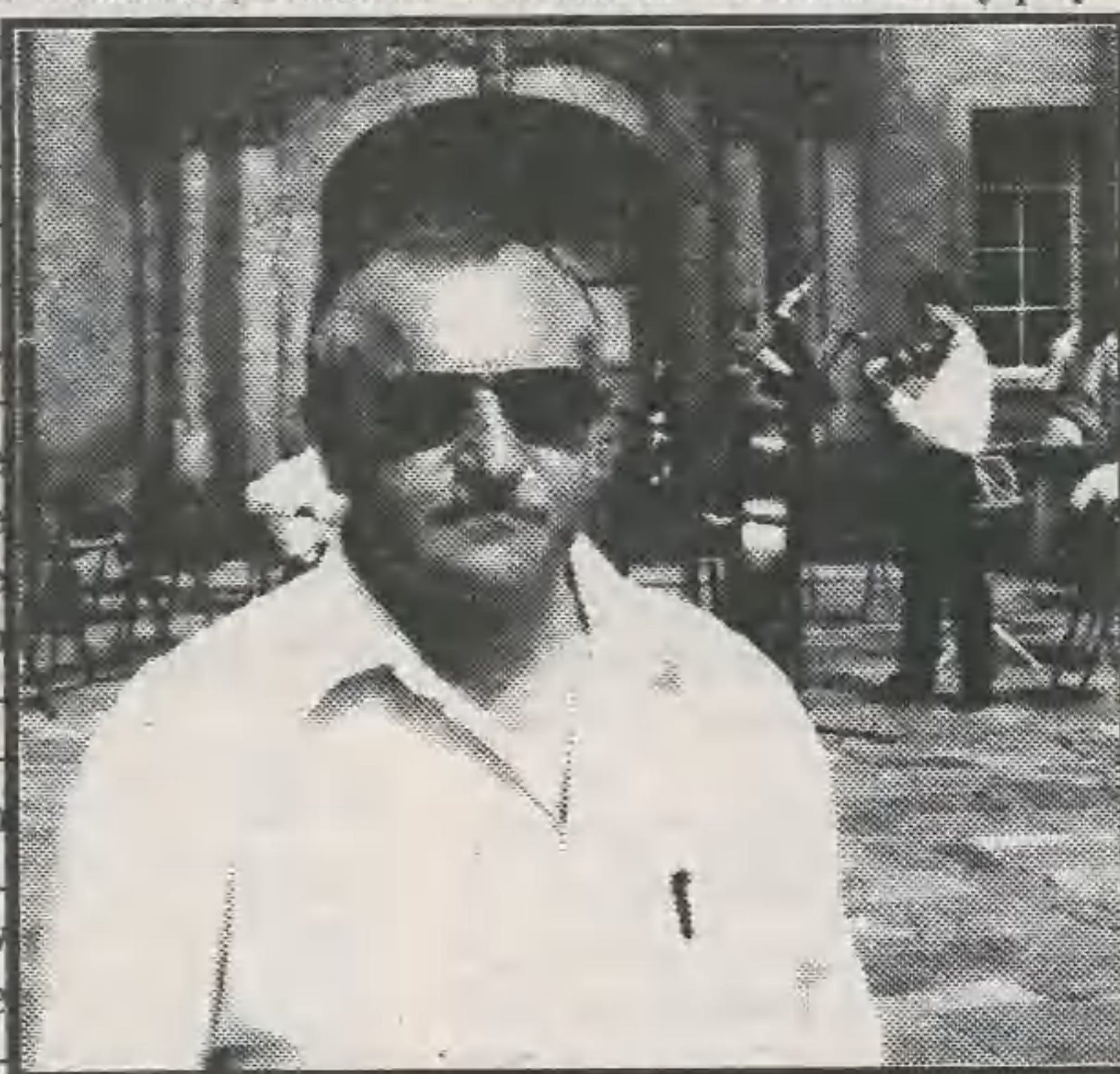
Świeradów Zdrój, znane od dziesięcioleci uzdrowisko, przez wiele lat przeżywało swoisty kryzys. Po okresie dawnej świetności miasto zaczęło wyraźnie podupadać i nie było silnych, by tę bezwładną maszynę degradacji przerwać.

Przywrócić dawny blask

Na szczęście ten fatalny okres uzdrowisko ma już za sobą. Stało się to dzięki przemianom ustrojowym z początku lat 90-tych. Daleko idąca samorządność i demokratyzacja życia okazały się lekarstwem na to całe zło. Wystarczyło kilka lat, aby efekty były widoczne. Teraz jest to już miejscowość, która jak dawniej ściąga wielu wczasowiczów i kuracjuszy. Świeradów bez kompleksów konkuruje z innymi podobnymi sobie kurortami, i na wielu płaszczyznach zdecydowanie wygrywa. Nie bez znaczenia są tu działania władz samorządowych, które na samym początku postawiły sobie bardzo ambitne zadanie - dokonać reanimacji uzdrowiska.

- Tak, to prawda. Na przestrzeni ostatnich kilku lat zmieniło się u nas wiele - mówi Zdzisław Pulikowski, burmistrz Świeradowa. - Postanowiliśmy przywrócić miastu status uzdrowiska i dokonaliśmy tego. Za-

częliśmy od najważniejszego, od czystości powietrza. Nie wszystkim może wiadomo, że miejscowości o statusie uzdrowiskowym traktowane są jako strefy specjalne. Obowiązują w nich zaostrzone kryteria w za-



kresie czystości powietrza. Normy zanieczyszczeń są 3-krotnie niższe niż gdzie indziej. Ale udało się nam pokonać tę barierę. Między innymi dzięki temu, że do Świeradowa doprowadzony został gaz. W konsekwencji zmodernizowane zostały wszystkie uzdrowiskowe kotłownie. Przybudowano je na gazowe. W chwili obecnej 90 proc. kotłowni komunalnych także napędzanych jest gazem. Na skutek tego znacznie poprawiła się czystość powietrza. Obostrzone normy osiągane są na poziomie 25 proc. Stało się praktycznie tak, że w stosunku do innych miast mamy tu tylko 10 proc. zanieczyszczeń. Powietrze jest tak czyste, że czuje się je spacerując ulicami Świeradowa.

dokończenie na str.13

BIOTERAPEUTA O MIĘDZYNARODOWYCH CERTYFIKATACH

Mgr Beata Kuźaczynska

Przyjmuje w każdą środę, w godz. 16.00-18.00

Łużyckie Centrum Lecznico-Rekreacyjne

59-800 Luban, ul. Różana 2, tel. 722-35-01

Pomaga w leczeniu:

- * niedociśnienie,
- * stan po zawale,
- * impotencja,
- * choroby kręgosłupa,
- * bóle głowy,
- * nadciśnienie,
- * stany po wylewie,
- * mięśniaki i inne.

Rejestracja od poniedziałku do piątku w godz. 10.00-19.00

Tego tytułu używam w kronikach policyjnych, gdy piszę o zaistniałych wypadkach i kolizjach drogowych. Już chyba nawet dzieci wiedzą, że stan bezpieczeństwa na szlakach komunikacyjnych w kolejnych minionych latach pogarszał się i pogarsza nadal. Dlaczego?

Na lubańskich drogach...

Wśród przyczyn zdarzeń na drogach wyróżnia się przede wszystkim nadmierną prędkość pojazdów i stan nietrzeźwości kierujących. Alkohol stymuluje w kierunku brawury i braku odpowiedzialności... Ileż to dramatów widzieliśmy na drogach... Są one powodowane przez ludzi podobnych do "bohaterów" trzech poniższych opowieści.

Opowieść I Pościg

W rozmowach z policjantami, w ich zawodowych wspomnieniach często pojawiają się opowieści o przeróżnych pościgach. Prowadzone są one najczęściej za uciekającymi kierowcami. Próbuja zbiec w swych maszynach lub... pieszo. Ci uciekinierzy nie zatrzymują się do kontroli drogowych, licząc na uniknięcie odpowiedzialności karnej za popełnione wykroczenia. MYŚLA, ŻE JEŚLI NIE ZOSTALI PODDANI BADANIU SWEGO STANU TRZEŻWOŚCI TO UNIKNĄ SANKCJI, w tym utraty uprawnień do kierowania pojazdami. Prawda to czy nie?

Kto chce uzyskać odpowiedź na powyższe pytanie niech czyta poniższe zdania, które opowiedzą przebieg pewnej ucieczki przed policjantami. Historia trochę śmieszna, ale prawdziwa.

Na początku sierpnia lubański policjanci prowadzili działania na drogach. Ukierunkowane one były przede wszystkim na ujawnienie wykroczeń popełnianych przez ich użytkowników. Około godz. 1 w nocy patrol "zasadził się" na drodze tuż przy jednej z podlubańskich wsi. W pewnym momencie usłyszeli, a potem zauważyli zbliżający się w ich kierunku samochód osobowy. Ślepy był dostrzegł, że pojazd ten wyróżnia się brakiem prawego światła mijania. W tej sytuacji policjanci przystąpili do zatrzymania auta.

Kierujący tym pojazdem wyraźnie widział i rozumiał znaki koloru czerwonego podawane przez policjantów. Z tego powodu zatrzymał swój pojazd kilkadziesiąt metrów od patrolu. Potem... W policyjnym raporcie stwierdzono: "...Pojazd zjechał na pobocze. Kierujący wyskoczył z niego i zaczął uciekać". Jeden z policjantów podjął pieszy pościg za uciekającym "szoferem". Zdaniem ścigającego był to bieg przelajowy na dystansie około 300m. Przegrany był policjant. Zbieg mknął gnany strachem. Nadto sprzyminie-
rzeniem jego była "przewaga na starcie" i jego "sportowy strój". Uciekinier był bosy, w krótkich spodenkach. Jednak za chwilę nasz zbieg wrócił "na miejsce zbrodni" pod osłoną nocy. Zbliżył się do policjantów. Na wszelki wypadek zachował bezpieczną odległość, by w razie pościgu ponownie uciec. Zbliżył się, aby... porozmawiać z funkcjonariuszami. Był to monolog. Zbieg oświadczył, że nie poda swego nazwiska. Dumnie natomiast wymienił nazwę wsi, w której mieszka. W końcu oświadczył krzycząc, że "...więcej nie będzie rozmawiał, ponieważ jest pijany". Przyznał, że wypił dużo alkoholu.

W tym momencie znów rozpoczął się policyjny pościg. Usłyszawszy policyjne buty, zbieg skorzystał ze swych przewag i ukrył się w pobliskim lasu.

Tę nocą policjanci "ujeli" tylko samochód (porzucony) "zbiega". Został zabezpieczony na parkingu strzeżonym. Zaczęto poszukiwania jego kierowcy. Czwartego dnia od tej nocy "zbieg" Józef D. znany już z imienia i nazwiska zgłosił się (w butach) na wezwanie w komendzie policji w Lubaniu. Przyznał się do kierowania swym pojazdem, będąc w stanie po użyciu alkoholu. Uczynił tak, gdyż realnie ocenił swoją sytuację prawną.

Na koniec tej opowieści warto pokusić się o odpowiedź na następujące pytanie: Jakie skutki prawne i inne rodzi ucieczka kierującego pojazdem, mająca na celu uniknięcie kontroli drogowej?

Józef D. tamtej nocy porzucił swój pojazd i skutecznie uciekł patrolowi policyjnemu. Faktycznie uniknął badania swego stanu trzeźwości. Nie uniknął jednak odpowiedzialności karnej. Zasadniczym wy-

kroczeniem popełnionym przez Józefa D. jest czyn określony w art. 92 par.2 kw. Istotą tego wykroczenia jest uniemożliwienie przeprowadzenia kontroli drogowej, co wynika przede wszystkim z nie zatrzymania pojazdu. Popelnia je również ten kierujący, który wprowadzi pojazd do zatrzymania, ale odjeżdża uniemożliwiając przeprowadzenie kontroli, czy ucieka pieszo do lasu, jak uczynił to Józef D.

Art. 92 § 3 umożliwia kolegom orzekanie kary dodatkowej wobec sprawców wykroczenia z art. 92 § 2 kw. Tą sankcją jest zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres od 6 miesięcy do lat 3.

Z punktu widzenia prawa ucieczki nie mają sensu. Świadomość "zbiegów" jest z gruntu fałszywa. Ucieczki nie oddalają "zabrania prawa jazdy" i udają się rzadko. Nie zawsze są one takie, jakie zaprezentował Józef D. Wielu kierowców oddała się pojazdem, który na widok patrolu nagle przyspiesza. Ucieczki "na dwóch gazach" po ruchliwych drogach, ulicach niosą wiele niebezpieczeństw dla ściganych i ścigających i... nie nie winnych innych osób będących uczestnikami ruchu drogowego.

Kończąc pytaniem: Ilu "uciekierów" zamiast do domów i kolegów trafiło do szpitali, grobów, zakładów karnych z powodu spowodowanych wypadków drogowych w trakcie ucieczek?

Opowieść II Eskapada

Bohaterami tej opowieści są młodzi mężczyźni. Stefan M. lat 28, kierowca zawodowy kat. ABCE, żonaty i Daniel W. lat 23, kawaler, nie posiadający prawa kierowania pojazdami mechanicznymi. Spotkali się ok. godz. 1 w nocy z soboty na niedzielę, przy budce telefonicznej na pl.3-go Maja w Lubaniu. Stefan M. dysponował samochodem osobowym. Pożyczył go poprzedniego dnia z rana od swego brata, który później jako świadek zeznał: "...Brat miał tego dnia pojechać do szpitala w Zgorzelcu". Nie pojechał. Właściciel w dniu następnym dowiedział się, że jego samochód został rozbity.

Przebieg wcześniejszych epizodów tego zdarzenia przedstawia się następująco. Daniel W. przyznał się do tego, że był w stanie po użyciu alkoholu zanim spotkał się ze Stefanem M. Wypil 5 butelek piwa. Z pl.3-go Maja odjechali samocho-

dem prowadzonym przez Stefana M., który zdaniem swego kolegi był "mocno pijany". Pojechali do Gryfowa. Następnie podążyli do dyskoteki w Leśnej, gdzie pożyczili 10 zł od swego przyjaciela Wacława J. Tenże zdecydował się na powrót z nim do Lubania. Była wtedy godzina 5 rano.

Jechali do Lubania przez Bożkowice. Samochodem z wielkim trudem kierował Stefan M. Wacław J. tak opisuje kierującego: "...Po chwili jazdy zauważyłem, że kierowca jest w stanie upojenia alkoholo-

Zbieg oświadczył, że nie poda swego nazwiska. Dumnie natomiast wymienił nazwę wsi, w której mieszka. W końcu oświadczył krzycząc, że ..."więcej nie będzie rozmawiał, ponieważ jest pijany"... Przyznał, że wypił dużo alkoholu.

wego, gdyż jechał bardzo szybko i nie reagował na to, co się do niego mówi. Zamykały mu się oczy i opadała głowa"... Daniel W. zeznał: "...Stefan M. jechał z szybkością około 120 km/h i w pewnym momencie zasnął. Ja złapałem za kierownicę i obudziłem go"... To z tego powodu Stefan M. zdecydował się zatrzymać samochód. Z jego przyzwoleniem za kierownicą siada Daniel W. Trzeźwiejszy, w końcu wypil tylko 5 piw - mówi jeden ze świadków. Chłopcy w końcu docierają do Lubania. Pojazd opuszcza Wacław J. Był zapewne bardzo szczęśliwy! Żywy i cały!

Końca podróży naszych bohaterów jednak nie widać! Spotykają dwie znane z widzenia dziewczyny. Wcześniej Daniel W. kupuje 4 butelki piwa, chyba za te pożyczone pieniądze. Samochód i jego "załoga" wraz z dziewczynami udaje się do Witki koło Bogatyni. Kieruje Daniel W. Piwo wypijane jest w trakcie jazdy. Młodzieńczę szczęśliwie (!) dojeżdża do celu. Tu Stefan M. ponownie zajmuje miejsce za kierownicą. Próbuje bezskutecznie pokonać jakąś skarpe, najedźdza na barierkę, uszkadzając karoserię samochodu. Daniel W. uznaje, że Stefan M. nie jest w stanie kierować pojazdem. Z woli tego pierwszego jadą w kierunku Platerówki. W tym momencie wreszcie zaspokoje ciekawość Czytelnika dot. kolizji. Działo się to ok. godz. 6 między Przylaskiem a Platerówką... Oddajmy głos kierowcy mazdy Zenonowi R.: "...Zauważyłem, w odległości około 100m, jadący w moim kierunku lewą stroną jezdni samochód osobowy. Zjechałem na prawą stronę do rowu, aby uniknąć czołowego zderzenia"...

Po zatrzymaniu mazdy w rowie Zenon

R. wraz z synem pobiegł w kierunku, w którym oddalił się ów samochód - widmo. Ok. 200m dalej w polu stał ten pojazd. Daniel W. leżał przy samochodzie na ziemi. Stefan M. twierdził, że jego kolega wypadł z samochodu. Obecni pomyśleli, że Daniel W. nie żyje. Potem jednak "ożył" i uciekł zanim przyjechała policja. Zaś Stefan M. pozostawia samochód i "idzie w kierunku Lubania". Idzie? Policjanci w notatce napisali: "...W miejscowości Przylasek zatrzymaliśmy młodego mężczyznę, który na widok radiowozu wskoczył w zarośla przy rowie, aby się schować"... Tyle opowieści.

Zarówno Stefan M. i Daniel W. nie ukryją się przed odpowiedzialnością karną przed kolegium d/s wykroczeń. Moim zdaniem, zasłużyli na bardzo surową karę. Tej nocy przejechali wiele dziesiątek kilometrów. Ilu kierowców wymięli lub wyprzedzili? Każdy z nich mógłby fatalnie skończyć. Jeden z przygodnych kierowców na miejscu kolizji powiedział, że Daniel W. wyprzedzał go w Radzimowie. Pomyślał wtedy, że ów daleko nie zajedzie. Pomyślał...

O godz. 9.04 po zatrzymaniu Stefan M. miał w jego wydychanym powietrzu alkohol w stężeniu 2,19‰. Ile go było osiem godzin wcześniej?

Opowieść III Szatnia

W sierpniu chętnie jedziemy nad wodę. Tak też uczynił Robert M., mieszkaniec Jeleniej Góry. Pojechał ze swym zmotoryzowanym znajomym "pod namiot" nad jezioro Czocha. Samochód służył im za magazyn, co nikogo dziwić nie powinno. Luźniej w namiocie i bezpieczniej dla mienia, które w warunkach pola namiotowego jest trudne do upilnowania przed złodziejami.

Panowie "pod namiotem" ździebko wypili. Na tyle, że Robert M. miał w swoim wydychanym powietrzu tylko... 3,44‰ alkoholu! W tym stanie zapragnął zmienić odzienie. Udał się do szatni, tzn. do samochodu. Kluczyki do ręki dał mu właściciel auta. Robert M. miał zająć się swoją garderobą, zajął się kierowaniem samochodem. Przejechał z góry na tzw. luzie kilka metrów. Najechał na zaparkowany (w miejscu zakazanym) samochód osobowy, który z kolei zgodnie z prawami fizyki uderzył w kolejny.

Z powodu przebiegania uszkodzone zostały dwa samochody osobowe. Szczegółowo, że Robert M. nie uruchomił silnika!

EKP

Nowo otwarty

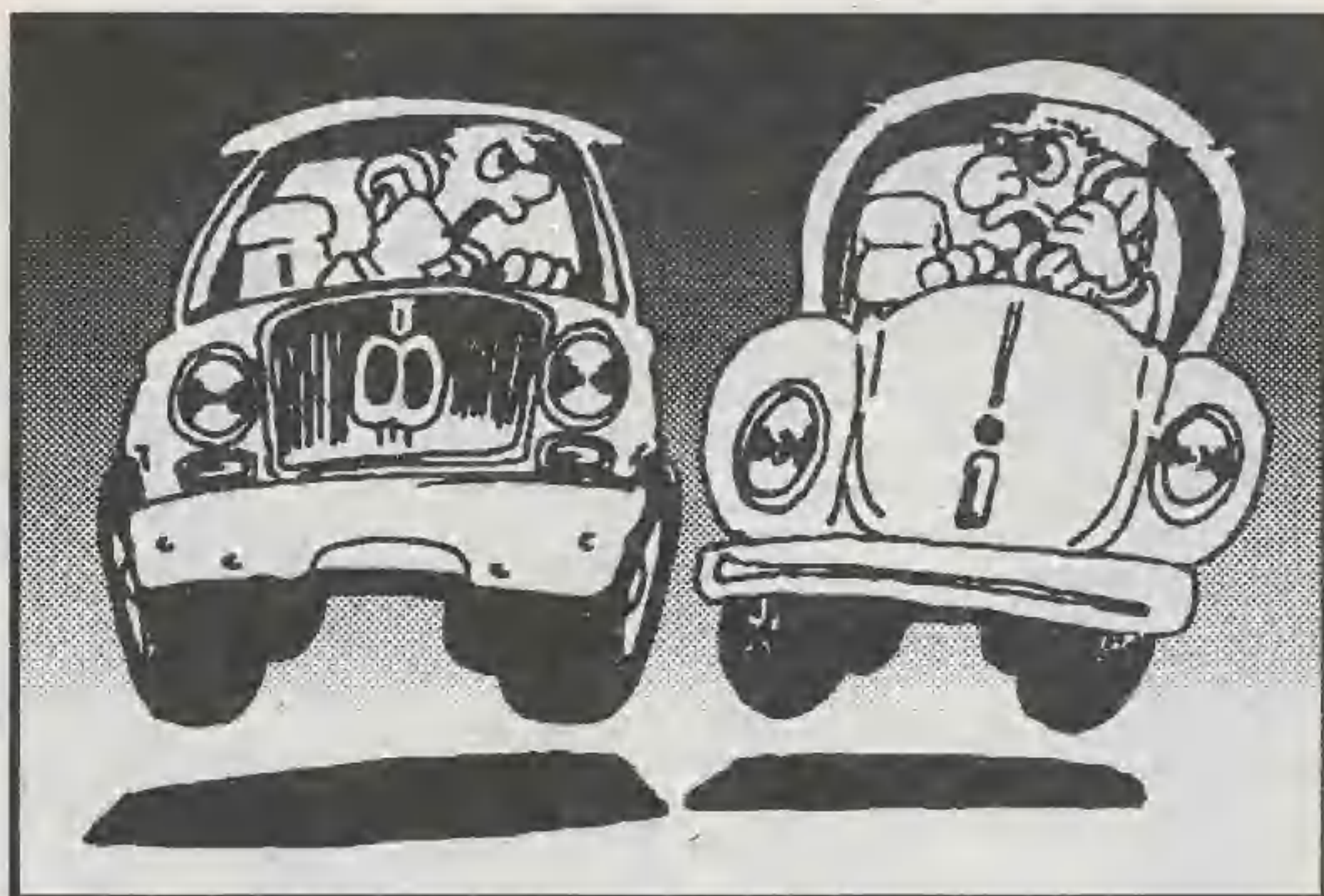
**SKLEP MODELARSKI
I ART. SZKŁOLNYCH**

Lubań, ul. Rataja 4 (obok sklepu meblowego)

oferuje modele renomowanych firm:

Italeri, Airfix, MirAge, Heller, Smer, Academy Minicraft
BBURAGO, Mirage.

Zapraszamy, w godz. 9-17, sobota 9-12.



Należy do nich m.in. wyznaczenie okręgów wyborczych, ustalenie liczby radnych wybieranych w każdym z nich oraz siedzib terytorialnych komisji wyborczych.

Zarząd Miasta Lubania dokonał tego obowiązku na posiedzeniu z 6 sierpnia br.

Wybory do rad gmin

Na mocy podjętej uchwały Luban podzielony został na 5 wielomandatowych okręgów wyborczych. Liczbę 28 radnych, rozdzielono proporcjonalnie do wielkości poszczególnych okręgów. I tak: okręg nr I będzie reprezentowa-

ny przez 5 radnych, okręg nr II - 5, okręg nr III - 5, okręg nr IV - 6 i okręg nr V - 7.

Okręg nr I obejmuje następujące ulice:

Dolna, Hutnicza, Ludowa, Młynarska, Mostowa, pl.Śląski, Plater, Przemysłowa, Rataja, Robotnicza, Różana, Rybacka, Torowa, Warszawska, Wyspowa, Boczna, Główna, Jeleniogórska i Kolejowa.

Okręg nr II:

pl.Lompy, pl.Strażacki, Podwale, Ratuszowa, Rynek, Spółdzielcza, Stara, Szymanowskiego, Wrocławska, Bracka, Graniczna, Grunwaldzka, Lwówecka, Mikołaja, pl.Okrzei, pl.Szarych

Zgodnie z przyjętym kalendarzem wyborczym do przyszłych rad gmin i powiatów oraz sejmików wojewódzkich władze samorządowe zobowiązane zostały do terminowego wykonania wielu czynności przewidzianych w ordynacji wyborczej.

Gdzie głosują lubanianie?

Szeregów, Piramowicza, Szkolna, Tkacka, Wąska, Żymierskiego i Areszt Śledczy (obwód zamknięty).

Okręg nr III:

Fabryczna, Fabryczna Osiedle, Kopernika, Łużycka, Słowackiego, Jagiełły, Warneńczyka, Wojska Polskiego, Worcella, Zygmunta Starego, Błękitna, Cicha, Cmentarna, Działkowa, Grabarska, Kolorowa, Kwiatowa, Łagodna, Miła, Miodowa, Pastelowa, Pawia, Pogodna, Rzemieślnicza, Sądzińska, Spokojna, Tęczowa, Wiejska, Willowa, Wspólna, Wrzosowa, Zgorzelecka i Zielona.

Okręg nr IV:

Chrobrego, Mieszka I, Mieszka II, K.Wielkiego nr 1-1e, nr 5-5e, nr 9-9e, Krzywoustego, Górnica, K.Wielkiego nr 8-8c, nr 10-10a, nr 12-12d, nr 14-14b, nr 16-16i, nr 21, Hermana, Śmiałego, Esperantystów, Odnawiciela, Klasztorna, Kochanowskiego, Jądwi, pl.Ks.Winiarskiego, Reja i Łokietka.

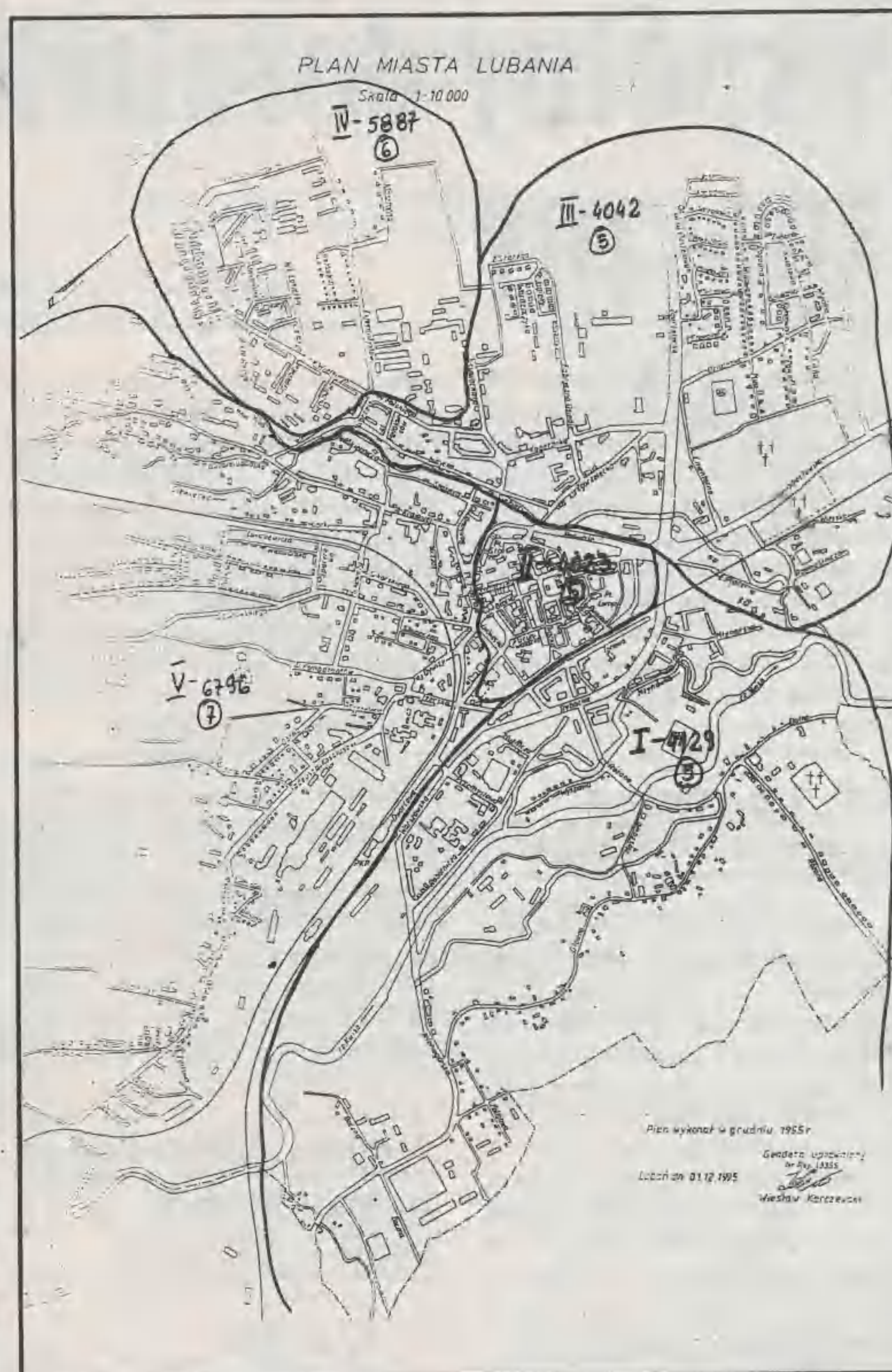
Okręg nr V:

Bankowa, Gajowa, Kombatantów, Leśniczówka, Łączna, Łąkowa, Mickiewicza, Parkowa, pl.3 Maja, Skłodowskiej, Staszica, Włókniennicza, A.Krajowej, Łukasiewicza, Miarki, Polna, Spacerowa, Starolubañska, Włociszowska, Zawidowska, Chopina, Dobrowskiego, Dworcowa, 7 Dywizji, Energetyczna, Gazowa, Górna, Izerska, Kościuszki, Ogrodowa, Słoneczna, Sikorskiego, Stroma, Strzelecka, Zamkowa, Bema, Fortowa, Groblowa, Krótka, Leśna, Lipowa, Niepodległości, Prusa, Rzeczna, Skalnica, Stawowa, Żołnierska i Szpital Rejonowy (obwód zamknięty).

Siedziby poszczególnych obwodowych Komisji Wyborczych zlokalizowane będą w tych samych miejscach, jak w to miało miejsce dotychczas.

Wybory do rady powiatu

Wybory przedstawicieli Lubania do przyszłej rady powiatu odbędą się w oparciu o dwa duże okręgi wyborcze.



Pierwszy - obejmował będzie okręgi nr I, II i III (ustanowione dla wyborów gminnych). Na jego terenie zamieszkuje 12.194 mieszkańców, a więc ilość mandatów z tego rejonu wyniesie - 6.

Drugi - obejmuje okręgi nr IV i V (ustanowione dla wyborów gminnych). Spośród 12.683 mieszkańców, lubanianie będą wybierać - 6 radnych.

Aktu głosowania na radnych po-

wiatowych będziemy dokonywać w tych samych siedzibach obwodowych Komisji Wyborczych jak do rady miejskiej. Natomiast terytorialna Komisja Wyborcza będzie pracowała w miejskim ratuszu.

Teraz już nie pozostaje nic innego, jak czekać na nazwiska kandydatów do przyszłych władz samorządowych.

(kk)

Wnioski z Czochoy

Jak zdobyć elektorat?

Trwa aktualnie - mówiąc dosadnie - łapanka na kandydatów do samorządów różnych szczebli. Jest to problem głównie partii stronnictw, ugrupowań. Mamy nadzieję, że przebrną go z pozytywnym skutkiem i dopną swoje listy dobrymi nazwiskami.

Przed nami kolejny i o wiele ważniejszy etap kampanii wyborczej. Można go roboczo sformułować: co robić, aby pozyskać poparcie wyborców. To już wspólny dylemat poszczególnych podmiotów politycznych, jak i samych kandydatów. Temat na tyle poważny i na czasie, że spróbujemy się nim choćby tylko pobieżnie zająć. Może komuś na coś się te uwagi przydadzą. Złazczy, że mają placet miejscowy. Oprzemy się w tych rozważaniach po części na wnioskach sformułowanych w trakcie bodajże majowej debaty na zamku Czocha, którą zorganizowała warszawska firma Kreator. Przynajmniej tylko z tego względu dobrze one służyć powinny naszym lokalnym kandydatom.

Pamiętajmy o prasie

Ordynacja wyborcza jest na ogół tak sformułowana, że preferuje listy partyjne. Jest to fakt, ale nie należy się nim za bardzo przejmować. Generalnie, tu zwłaszcza na dole, będzie się liczył ogólny wizerunek kandydata. Jak jest postrzegany w środowisku, jaki jest jego stosunek do lokalnych spraw i jak proponuje je rozwiązywać.

Byli samorządowcy, jeśli ponownie chcą zdobyć mandat społecznego zaufania, powinni rozliczyć się ze swojego władzowania w minionej kadencji. To warunek sine qua non dalszego powodzenia. I jeszcze jedna ważna uwaga. Chcąc zostać radnym dobrze podeprzeć się jakimś lokalnym autorytetem. Świetnie, jeśli ktoś taki wyda polecającą opinię. Podobnie dużą rolę odgrywają w tym zakresie środki masowego przekazu. Mówiąc zrozumieli, kto z nami pójdzie do wyborów, ten od razu ma większe szanse być wybranym!

Jak nas widzą

No cóż, przyszły takie czasy, że w wizerunku politycznym kandydata bar-

dzo liczy się jego wygląd. Zadbany, o miłej aparycji, przystojny itp., od razu jest wyżej szacowany na giełdzie wyborczej. Pamiętajmy tu o casusie prezydenta Kwaśniewskiego. A więc drodzy kandydaci na rajców: zbijamy wagę, stosownie się ubieramy, obcinamy paznokcie, częściej myjemy głowy, no i udajemy wyluzowanych - tańczymy i śpiewamy w rytmie disco polo gdzie się da i z kim się da. Pamiętajmy przy tym, że kultura wystawiania jest bardzo w cenie. Kandydat elokwentny ma od razu kilka punktów więcej w rankingu od jakaś. Tak już jest na tym świecie.

Money, money

Bez kosztów się nie obejdzie. I to znacznych. Dlatego trzeba bacznie patrzeć, jak i na co się wydaje pieniądze. Zwłaszcza że trzeba będzie się oprzeć na jakichś materiałach reklamowych. Jeśli samemu się nie potrafi projektować, to trzeba skorzystać z usług agencji. Najlepiej jednej, i tam zlecić wykonanie ulotek i afiszy. To sporo kosztuje. Jeszcze więcej wydatków pochłonią nieodpłatne wiecze wyborcze, spotkania z elektoratem, usługi w mass-mediach. Wybory to taka inwestycja. Najpierw trzeba coś włożyć, by potem coś z tego mieć. Albo i nie.

Krótko, treściwie, do rymu

Dobrej kampanii wyborczej nie można sobie wyobrazić bez haseł i sloganów gloryfikujących kandydata. Muszą być zwięzłe, ba, wręcz lapidarne i z sensem. Jak obliczono, nie powinny się składać z więcej niż siedmiu słów. Mają być również łatwe do skandowania i najlepiej z puentą. Pamiętajcie tylko, by nie prowokowały do różnych dopisków. To trzeba przewidzieć. I na koniec jeszcze jedna uwaga. Plakaty trzeba naklejać z wyczuciem. Jak wykazały badania, czasami jeden afisz wyborczy taktownie umieszczony w stosownej scenarii ma większą siłę oddziaływania, niż cała seria naklejona na płocie wzdłuż jednej ulicy. Ten drugi przypadek działa na ludzi najczęściej odpychając przez swoją nachalność.

Tyle naszych rad, oczywiście tylko tych ważniejszych. Reszta w inwencji samych kandydatów i ich sztabów wyborczych. A co do skutków? No cóż, filozoficznie mówiąc, wiadomo kto strzela, a kto kule nosi... Powodzenia..

J.Kanty

Zgodnie z podjętymi przez Sejm i Rząd decyzjami, reforma administracji terenowej staje się faktem.

11 października - wybory

Od 1 stycznia 1999 r. Polska zostanie podzielona na 16 województw i 373 powiaty, w tym 308 ziemskich, oraz 65 grodzkich. Znany jest także termin wyborów do rad gmin, powiatów i sejmików wojewódzkich. Odbędą się one 11 października br. Tego dnia udamy się do lokali wyborczych, aby wyłonić 62 tys. radnych: 52 tys. w gminach, 9 tys. w powiatach i tysiąc w województwach.

Nasza obecna struktura administracyjna z siedzibą w Jeleniej Górze z nastaniem nowego roku podzielona zostanie na 7 powiatów: bolesławiecki, jeleniogórski, lubañski, lwówecki, ka-

miennogórski, zgorzelecki i miasto grodzkie Jelenia Góra.

W przyszłym powiecie lubañskim, liczącym ok.60.800 mieszkańców, znajdą się miasta Luban i Świeradów Zdrój oraz gminy: Leśna, Luban, Olszyna, Platerówka i Siekierczyn. Przyszłą Radę Powiatu będą stanowili radni w ilości - 30. osób. Ilość mandatów przypadająca na poszczególne gminy zależy od ilości mieszkańców zamieszkujących na terenie danej jednostki administracyjnej. Struktura przyszłego starostwa będzie więc wy-



glądała następująco: m.Luban - 12 radnych, m.Świeradów - 2, gminy: Leśna - 6, Olszyna - 4, Luban - 3, Siekierczyn - 2 oraz Platerówka - 1. W niektórych przypadkach nie są to wielkości imponujące. Nie będziemy więc łatwego zadania w wyborze właściwego przedstawiciela swojej społeczności do władz powiatowych.

(men)

SLD w wyborach samorządowych



Łączy nas wiele, a nasz wspólny dorobek jest znaczny

Legnicki przemysł, przygraniczne położenie oraz bogactwa przyrody województw jeleniogórskiego i wałbrzyskiego wraz z naukowym zapleczem Wrocławia, tworzą szansę zbudowania pięknego regionu. Ważnego w kraju i atrakcyjnego w europejskiej współpracy. Tym hasłem wyborczym Sojusz Lewicy Demokratycznej z Dolnego Śląska rozpoczął kampanię wyborczą do samorządu terytorialnego

SLD w przyszłym powiecie lubańskim

Komitet wyborczy SLD w Lubaniu pracuje od listopada 1998 r. Jego przewodniczącym został Michał Turkiewicz, natomiast zastępcami są: Marian Kwolik i Eugeniusz Konat. W skład prezydium Rejonowego Komitetu Wyborczego weszło 18 osób z terenów przyszłego powiatu Lubań. Sygnatariusze deklaracji wyborczej to: Rada Rejonowa SDRP w Lubaniu, Zarząd ZNP w Lubaniu, Związek Zawodowy Pracowników ZNTK SA w Lubaniu, NSZZ Pracowników ZEHS SP z o.o., NSZZ Pracowników Lubańskiej Bawełny SA, Kupcy Hali Targowej "Samy swoi", Pracownicy Ogrodu Działkowe, Związek Byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów WP Spółdzielnia Mieszkaniowa w Lubaniu.

Ponadto pod deklaracją podpisali się przedstawiciele Komitetów Wyborczych SLD z gminy wiejskiej Lubań, Olszyna, Siekierczyn, miasta i gminy Leśna oraz miasta i gminy Świeradów Zdrój.

Kandydaci SLD do samorządu terytorialnego to ludzie kompetentni, odpowiedzialni, znający problemy swoich gmin, ich mieszkańców. To ludzie mający duży dorobek w pracy społecznej jak i samorządowej. Wyłoniono także kandydata do Sejmiku Wojewódzkiego, a został nim działacz okręgowy Pracowniczych Ogródków Działkowych pan Józef Medyński.

SLD w Lubaniu

Od ośmiu lat Lubaniem rządzi koalicja centrum - prawica. Sojusz

uważa, że nadszedł czas zmiany. Miastu trzeba nowych impulsów w jego rozwoju społeczno - gospodarczym. Zmiany te może zapewnić jedynie nowa Rada Miejska oparta na ludziach uczciwych, kompetentnych, ceniących ponad wszystko interes ogółu mieszkańców, mających pomysł na rozwinięcie najbardziej nagrzanych i uciążliwych spraw przynoszących nadmierne korzyści wszystkim mieszkańcom Lubania.

SLD pragnie przedstawić swoim wyborcom założenia programowe. Nasz program zawiera tylko niektóre, główne i szczegółowe propozycje. Jest on otwarty na Państwa uwagi i sugestie, które chętnie wykorzystamy, jeśli uzyskamy Państwa poparcie w wyborach samorządowych - mówi Michał Turkiewicz, przewodniczący Rejonowego Komitetu Wyborczego SLD.

Program Lubańskiego Sojuszu Lewicy Demokratycznej

I. W sferze budownictwa mieszkaniowego

1. Utworzenie centrum pomocy budownictwa mieszkaniowego zajmującego się doradztwem prawnym, technologicznym, organizacyjnym, w zakresie budowy tanich, ekologicznych budynków mieszkalnych jedno- i wielorodzinnych,
2. Przeprowadzenie szczegółowej inwentaryzacji terenów miejskich pod kątem możliwości przeznaczenia ich pod zabudowę mieszkaniową,
3. Pozyskiwanie środków poza budżetowych na rozwój budownictwa mieszkaniowego,
4. Restrukturyzacja komunalnej gospodarki mieszkaniowej celem dostosowania jej współczesnym potrzebom mieszkańców miasta,
5. Budowa mieszkań socjalnych na Osiedlu Fabrycznym oraz budynku w ramach Towarzystwa Budownictwa Społecznego przy ul. Kolejowej,
6. Zbrojenie terenów pod budownictwo mieszkaniowe na Osiedlu Fa-

brycznym II,

7. Dofinansowanie remontów budynków mieszkalnych w mieście,

8. Opracowanie programu ucieplnienia miasta, który określałby racjonalny odbiór ciepła przez mieszkańców i zadania w zakresie inwestycji cieplnych,

9. Zainteresowanie budownictwem firm deweloperskich poprzez przekazanie im terenów pod budownictwo mieszkaniowe celem podjęcia kompleksowej budowy mieszkań w Lubaniu.

II. W sferze bezpieczeństwa i porządku publicznego

1. Poprawa bezpieczeństwa w mieście poprzez wprowadzenie pieszych, rowerowych i motocyklowych patroli Straży Miejskiej oraz zakupienie im nowoczesnych środków łączności,

2. Doprowadzenie do stałego współdziałania Straży Miejskiej, Straży Granicznej i Policji,

3. Stworzenie bazy biurowo - transportowej dla Straży Miejskiej w centrum miasta, by była bliżej obywatela,

4. Ścisłe egzekwowanie zachowania czystości oraz zakazu picia alkoholu zwłaszcza w takich miejscach publicznych, jak parki, place, chodniki, ulice itp.

III. W sferze gospodarki komunalnej

1. Racjonalne, uczciwe gospodarowanie finansami miejskimi z zachowaniem szerokiej kontroli publicznej,

2. Rozwiązanie problemu zaopatrzenia miasta w wodę poprzez budowę nowego ujęcia wody na terenie ZNTK lub budowy nowej instalacji wodociągowej z Pisarzowic,

3. Modernizacja zasilania miasta w taną energię ciepłą poprzez budowę ekologicznych kotłów i sieci cieplnej,

4. Budowa kanalizacji na Kamiennej Górze oraz przyłączy w całym mieście,

5. Naprawa stanu nawierzchni dróg, chodników, placów w mieście

6. Zainstalowanie oświetlenia ulicznego w rejonach słabo lub wca-

le nieoświetlonych,

7. Założenie sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Rybacka, Różana i Rybacka, Podwale, Wrocławskiej,

8. Budowa przystanku PKP i przejścia pieszego przy ul. Łukasiewicz i K. Miarki,

9. Doprowadzenie w miarę możliwości kanalizacji wodociągowej do ogrodów działkowych na terenie miasta,

10. Modernizacja dróg dojazdowych do garaży na Osiedlu Piastów i przy ul. Łużyckiej,

11. Modernizacja oczyszczalni ścieków,

12. Kontynuacja budowy nowoczesnego wysypiska śmieci na wyrobisku bazaltu na księżinkach,

poprzez stworzenie nowej sieci szkół podstawowych, gimnazjalnych i licealnych, uwzględniając potrzeby mieszkańców miasta i powiatu lubańskiego,

2. Stworzenie Zespołu Szkół Ogólnokształcących na bazie nowych obiektów na Osiedlu Piastów,

3. Rozwiązanie problemu modernizacji i zagospodarowania basenu oraz amfiteatru na Kamiennej Górze,

4. Dofinansowanie działalności stowarzyszeń, organizacji i instytucji sportowych, kulturalnych, oświatowych, turystycznych, socjalno-zdrowotnych, młodzieżowych, kobiecych, kombatanckich, konsumenckich itp., realizujących zadania ogólnomiej-
skie,

5. Realizowanie współpracy przygranicznej miejskich instytucji, organizacji, stowarzyszeń, itp. Lubania i Niesky (Niemcy),

6. Rozbudowa zielonych terenów rekreacyjnych na terenie Lubania,

7. Poprawienie dostępu do świadczeń zdrowotnych w podstawowej opiece zdrowotnej przez wydłużenie czasu pracy przychodni rejonowej (stomatologicznej, pediatry, internistów),

8. Otwarcie postoju TAXI przy szpitalu rejonowym,

9. Dokończenie budowy krytej pływalni wraz z zagospodarowaniem terenu wokół Szkoły Podstawowej Nr 6 i kompleksu obiektów sportowych,

10. Przeprowadzenie remontów kapitalnych szkół podstawowych w mieście,

11. Wykorzystanie terenów po poligonach na cele rekreacyjno - sportowe (ścieżki rowerowe, tory przeszkód itp.).

V. W sferze społeczno - gospodarczej

1. Opracowanie kompleksowej strategii marketingowej dla Lubania, promującej wszelkie walory miasta, zwłaszcza wśród potencjalnych inwestorów,

2. Inicjowanie robót publicznych na terenie Lubnia przynoszących efekty materialne, a zarazem łagodzące bezrobocie w mieście,

3. Popieranie wszelkich inicjatyw zmierzających do tworzenia nowych miejsc pracy w mieście,

4. Stworzenie Młodzieżowego Klubu Pracy w Agencji Rozwoju Miasta przy współudziale Rejonowego Urzędu Pracy.

Szanowni Mieszkańcy Lubania

Nasz program wyborczy jest programem otwartym, skierowanym do Was i dla Was. Czekamy na Państwa propozycje. Mamy nadzieję, że wspólnie będziemy ten program realizować w nowej kadencji Rady Miejskiej.

t.s.

Lista kandydatów SLD do Rady Miejskiej Lubań

Okręg nr I: Janiak Ryszard, Ajtkun Grażyna, Dziak Zygmunt, Radwan Marek, Jarosz Mieczysław.

Okręg nr II: Konat Eugeniusz, Paluch Zbigniew, Soczyński Józef, Jędrzejczak Piotr, Zbigniew, Kurdziel Wanda.

Okręg nr III: Dollński Krzysztof, Chromy Grażyna, Kessel Andrzej, Wolniewicz Piotr, Gut Teresa, Jaworski Krzysztof, Wawrzyniak Jerzy.

Okręg nr IV: Stawiński Henryk, Kwolik Marian, Kempinski Gerard, Maćkowiak Janina, Matuszewski Jan, Rogacki Henryk.

Okręg nr V: Turkiewicz Michał, Żybor Bogusław, Kaczorowski Janusz, Olszewska Jolanta, Jaworski Leszek, Płocki Zbigniew, Cybertowicz Bogusław, Bilous Tadeusz.

Lista kandydatów SLD do Rady Powiatu Lubań

Okręg nr I: Lange Jan, Szmit Jan, Kończyk Eugeniusz, Sroka Teodor, Ozga Tadeusz, Reweżak Stanisław.

Okręg nr II: Galicki Józef, Piwowarek Kazimierz, Czoli Marek, Turkiewicz Zofia, Jasiński Mariusz, Żelabowski Lucjan.

Kandydat SLD do Sejmiku Wojewódzkiego

1. Medyński Józef.

13. Modernizacja dróg dojazdowych do Lubania, Leśnej oraz Jeleniej Góry, a w dalszej perspektywie budowa obwodnicy północno - zachodniej od Pisarzowic w kierunku Zareby (zadanie pozabudżetowe),

14. Wspieranie przez dofinansowanie wszelkich inicjatyw mieszkańców budynków komunalnych celem poprawy ich warunków socjalno - bytowych,

15. Opracowanie programu gospodarki wodno - ściekowej w mieście,

16. Doprowadzenie gazu w ul. Starolubańskiej.

IV. W sferze oświaty, kultury, sportu, rekreacji i ochrony zdrowia.

1. Wdrożenie reformy oświatowej

U W A G A !

W związku ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi Redakcja "Ziemi Lubańskiej" udostępnia odpłatnie łamy czasopisma na promocję wyborczą. Wynajęcie całej strony wynosi symboliczną stawkę 300 zł. Materiały krótsze odpłatne są stosownie do swojej objętości. Jednocześnie informujemy, że jesteśmy również gotowi służyć kolportażem ulotek wyborczych w postaci wkładek do czasopisma. Cena tej usługi wynosi 10 zł za każde 100 egz. Oczekujemy na oferty

Redakcja



Mercedes-Benz

JELEŃ GÓRA CENTRUM SERVICE Sp.z.o.o



59-800 Jelenia Góra
ul. Słowackiego 3
tel. (075) 764 67 50 (3)
fax. 075 76 46 754

- SALON SPRZEDAŻY AUT OSOBOWYCH TERENOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH
- SERWIS 24 h - AUTOHOLOWANIE (090) 617-893
- STACJA OBSŁUGI - NAPRAWY GWARANCYJNE I BIEŻĄCE
- DIAGNOSTYKA POJAZDÓW, PRZEGŁĄDY REJESTRACYJNE - w godz. 7.00-18.00

"TOMEX" Nowo uruchomiony SKLEP ROWEROWY

Lubań ul. Ratuszowa 7, tel. 722-20-49

przeniesiony z Wiejskiego Domu Handlowego

Oferujemy:

- * szeroki asortyment rowerów sportowych,
- * rowery górskie firm AUTHOR-MONGOOSE
- CATIK-MARIN-LIANG-OSKAR-TREK-HARO-
- MERIDA-SCOTT-GIANT,
- * i akcesoria.

Wykonujemy przeglądy i gruntowne naprawy rowerów udzielając indywidualnych upustów i rabatów.

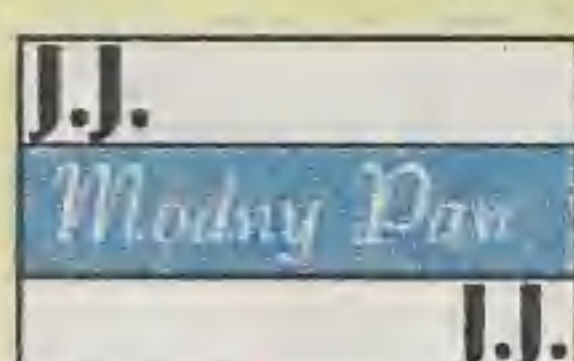
Przyjmujemy zamówienia na profesjonalne części rowerowe i rowery górskie, kolarskie szosowe, trekkingowe i triathlonowe.

**Duży wybór łóżworolek - 7 modeli
pełna gama rozmiarów
po bardzo atrakcyjnych cenach.**



Oferujemy także własny serwis i fachową poradę.

Prowadzimy sprzedaż ratną na bardzo korzystnych warunkach.
Zapraszamy codziennie w godz. 10.00-18.00, w soboty w godz. 10.00-16.00



Przy zakupach
powyżej 150 zł
prezent
- niespodzianka!

59-800 Lubań
ul. Mikołaja 1A
tel. 722 21-53



Oferuje:

- garnitury
- marynarki
- spodnie
- koszule
- swetry
- czapki
- kapelusze
- płaszcze
- kurtki
- dodatki
- przeróbki na koszt firmy

Zakład Zaopatrzenia Handlu i Produkcji

59-800 Lubań, ul. Młynarska 4, tel. (0-75) 722-20-91

Prowadzimy sprzedaż artykułów dla:



MASARNI

- jelita, siatki do szynki, przyprawy, pojemniki, kłocze, noże

PIEKARNI I CUKIERNI

- surowce, pojemniki na pieczywo, łopaty oraz drobny sprzęt piekarski



SKLEPÓW

- lody, regały, wagi, papier pakowy, torebki, reklamówki, odzież ochronna



DOMINIK



Twoje
DZIECKO

+

Zakupy w sklepie
* PROFIT *

=

Sukces w szkole
-∞ 6 6 6 6 ∞ +

Przez cały rok CENTRUM HANDLOWE *PROFIT*

Dystrybucja Hurtowo-Detaliczna

w Lubaniu przy ul. Żymierskiego 2, tel. 722-41-21
pamięta o Tobie i Twoim dziecku!



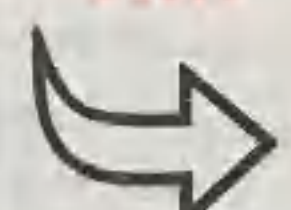
Polecamy w szerokim asortymencie:

- bloki, zeszyty, kredki, przybory do pisania,
- tornistry, plecaki, kalkulatory i wiele innych
- art. szkolnych.

Duży wybór i bardzo atrakcyjne ceny!

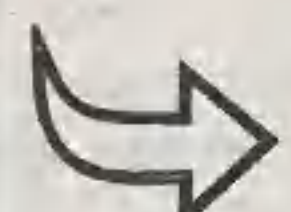
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

TIM - SA WROCŁAW, ul. Jaworska 11/13



Zakład Handlu

58-500 Jelenia Góra ul. Spółdzielcza 35, tel./fax (0-75) 764-90-84
tel. (0-75) 76-78-767
(0-75) 76-79-454



Oddział w Lubaniu

ul. Armii Krajowej 5, tel. 722-38-06



Oszczędnie znaczy fan!ol



PROPONUJE:

- kable, przewody instalacyjne
- osprzęt do instalacji elektrycznych
- oprawy oświetleniowe
- źródła światła
- aparatura elektryczna

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI



OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

**Zakład Diagnostyki
i Naprawy Pojazdów
Zmechanizowanych**

59-800 Lubań, ul. Kopernika 30, tel. (0-75) 722-25-45

Wykonuje:

- * wszystkie rodzaje przeglądów rejestracyjnych krajowych i międzynarodowych,
- * diagnostykę pojazdów samochodowych,
- * wymianę i naprawę opon oraz wyważanie kół,
- * wymianę olejów i smarowanie pojazdów,
- * badanie amortyzatorów i katalizatorów,

Komputerowe ustawianie geometrii kół w samochodach:

osobowych, ciężarowych, ciągnikach siodłowych oraz naczepach wieloosiowych



lek. Stanisław Miszczuk

spełniający wymogi kwalifikacyjne
lekarza uprawnionego do badań profilaktycznych
(wstępne, okresowe i kontrolne)

przyjmuje w Lubaniu, ul. Wspólna 16

telefony: domowy 722 49-60, w pracy g. 8.00-10.00 722-20-14 w. 339

w poniedziałki i czwartki od g. 15.30



**najlepsza
na lato**



DWUTYGODNIK

II. Przegląd Polskich Komedii Filmowych w Lubomierzu przeszedł do historii, jako przedsięwzięcie ze wszech miar udane. Pozostawił po sobie wiele niezapomnianych wrażeń. W ciągu trzech dni przez to niewielkie, bo zaledwie 1,8-tysięczne miasteczko, przewinęły się tysiące ludzi.

Trzy dni z komedią

Przybyli tu znani animatorzy polskiego kina, zawitali fani komedii z różnych stron kraju. Spośród osób powszechnie rozpoznawanych bawili m.in.: Anna Dymna, Jerzy Turek, Eliaż Kuziemski i Witold Pyrkosz.

A wszystko zaczęło się w piątek 14 sierpnia. Z uroczystym otwarciem imprezy czekano do zmierzchu. Nie był to jednak czas stracony. Przez cały dzień na estradzie koncertowały zespoły, prezentowali się artyści. Dopiero w porze pierwszego zmierzchu ruszył w kierunku rynku barwny orszak z Olgierdem Poniżnikiem, gospodarzem gminy na czele. Tuż za nim przemarszowała się artystyczna Grupa Pławna 9, która przygotowała na tę okazję happening, będący



■ Wśród wielu znakomitych gości znajdował się również Jerzy Turek. Przyznał, że mało chwili pamięta z tamtych lat, bardziej w jego pamięci zapisał się pobliski Zamek Czocho i film "Gdzie jest generał". Przed muzeum "Kargula i Pawlaka" rozmawia ze znaną realizatorką telewizyjną Ewą Szprynger.

dący największą atrakcją tego wieczora. W tej barwnej kolumnadzie można było spotkać wiele znanych postaci filmowych, paradowali także organizatorzy. Tak był początek.

Dwa następne dni to także jeden wielki show estradowy. Nie mały wpływ na atmosferę imprezy mieli kupcy, straganiarze i plenerowi kucharze. Ich kolorowe stragany, kramy i polowe jadalnie urozmaicały



■ Wśród artystów koncertujących na plenerowej estradzie można było posłuchać także zespołu Sierra Manta z Zabkowic Śląskich, który bawił widownie muzyką andyjską.

małomiasteczkowy krajobraz. Niewątpliwego splendoru całej imprezie przyspinała także liczna, bo 30-osobowa ekipa Programu I Telewizji Polskiej. Prezentery, kamerzyści, pracownicy techniczni narzucali tempo festiwalowego życia. Okablowany niezliczoną ilością przewodów rynek przypominał jeden wielki plener filmowy. Można było zobaczyć telewizję od kuchni. Podpatrzeć jak w rzeczywistości realizowane są programy, jak prowadzi się wywiady z aktorami i reżyserami. Efekty ich pracy widzieliśmy w niedzielę na antenie ogólnopolskiej.

Tak było za dnia. Nocą zawiązały

się kino. Zawsze po 22-giej na plenerowym ekranie prezentowane były komedie, te stare i te zupełnie nowe. Ta część programu nie miała już tylu widzów, ale zawsze znajdowali się tacy, którzy zanosili się od śmiechu o tej dziwnej porze, tuż przed świtem...

O tegorocznym przeglądzie można by napisać znacznie więcej, choć i tak nie udało się przekazać tego co najważniejsze - jego cudownej atmosfery. Nie pozostaje więc nic innego, jak namówić wszystkich do udziału w jego przyszłorocznej edycji.

tekst/foto: Kazimierz Kiljan



■ Zgodnie z tradycją, uroczyste otwarcie Przeglądu poprzedził barwny korowód, który przeszedł ulicami Lubomierza. Uczestniczyli w nim aktorzy, organizatorzy oraz zaproszeni goście.



■ Inauguracyjną paradę uświetnili artyści z Grupy Pławna 9, którzy przygotowali na tę okazję tajemniczy happening. Ich występ nadał uroczystościom znakomitą oprawę.



■ Ekipa telewizyjna Programu 1 w akcji. Małgorzata Snakowska rozmawia z Andrzejem Mularczykiem, autorem scenariuszy do filmów "Sami swoi", "Nie ma mocnych" i "Kochaj albo rzuć".



■ Tak wdzięcznej widowni można pozazdrościć. Mimo upałów wszystkie miejsca przed festiwalową sceną były zajęte.

Przywrócić dawny blask

dokończenie ze str. 7

A poza tym trzeba zwrócić uwagę na okoliczne lasy. Jak wiemy, na przestrzeni ostatnich 15-20 lat Góry Izerskie, w tym i lasy położone wokół Świeradowa, przeżyły głęboką klęskę ekologiczną. A teraz, jeśli ktoś wybierze się na wycieczkę w tejsze góry, dostrzeże radykalne zmiany. Zobaczy pięknie odrastające lasy. Przyroda próbuje nadrobić stracony czas. Przyrosty w drzewostanie liściastym, jakie obserwujemy wiosną, sięgają 15-20 cm. Jak twierdzą niektórzy białodzy, jest to wręcz nienormalne. To wszystko dzięki temu, że powietrze jest tak czyste. Myślę, że w okresie 3-5 lat nie pozostanie śladu po tej przyrodniczej klęsce. Są oczywiście obszary, gdzie sterczą je-

prawdę jest już gdzie zjeść, jest się gdzie zatrzymać. Zmieniają się także nasze ulice. W tej chwili panuje prawdziwe ożywienie inwestycyjne. Widać to po licznych rusztowaniach. Ludzie zaczęli dbać o wygląd swoich posesji. Stało się to dzięki temu, że praktycznie wszystko zostało przez nas sprywatyzowane. Własnością miasta jest już praktycznie tylko ratusz, nasz urząd i biblioteka. Pozostałe nieruchomości trafiły w ręce prywatne. Dodajmy, że na terenie Świeradowa osiedlają się także ludzie ze świata artystycznego. Tu znajdują prawdziwą odskocznnię od zgiełku życia codziennego. Kupili u nas, w miarę tanie, obiekty i teraz je remontują. To ożywienie sprawia, że ogólny wizerunek uzdrowiska ulega ciągłej poprawie.



Na terenie Świeradowa osiedlają się ludzie ze świata artystycznego. Tu znajdują prawdziwą odskocznnię od zgiełku życia codziennego. Kupili tutaj obiekty i teraz je remontują. To ożywienie sprawia, że ogólny wizerunek uzdrowiska ulega ciągłej poprawie.

szcze kikuty obumarłych drzew, ale nasze nadleśnictwo ogromnym wysiłkiem kładzie temu kres. W tym roku obsadzona już cały tejszy zniszczony teren. I tak jak powiedziałem, w ciągu najbliższych 3-5 lat, otoczenie uzdrowiska będzie okolicą leśną. Udowodnimy wszystkim, że Świeradow Zdrój jest naprawdę miastem zieleni i ogrodów. Bo gdyby spojrzeć na nie z lotu ptaka, to zobaczymy jeden wielki park. Dachów praktycznie nie widać.

Innym atutem naszego miasta jest jego atmosfera, panujący tu spokój, cisza i niezwykła kameralność. To wszystko stwarza znakomite warunki do odpoczynku. A poza tym, każdy przyjeżdżający do nas turysta zauważy, że jest tu bardzo dużo lokali gastronomicznych i punktów usługowych. U nas na-

Obok tego typu działań staramy się, aby przybywający do nas goście nie nudzili się. Założyliśmy sobie, że Świeradow będzie miastem elitarnym o określonym klimacie. Planując działania kulturalne zakładaliśmy, aby były to przedsięwzięcia o wyszukanym charakterze. Nie chcielibyśmy u siebie np. zjazdu motocykli, jak to ma miejsce w Szklarskiej Porębie, czy innych - po prostu - imprez chałturowych. Natomiast bardzo nam zależy, aby były to np. spektakle muzyczne z udziałem orkiestr smyczkowych, symfonicznych czy kameralnych. Tak zresztą, jak to ma miejsce obecnie. Myślę, że to jest właściwy kierunek.

* Dziękuję za wypowiedź.

Przygotował: Kazimierz Kiljan

Już po raz dziewiąty młodzi muzycy zjechali do Świeradowa Zdroju by uczestniczyć w Europejskim Festiwalu Orkiestr Młodzieżowych "EUROCHESTRIES '98".

Muzykujący Świeradów

W dniach od 9-16 sierpnia na terenie tego uzdrowiska występowały formacje muzyczne z Niemiec, Ukrainy i Polski. W koncercie inauguracyjnym zaprezentowała się Orkiestra Symfoniczna Szkoły Muzycznej im. R.M. Gliera z Kijowa pod kierownictwem Ałły Grebieniuk.

Obok niej w tegorocznym Festiwalu uczestniczyli: Kameralny Zespół Smyczkowy "Młodzi Wirtuozi" z Dniepropietrowska, prowadzony przez Jewgienija Frołowa, Młodzieżowa Orkiestra Dęta MUSIKSCHULE z Hann (Niemcy) pod batutą Thomasa Krautwiga, Trio Stroikowe Szkoły Muzycznej z Leszna, Zespół Akordeonistów Miejskiego Ośrodka Kultury z Koszalina oraz Mała Orkiestra Symfoniczna Szkoły Muzycznej z Jeleniej Góry pod dykcją Stefana Strahla.

Wszystkie koncerty odbywały się w Hali Spacerowej Domu Zdrojowego, gdzie codziennie o g.16 prezentowały się poszczególne grupy muzyczne. Występy cieszyły się ogromną popularnością wśród czasowiczów, kuracjuszy i melomanów.

Ale nie tylko na festiwalowej scenie można było zobaczyć muzyków. Młodzi instrumentalisci grali także na ulicach Świeradowa. Małe 4-, 5-osobowe grupy pojawiały się w wielu nieoczekiwanych częściach miasta, o różnych porach dnia, bawiąc spacerowiczów tego uroczego uzdrowiska. Była to z pewnością dodatkowa oferta, która znakomicie uzupełniała oficjalny program tegorocznej EUROCHESTRIES.

Uroczyste zakończenie Festiwalu odbyło się w 15 sierpnia. Niewątpliwą atrakcją koncertu finałowego był wspólny występ wszystkich uczestników tej międzynarodowej imprezy pod nazwą - Europejskiej Orkiestry Młodych. Ta blisko 200-osobowa grupa instrumentalistów pod dykcją Wiktorii Żadzko i Igora Woronki wykonała kompozycje S. Moniuszki, R.M. Gliera i L. van Bethovena. Było to prawdziwe wydarzenie muzyczne i znakomite zakończenie tegorocznego Festiwalu.

Organizatorem całej imprezy był Zarząd Główny Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Warszawie, współpracujący z Urzędem Wojewódzkim w Jeleniej Górze, Urzędem Miasta w Świeradowie Zdroju oraz Uzdrowiskiem Świeradow-Czerniawa. Nad poziomem artystycznym czuwał Władysław Balicki. Imprezę sponserowała: Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz Fundusz PHARE CBC.

tekst/foto: eL



Autoryzowane laboratorium f.KODAK

FOTO-STUDIO-LAB

59-800 Luban, pl. Szarych Szeregów 5, tel. (075) 722 26 24 (obok dworca PKS)

Od 9x13...**Do 30x45**

Wzbogacona oferta:

- powiększanie z możliwością kadrowania

Uwaga!**Dla stałych klientów - KARTY RABATOWE!**

Honorujemy także BŁĘKITNĄ KARTĘ


USANET POL
 CONNECTING YOU TO THE GLOBAL ECONOMY
TWOJA FIRMA W INTERNECIEREKLAMA
FIRMYSTRONY WWW
ADRESY E-MALLWYSZUKIWANIE
INFORMACJITŁUMACZENIE
ANGIELSKI
NIEMIECKI**Super ceny**PRZEDSTAWICIEL FIRMY W LUBANIU
TEL. (090) 722 37 29 lub 0602 704 075**M
A
K
R
O****KASETONY
TAPETY
FARBY*** Luban, ul. Pogodna nr 41-43,
tel. 722-49-41, 722-49-43

Czynne od godz. 8.00 - 20.00

* Luban, ul. Grunwaldzka
(budynek Praktycznej Pani)Czynne pn.-pt. od godz. 10.00 - 18.00
sob. od godz. 10.00 - 14.00* Leśna, ul. Świerczewskiego
Czynne pn.-pt. od godz. 9.00 - 16.30
sob. od godz. 9.00 - 13.00**Zapraszamy****SKLEP BUDOWLANY****PORTAL**

Luban, ul. Szarych Szeregów 39, tel./fax. 075 722-25-03 (obok przystanku PKS)

ZAPRASZA NA ZAKUPY!**Oferujemy:**

- * baterie łazienkowe i kuchenne (polskie i zagraniczne z 5-letnią gwarancją),
- * kabiny natryskowe i brodziki,
- * wanny akrylowe prostokątne i narożne,
- * ceramikę polską i zagraniczną,
- * meble łazienkowe w szerokim asortymencie,
- * kleje do glazury, fugi, farby olejne i emulsyjne,
- * zawory kulowe do gazu i wody,
- * preparaty do odgrzybiania i osuszania ścian,
- * kształtki i rury z polipropylenu łączone metodą zgrzewaną (zgrzewarkę wypożyczamy)
- * gazowe i elektryczne piece CO

SFA - SANI BROYNIEZALEŻNIE OD PIONU
TOALETA W DOWOLNYM
MIEJSCU DOMU**Zapraszamy**codziennie w godz. 9.00-18.00
w soboty w godz. 9.00-15.00**NOWO OTWARTA PLACÓWKA HANDLOWA**

FIRMA "INSTAL" O/Luban

59-800 Luban

ul. Młynarska 4 - tel.kom. 0602 616 314

Dawna siedziba Firmy ZIB Luban**Poleca:**

- * rury miedziane, stalowe, PCV
- * kształtki
- * piece CO - węglowe, gazowe, elektryczne
- * wanny, natryski, miski ustępowe
- * pompy, zawory
- * farby, lakiery, kleje, zaprawy
- * gwoździe, śruby
- * narzędzia
- * płytki ceramiczne - ściennie i podłogowe
- * silikon i pianki montażowe

Zapraszamy na zakupy!**KASY ELZAB****SANGWIN**

59-800 LUBAN, UL. ZGORZELECKA 18

TEL/FAX 075/722-26-73, KOM. 0601/77-41-69

Specjalnie dla naszych Czytelników zamieszkałych w ZGORZELCU!**Uwaga!**

"Ziemia Lubanśka" dostępna jest w dwóch kioskach RUCH:

róg ul. Warszawskiej-Staszica i na przystanku PKS

Z parafialnej księgi wspomnień

Piąta (ostatnia) część pamiętnika nieżyjącego Księdza Prałata Jana Winiarskiego

Kościół w Radogoszczy

I rzeczywiście, tak jak powiedział Władzio, wybudowaliśmy ten kościół. Całość na dobre rozpoczęła się już wiosną 1981 roku, gdy zalane były fundamenty. W tym czasie był już dokończony stan surowy kościółka na Księginkach w Lubaniu. Zebrałem wówczas całą ekipę budowniczych z tego miejsca i poprosiłem, aby przenieśli się do Radogoszczy. Usłuchali mnie. Szybko więc zaczęły się posuwać prace i na tej nowej budowie. Zastosowaliśmy przy niej cegły pustaki wykonane z żużlu oraz betonu, z których każdy miał wymiar sześciu normalnych cegieł. Budowa rosła w oczach. Miejscowi ludzie ogromnie się cieszyli, że będą mieli swój kościół, ale nadal nie przychodzili do pracy.

Przypomnijmy, że poświęcenia kamienia węgielnego dokonał ks.bp.Tadeusz Rybak 17 listopada 1983 r. W tym dniu, jak pamiętam, nie było śniegu, ale wiatr silny wiatr. Na wiosnę 1984 r. dokończyliśmy budowę w stanie surowym.

Koszt budowy

Radogoszcz złożyła na ten cel 800 tys. zł, a resztę pokryła kasa parafialna w Lubaniu. Całość budowy sięgnęła, po podwyżce cen na materiały budowlane, 6 mln zł. Dach został pokryty blachą aluminiową (kosztował 1,5 mln zł), a wieżyczka blachą miedzianą, podobnie jak wykończenia murów (150 tys. zł). Razem wszystko kosztowało 7 mln 650 tys. zł. Dwukrotnie zwracałem się do naszych biskupów z prośbą o wyznaczenie terminu poświęcenia obydwu kościołów. Otrzymywałem odpowiedź, że są mocno zajęci i będzie na to czas w przyszłości. Sądzę, że dokona tego już mój następca, nowy proboszcz Lubania.

Reasumpcja całości

Te ostatnie dwie budowy, podobnych architektonicznie kościołów, wyczerpały mnie fizycznie. Już od trzech lat czułem się coraz słabszy. Nikomu się z tym nie zwierzałem. Sam z Bogiem i ze swoim sumieniem debatowałem o swojej dalszej pracy, bądź rezygnacji ze stanowiska proboszcza. Prosiłem o wskazówki Pana Boga. Cztery ataki naczyń wieńcowych, od stycznia do kwietnia 1986 roku, czyli bóle przedzawałowe były znakiem Bożym. Muszę sprawę swojego dalszego pobytu lub odejścia z Lubania przedłożyć do swojej władzy zwierzchniej. Decyzja w tej sprawie zapadła dekretem Kurii z 10 czerwca 1986 r. Przeniesiono mnie w stan spoczynku oraz wyznaczono mi mieszkanie w Domu Księży Emerytów we Wrocławiu przy ul. Katedralnej 12.

nia przedłożyć do swojej władzy zwierzchniej. Decyzja w tej sprawie zapadła dekretem Kurii z 10 czerwca 1986 r. Przeniesiono mnie w stan spoczynku oraz wyznaczono mi mieszkanie w Domu Księży Emerytów we Wrocławiu przy ul. Katedralnej 12.

Kościół na osiedlu Piastów

Dotychczasowe starania o budowę kościoła na osiedlu Piastów były zawsze negatywne. Dopiero powstanie ruchu społecznego pod nazwą Solidarność zmieniło stosunek władz do tego problemu. 14 stycznia 1981 r. wojewoda jeleniogórski wydał zezwolenie na budowę punktu katechetycznego na osiedlu Piastów. Natomiast 15 kwietnia 1982 r., kiedy Kuria Wrocławska przedstawiła plan powołania na tym osiedlu zupełnie nowej jednostki administracyjnej, czyli utworzenia samodzielnej parafii wraz z nowym kościołem - wydano zezwolenie na te wszystkie zamierzenia. Rozpocząłem więc starania o wykupienie działki pod tę budowę. Trwały one do 23 grudnia 1983 r. W tym to dniu urząd notariusza wręczył mi akt własności na wykupienie od państwa działki. Cała parcela wynosi ok. 500 m kw., czyli 1,5 ha, za opłatą ok. 360 tys. zł.

Trudności z inżynierami

Kuria Wrocławska narzuciła nam dwóch inżynierów (Antoniego Bila i Andrzeja Stachoń) jako wykonawców planów kościoła i zaplecza. Od samego początku nie miałem zaufania do tych panów. Inżyniera Bila znałem dawniej z terenu Lubania, zaś inż. Stachoń był dopiero nowicjuszem w tej pracy. Obaj pracowali w Biurze Projektów w Jeleniej Górze. Okazali się ludźmi niesłownymi i niepoważnymi. Wyznaczali terminy oddania zatwierdzonych planów, których nigdy nie dotrzymywali. Tak trzymali Kurie i parafię w napięciu przez 2,5 roku. Wreszcie okazało

się, że nic nie zrobili. Podsunąłem ks. Góreckiemu w Kurii zespół inżynierów z Zielonej Góry, którzy wykonują projekty całego nowego osiedla w Lubaniu. Oni wkomponowaliby w te plany nasze budowle. Nie przyjęto tej propozycji. Teraz dopiero wyszukano inżynierów z Wrocławia, którzy obiecują oddanie planów na wiosnę 1987 roku. Przez te lata zwodzenia nas z wykonaniem dokumentacji zgromadziłem tylko materiały budowlane, takie jak cegła klinkier 350, stal żebrowana, kostki granitowe i dźwigary.

Budowa domu gospodarczego na osiedlu Piastów

Inżynier Stachoń Andrzej przysłał jedynie zatwierdzony plan budowy domu gospodarczego - zaplecza. Projekt ten okazał się nie-

dwie sektory ubikacji dla kobiet i mężczyzn.

Uwagi końcowe

Moja działalność w Lubaniu

Przez 29 lat pobytu w Lubaniu usuwałem zgłiszczą wojenne. Przez cały czas budowałem. Moi poprzednicy zrobili wiele, ja tylko dokończyłem przez nich rozpoczęte prace. W tym wszystkim dopomagał mi Bóg i tutejsi parafianie swoimi ofiarami. Inni służyli mi swoją fachowością, jeszcze inni modlitwą. Dzięki temu przez cały czas prowadzonych prac remon-

chwalić, ale powiem, że odchodząc z Lubania, już jako 74-letni człowiek, po dwóch operacjach na lewym i prawym oku, o przytępionym słuchu i cierpiący na chorobę wieńcową naczyń sercowych, mam serdeczne zadowolenie z kilku rzeczy:

Zawsze kierowałem się zasadą: "więcej dóbr materialnych potrzebują moi parafianie niż ja, bo oni mają rodziny, a ja jestem sam"

1) nigdy nie zdzieralem z moich parafian za postugi duszpasterskie,
2) zawsze przyjmowałem dobrowolne ofiary za poslugi tylko dlatego, że ksiadz mu-

si z czegoś żyć,

3) życzę moim parafianom, ażeby i mój następca poszedł tą drogą, ażeby go nie nazywano zdziercą - skórnikiem, gdy będzie wyznaczał stawki za posługi kapłańskie. Zawsze kierowałem się zasadą: "więcej dóbr materialnych potrzebują moi parafianie niż ja, bo oni mają rodziny, a ja jestem sam",

4) czasem obszedłem się z niektórymi jednostkami szorstko, ale tylko z tymi, które nie chciały pójść drogą przez Pana Boga wyznaczoną, ale swoją ludzką, grzeszną,

5) chociaż budowa moich kościołów wymagała wielkich sum pieniężnych nie określałem, która rodzina ile ma dać, bo wiem, że nie wszystkich byłoby stać na wyznaczone kwoty.

Na podstawie dekretu Kurii Arcybiskupiej z 10 czerwca 1986 roku zostałem zwolniony z pracy kapłańskiej w Lubaniu i przeniesiony w stan spoczynku. Dziękuję Panu Bogu, że we wszystkim mi pomógł. Jeśli w czymś nie potrafiłem dociągnąć do wyżyny, niech mi Bóg przebaczy. Omnia ad maiorem dei gloriam - Wszystko na większą chwałę Pana Boga.

Przygotował:
Kazimierz Kiljan



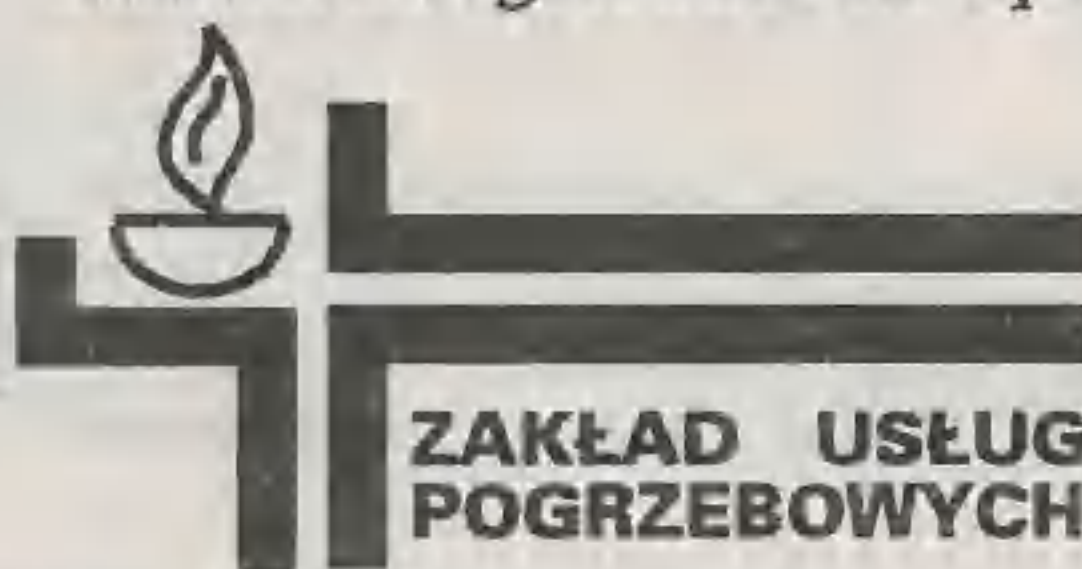
doskonały, na kolanie zrobiony. Musieliśmy go w czasie robót poprawiać. Prace przy tej budowie rozpoczęliśmy w 1985 roku, jednak sroga zima przerwała nam je. W stanie surowym dokończyliśmy w czerwcu 1986. Jest to budynek 57-metrowej długości, parterowy. Mieści się w nim warsztat stolarski, sześć garaży, dwa magazynki,

towych i budowlanych, nawet na wysokości 60 m, nie było żadnego poważnego wypadku. Zawdzięczałem i przypisywałem to modlitwom osób spośród tutejszych parafian, których prośbom usłuchał Pan Bóg. Może ktoś inny na moim miejscu potrafiłby to samo zrobić szybciej, ale mój charakter nie pozwalał mi na to. Nie chcę się

W chwili tak bolesnej dla bliskich Zmarłego nasz Zakład składa pograżonym w żałobie wyrazy współczucia.

Znając kłopoty związane z tym smutnym wydarzeniem, proponujemy powierzyć je nam.

Załatwiamy wszelkie sprawy związane z organizacją pogrzebu.



**R. Apanasik
Lubań**

**Zawidowska 4 - Prosektorium
tel. 722-20-52 w. 101
całodobowo 0-602-511-077**

- * Kredytowanie opłat w ramach zasiłku ZUS
- * Formalności w urzędach i na emmentarzach
- * Eksportacja zwłok z mieszkań o każdej porze
- * Chłodnia
- * Duży wybór trumien i sarkofagów
- * Galanteria żałobna - ubrania
- * Wieńce, wianki, szarfy, nekrologi

Ze wspomnień mieszkańców Ziemi Lubañskiej

Zwlastuny wojny

Jest sierpień 1939 roku. Korpus Ochrony Pogranicza z Berezowca dawno już został wysłany na zachód. Podobno obsadził granicę Czechosłowacką w okolicy Węgierskiej Górki. Nie o wojnę z tym krajem jednak chodzi. Czechosłowacja jest od roku 1938 zagarnięta przez Niemców. Ogólnej mobilizacji jeszcze nie ma, ale wiadomo, że wielu rezerwistów zostało imiennie powołanych do służby wojskowej kilka miesięcy temu.

Pracuję od roku 1936 w urzędzie pocztowym Głębokie. Jest to główne miasto powiatu dzisiejskiego. Tu właśnie mieści się jego administracja. Obsługuję w miesiącu sierpniu 1939 roku telegraf. Wiem, że może nadejść rozkaz mobilizacyjny. Ogłoszenie takie znajduje się w schowku kasy panczernej. Przechowuje się w nim także szyfr, znaczki pocztowe, zapas gotówki i akta personalne pracowników obwodowego urzędu pocztowo-telegraficznego Głębokie. Obecnie mamy kilku nowych zatrudnionych na miejsce powołanych spieszących do wojska.

Rozmowy Polaków

Wśród pracowników odczuwa się niepokój z powodu mogącej wybuchnąć wojny. Wiele się dyskutuje. Najstarszy stopniem wojskowym porucznik rezerwy Urbanowicz, starszy asystent pocztowy (w tym samym stopniu służbowym jak ja), jest dobrej myśli. Pelen nadziei także i pułkownik, dowódca brygady Korpusu Ochrony Pogranicza, który wołał na swego wilczurka Hitler. Teraz czuwa pod Węgierską Górką, żeby od strony Czechosłowacji nie puścić Niemców.

Syn mojego zmarłego kolegi Subko, świeżo przyjęty do pracy po ukończeniu służby wojskowej w stopniu kaprala podchorążego, wyraża pogląd, że w razie wojny ziemie wschodnie wejdą do Związku Radzieckiego. Coś odmiennego twierdzi

kolega Gembicki. Mówi, że Polska na wschód będzie sięgać aż po Smoleńsk. Ja znów myślę o znanym planie polskim - rajdzie na Prusy Wschodnie. W wojsku, w służbie czynnej i rezerwie w latach 1927-

1930. Chodzi tu o zdanie: "Jeżeli Niemcy na nas napadną, to zagrzmia polskie działo". Na to Niemcy odpowiadają z Wrocławia, że "zagrzmia, ale po raz ostatni". Przyznani się, że takie groźby mogły

dami: baczność, spoczni i równaj w prawo? A gdzie ćwiczenia bojowe? Gdzie nowoczesna taktyka, sprzęt i broń?

Zauważyłem, że porucznik rezerwy Urbanowicz uzurpuje sobie prawa do opieki nad sprawami PW, chociaż oficjalnie nikt go do tego nie upoważnił. Odnosi się do współpracowników nietaktownie, a nawet grubiańsko. Wyrażał się w tonie groźby: "Ja was nauczę" itp. Poza tym miał opinię niesolidnego pracownika. Urbanowicz działał również we władzach "Strzelca".

V Kolumna na Kresach

Do organizacji "Strzelec" zapisał się także, przybyły ze Śląska Cieszyńskiego w 1937 roku, cyrkowiec Eugeniusz Witwicki. Uczyl on grać strzelców na trąbkach. Będzie strzelecka orkiestra dęta - chodzili słuchy. Okazało się, że Witwicki zna się coś niecoś na malarstwie. Ksiądz dziekan Zienkiewicz zaangażował go do odnawiania i malowania religijnych obrazów. Tutejsze kobiety mówiły o Witwickim, że jest sierotą - nie ma ojca i matki. Przytulił się przy jakiejś tutejszej rodzinie. Ma nawet już narzeczoną. Później, gdy Niemcy napadną na Związek Radziecki okaże się, że Witwicki był członkiem piątej kolumny niemieckiej i działał z rozkazu Hitlera.

Tymczasem jednak niepokoją mieszkańców często wybuchające pożary. Najczęściej palą się żydowskie budynki, komórki, szopy. Straż ogniowa interweniuje bardzo dobrze i nie dopuszcza do rozszerzenia się ognia. W przeciwnym razie mogłoby spłonąć całe miasto, jako że budynki są przeważnie drewniane, a zdarzają

się często kryte słomą.

Rozkaz

mobilizacyjny

Koniec trzeciej dekady sierpnia. Wilno sygnalizuje telefonicznie, że ma być nadany rozkaz mobilizacyjny. Jednocześnie płonie budynek żydowski przy ulicy Zamkowej, obok apteki Feiertaga. Straż pożarna walczy z ogniem; strażacy rąbią siekierami i odcinają bosakami krokwie. Przy krawężniku stoi słup dźwigający kabel telegraficzny. Grozi mu spalanie. Strażak Aleksander Sokolowski, ratujący żydowski dom, proponuje ścięcie słupa. Zjawia się na miejscu zdarzenia starszy monter Gudaczewski, który ściąga go nie pozwalając. Zarządza polewanie wodą i odcinanie krokwi jak najdalej od słupa. Dzięki temu przyjmując telegraficznie rozkaz mobilizacyjny. A więc wojna.

Ale wkrótce rozkaz ten zostaje odwołany. Niektórzy uważają to za próbne ćwiczenie. Na drugi dzień jednak, podczas dyżuru, przyjmuję powtórnie rozkaz o mobilizacji. Tym razem odwołania nie ma. Nastąpiło wyjęcie z tajnego pancernego schowka gotowego do druku rozkazu mobilizacyjnego (w kolorze czerwonym). Wypełniamy tylko odpowiednio miejscem datą i godziną mobilizacji oraz wywieszamy na zewnątrz budynku do wiadomości publicznej.

Już kupcy trzody i bydła nie nadają telegramów o cenie i ilości zakupionego żywca. Ruch pocztowy i telegraficzny ustaje. Żyd Kontorowicz, zielarz-eksporter, już nie wysyła telegramów do Niemiec, Belgii i Francji w sprawie wysyłki suszonych ziół. Cdn.

Pomruki wojny (1)

Niniejsza publikacja jest fragmentem wspomnień pt. "Z Głębokiego do Lubania", których autorem jest p. Władysław Łazanowicz, po 1945 roku mieszkaniec naszego rejonu.

1929 i 1930-1932, brałem udział w manewrach kawalerii nad Narwią, w kierunku Mławy, Działdowa i Gdańska jako radiotelegrafista. Niektórzy tutejsi nie zabierają głosu w dyskusji, lecz ciekawie przysłuchują się, jak na przykład kolega Margowko Władysław. Był on kiedyś wyznania prawosławnego, ale żeby dostać się do pracy na poczcie, przeszedł na katolicyzm.

Wojna propagandowa

Przez radio słychać wojnę w eterze. Niemiecka rozgłośnia z Wrocławia, dla wygody polskich słuchaczy, polemizuje po polsku z wypowiedzią naszego dowódcy

wzbudzić poczucie lęku wobec istniejącego niebezpieczeństwa. Na ogół jednak strona polska jest dobrej myśli.

Widzimy plakaty i zdjęcia w prasie, gdzie nasz naczelny wódz Rydz-Śmigły zaciska obydwie pięści. Tylko, że nasza sytuacja nie jest najlepsza. Po zajęciu Czechosłowacji Niemcy teraz mogą nas napaść z trzech stron: od północy, zachodu i południa.

Ze Strzelcem na wroga

W ostatnich miesiącach wzmożła się działalność "Strzelca". Jest to organizacja przypominająca czasy przed pierwszej wojny światowej w zaborze austriackim. Na terenie przystani, nad jeziorem Berezewskim, widać wieczorem rozpalone ogniska, słychać pieśni legionowe w polu, w czasów wojny z Rosją. Od strony Związku Radzieckiego chyba nam nie grozi. Mamy przecież z tym krajem pakt o nieagresji. Dlatego wszystkie polskie siły odeszły na zachód. Ale Związek Radziecki podpisał również pakt z Niemcami i to prawie w ostatniej chwili...

Ze strony kolegi Urbanowicza odczuwa się naciski, aby zapisywać się do "Strzelca". Kilku młodych pracowników poczty już to zrobiło. Mnie osobiście wydaje się ta sprawa legionowo-strzelecka mało poważna i bardzo spóźniona. Uzasadniam to sobie następująco. Po roku 1920 bywałem w czasie wakacji szkolnych przez kilka lat na obozach harcerskich. Uczono nas tam w ramach przysposobienia wojskowego (w skrócie PW) taktyki, manewrów, walki na bagnety, rzutu granatem, obsługi karabinu maszynowego łącznie ze strzelaniem. Obecnie w przysposobieniu wojskowym, w organizacji strzeleckiej, uczą tylko maszerowania w czwórkach, zwrotów, salutowania, chwytów karabinów na tempa. To wydawało mi się, wobec groźby wojny, nieistotne, śmieszne, wprost anemiczne. Czy mam do 100 lat słuchać wyżywiania się każdego rocznika oficerów, ćwiczących sobie głos komen-

Niepokorne miasto

31 sierpnia każdego roku obchodziłmy w Polsce rocznicę powstania Solidarności, potężnego ruchu społecznego, który przeobraził nie tylko kraj, ale i był impulsem zmian w całej środkowo-wschodniej Europie. W tym kontekście należy pamiętać, że jedną z większych jego ości w Jeleniogórskim był właśnie Luban. Przejawiało się to w różnych postaciach, jednak najbardziej ujawniło się w czasie pamiętnej demonstracji przeciwko totalitarnemu systemowi komunistycznemu i zdelegalizowaniu ruchu, która odbyła się 31 sierpnia 1982 r. już w warunkach stanu wojennego. Jak się okazało, była ona największą w województwie i jedną z większych na Dolnym Śląsku. Podobnie zapewne zostanie zapisana w dziejach miasta. 16 lat temu ok. 17 przy obelisku w centrum Lubania zgromadziły się rzesze manifestujących. Jak oceniają różne źródła, było tam blisko 1000 osób. Całe skrzyżowanie zostało zablokowane. Mimo demonstracyjnej obecności milicji i

bezpośredniej presji wywieranej na zebranych ostrzeżeniami z megalofonów krążącego radiowozu, przybyły liczne delegacje Solidarności ze wszystkich zakładów i instytucji oraz setki sympatyków Związku. W przejmującej atmosferze patriotyczno-religijnej m.in. odśpiewano hymn i liczne pieśni o akcentach niepodległościowych, a także ułożono wielkich rozmiarów krzyż z kwiatów - zapomniany już dzisiaj symbol walki z ówczesnym systemem przemocy.

Spod obeliska manifestanci udali się do kościoła na Mszę za Ojczyznę. Siły porządkowe nie odważyły się interweniować, jednak zaraz po demonstracji przystąpiły do prewencyjnych zatrzymań działaczy Solidarności, zaś trzech z nich: S. Kostkę, Z. Bykowskiego i P. Jarosza - internowano. Niepokorne miasto mimo tej ceny pokazało swoje oblicze i dzisiaj powinniśmy o tym pamiętać.

Yach

RENAULT CLASSIC

Atrakcyjny, elegancki, przed 40-tką...



RENAULT CLASSIC już od 36.832 PLN*

W standardowym wyposażeniu: poduszka powietrzna kierowcy, wspomaganie kierownicy, System Kontroli Napięcia Pasów, blokada zapłonu, asferyczne lustro, dzielone tylne oparcia. OC i Zielona Karta bez dopłat. Oferta aut ograniczona.

Autoryzowany Partner Renault zaprasza:

PERFEKTA S-ka z o.o.

59-800 Luban
ul. Warszawska 2

SALON
tel./fax (075) 722-25-50
SERWIS
tel. (075) 722-31-60

Informacja całodobowa: 0602-191-526

Classic

ROZNY KOSZT
KREDYTU
11 86

RENAULT
Asystans
24h

RENAULT
TO PEŁNIA ŻYCIA

**Nic tak nie pogłębia więzi
między dwojgiem zakochanych,
jak miłosne zakłęcia.**

Czułe słówka

Oboje bardzo się kochają. Gdy są z dala od siebie, ogromnie za sobą tęsknią. Telefonują, a nawet piszą długie miłosne listy. O uczuciach potrafią pisać prawie jak poeci. Natomiast w łóżku milczą jak zaklęcia.

Męska dominacja

Seks stwarza wspaniałą okazję do prawdziwej bliskości dwojga kochanków. W życiu jednak nie zawsze się to sprawdza. Jakże często mężczyźni i kobiety niesłychanie trudno porozumieć się w łóżku. Głównie dlatego, że każde z nich zupełnie inaczej przeżywa seks. Ponadto, oboje mają skłonności do przypisywania własnych pragnień swojemu partnerowi.

Przez wieki pożycie było prawem mężczyzny. W związku dominował on,

ona mu ulegała. Miał obowiązek dbać o jego rozkosz. Jej doznania nie miały znaczenia. Powinna być szczęśliwa, że daje szczęście jemu.

To panowie snuli opowieści o swoich podbojach. Zwierzali się, co jak i gdzie robili z kobietami. Panie "o tych sprawach" milczały. Rozmowy o intymnościach do niedawna uważały za nieprzyzwoite. Nie mają więc własnego słownika erotycznego. Panowie, owszem, tyle że uchodził on za wulgarny.

Kobieta boi się ujawnić



nić swoje pragnienia i przeżywać erotyczne. Najczęściej obawia się, że jeśli będzie proponowała partnerowi inne pieszczoty, tempo współżycia czy oceniała jego seksualną fantazję, straci sporo ze swego romantyzmu.

Słownik erotyczny

Błąd polega na tym, że zaczynamy rozmawiać w łóżku dopiero wtedy, gdy coś nie gra. Nie ma więc czułych słów, zwykle jest to reprimenda.

Warto więc wymyślić język miłosny na swój własny użytek. Pozwoli to uniknąć w łóżku ciszy i nieporozumień. Mówić sobie miłe słówka, wymyślać nazwy różnych części ciała. Jeśli partner reaguje na nie uroczym "uhmm", wprowadźmy je do słownika erotycznego. Pozwoli on wyrazić wiele uczuć, łącznie z niezadowolaniem. Jeśli zrobimy to z wdziękiem, męska duma nie będzie narażona na szwank.

Przyg.men

Dwudziestolatkowi wystarczy chwila, aby był gotowym do stosunku.

Trzydziestolatek ceni sobie grę wstępą. Pięćdziesięciolatek potrzebuje znacznie więcej czasu i miłosnych zabiegów.

Seksualność mężczyzny zmienia się z wiekiem

Francuscy seksuolodzy dzielą życie seksualne mężczyzny na trzy etapy: do 30. roku życia, od 30 do 50 lat i po pięćdziesiątce. W każdym z tych okresów zmienia się wrażliwość na bodźce erotyczne i potencja.

Bardzo młody mężczyzna nie musi się uczyć, jak osiągnąć orgazm, gdyż przygotowała go do tego natura. Tak naprawdę niewiele potrzeba, by czuł ogarniające go podniecenie. Prawie każdy młodzieniec na widok zgrab-

nych nóg czy lekko obnażonego biustu doznaje erekcji. Niewiele też potrzebuje czasu, by osiągnąć orgazm. Trudno mu panować nad własnymi reakcjami.

Trzydziestolatek jest kochankiem dojrzałym. Potrafi docenić przyjemność, jaką daje mu gra wstępna. Dąży razem z partnerką do osiągnięcia nowych, bogatszych doznań. Całe jego ciało staje się wrażliwsze na dotyk. Najbardziej reaguje na pieszczoty okolic narządów płciowych. Ale reszta ciała też pragnie czułości. Najwięcej przyjemności sprawia mężczyźnie masaż erotyczny i delikatne wodzenie palcem po twarzy - od brwi, poprzez nos, usta, policzki.

Po pięćdziesiątce naturze trzeba

pomóc - nie jest bowiem tak łatwo o podniecenie i erekcję, pojawiają się kłopoty z wytryskiem. Coraz częstsze przypadki impotencji nie zawsze związane są z ogólnym stanem zdrowia. Bywa, że winna jest partnerka, która

nie umie się odpowiednio zachować. Mężczyzna potrzebuje silniejszej stymulacji, ale też i bardziej ekscytujących wrażeń wzrokowych. Z upływem lat większą rolę zaczyna od-



grywać oprawę miłości. Potrzebny jest też bardziej prowokacyjny strój, wyrafinowane pieszczoty, pikantne słowa. A czasem i inne miejsca do miłości niż łóżko.

Aby mężczyzna po pięćdziesiątce był nadal dobrym kochankiem, niezbędna jest miłość i wyrozumiałość jego partnerki.

Przyg.men

Aktywność ruchowa zmniejsza ryzyko raka piersi

Kobiety, które ćwiczą na salach gimnastycznych (lub w domu) przez co najmniej 4 godziny tygodniowo, zmniejszają ryzyko zachorowania na raka piersi o 37 proc. w stosunku do swych rówieśniczek prowadzących całkowicie siedzący tryb życia. Informacje te opublikował "New England Journal of Medicine" na podstawie badań przeprowadzonych na 25.000 Norweżek. Najmniejsze ryzyko zachorowania na raka piersi stwierdzono u kobiet szczupłych, poniżej 45 roku życia, prowadzących aktywny tryb życia od co najmniej 3-5 lat. Naukowcy wciąż nie

nastętkować, ruszać, ćwiczyć.

Zauważono też, że po zaprzestaniu c o -

dziennej rutyny nowej gimnastyki pojawiają się objawy smutku, depresji. Wypadnięcie z formy grozi nie tylko utratą figury. Zalecenia dla leniwych brzmią: tańcz, krzając się po domu i oddychaj głęboko, kontrolując wdechy i wydechy co najmniej przez 10 minut, na przykład podczas spaceru.

Przyg.men

Pożyteczny pracoholizm

Pracoholizm jest chorobą naszego stulecia. Zgodnie z ostatnimi pracami badawczymi, przeprowadzonymi na uniwersytecie stanowym w Ohio (USA) - nie każdy jest zły. Jeśli pracujesz jak maniak, dopingowany strachem przed porażką - to rzeczywiście jesteś godny pożałowania. Ale pracoholizm odkrywczy, jeśli praca naprawdę cię zajmuje, pasjonuje, lubisz ją, czasami cię bawi - jest twórczy. Nie obawiaj się go. Tacy pracoholicy to badacze, wynalazcy, odkrywcy. Nie cierpią na stresy, nie są znerwicowani, nie przesładowuje ich bezsenność. Te wszystkie dolegliwości dopadają tylko tych pierwszych nieszczęśników, którym życie zatruwa widmo porażki i myśl: "nie sprostam, dam się wyprzedzić, co z moim awansem".

(men)

Może już niedługo będą mogli jeść wszystko i bez

ograniczeń, nie martwiąc się o figurę. A sprawi to wolny od kalorii, jakich dostarczają nam wszystkie tłuszcze, syntetyczny olej, nazwany olestrą.

Nadzieja dla łakomczuchów



Cząsteczki, wchodzące w skład tradycyjnych tłuszczów, w procesie trawienia są rozkładane w jelitach przez enzymy, a uwolnione z nich kwasy tłuszczowe zostają wchłonięte przez wysięlające ściany jelit kosmki, przysparzając nam sporo kalorii. Natomiast składniki nowego oleju syntetycznego są tak zbudowane, że enzymy nie mogą ich rozszczebić. Olestra przechodzi więc przez przewód pokarmowy człowieka nie rozłożona i nie zostaje wchłonięta przez jelita, a więc liczba dostarczonych organizmowi kalorii równa się zeru. Można zatem objadać się bezkarnie.

Jednak mimo tych wszystkich zalet instytucje odpowiedzialne za dopuszczenie olestry do produkcji wahają się z podjęciem takiej decyzji, gdyż dotyczy ona bezpieczeństwa wielu milionów przyszłych jej konsumentów. Produkt nie jest, niestety, zupełnie obojętny dla organizmu. Może powodować kurcze jelitowe, wzdęcia, nadwrażliwość żołądka i biegunkę. Upośledza wchłanianie pewnych związków, które mogą obniżać ryzyko chorób serca i raka. W swojej oryginalnej postaci redukuje także wchłanianie witamin A, D, E i K. Z drugiej jednak strony, w samej Ameryce 1/3 ludności cierpi na nadwagę, a otyłość, nadmierne spożycie tłuszczów prowadzą do nadciśnienia, cukrzycy i niektórych rodzajów nowotworów. Olestra, zmniejszając spożycie tłuszczów, mogłaby się przyczynić do ratowania życia tych ludzi.

Oprac.eko

Wakacyjne spotkania z muzyką

9 sierpnia br. przy lubańskim Ratuszu, na zaproszenie Miejskiego Domu Kultury w Lubaniu, koncertowały w ramach akcji "Wakacje '98" zespoły artystyczne.

Spotkanie z mieszkańcami miasta promocyjnym koncertem rozpoczęła Orkiestra Dęta z Gryfowa, pod batutą Andrzeja Drozdowicza.

Patrząc na ten występ przez pryzmat czasu zadziwia fakt perfekcyjnego wykonania, kunszt grających, a tak-

że zachwycający repertuar oraz bardzo wykwintny strój muzyków. Z kolei w sposób festynowy zebrana tego dnia publiczność bawiła kapela podwórkowa "Walcmany".

Podczas niedzielnego spotkania jak zwykle nie zabrakło najmłodszych artystów i w ich wykonaniu mini-listy przebojów. Tak więc i młodsza publiczność miała okazję obserwować ciekawe pokazy muzyczne i uczestniczyć w wielu interesujących konkursach. MJ



To nowa grupa drobnych przedsiębiorców, rozrastająca się w tempie schodzącej lawiny. Niezmiennie łatwo wpaść w ich ręce, mimo iż proponują na każdym niemalże kroku coś, co nie jest nam aktualnie potrzebne. Nawiedzają Lubań falami. Natknąć się można na nich dosłownie wszędzie - w pracy, na parkingach, czy wreszcie przed naszymi drzwiami.

Potrafia dokonywać cudów, by zasiać klienta z tandetnymi gadżetami w ręku i zniknąć z pieniędzmi. Mamy tu do czynienia ze zmasowanym, przeprowadzanym wg znajomości zasad psychologii społecznej, wpływem na człowieka. Badania bowiem dowodzą, że w większości dokonujemy zakupów pod wpływem bodźca. Impuls taki trwa kilkadziesiąt sekund. Jeśli w tym czasie domokrażny sprzedawca nie nakłoni nas do kupienia oferowanego przez niego towaru, jego szanse na skuteczne dokonanie transakcji spadają praktycznie do zera, o czym ten ostatni

AKWIZYTORZY

doskonale wie. Aby zatem w krótkim czasie zmaksymalizować wpływ na klienta, odwołuje się on do kilku reguł. Najpowszechniej wykorzystywana jest tak zwana zasada kontrastu. Wielką zaletą tej reguły jest to, że działa ona w sposób niezauważalny. Nagle dowiadujemy się, że mamy niespotykane szczęście, gdyż dany produkt sprzedawany jest po cenie promocyjnej. Taki który w sklepie kosztuje np. 25 złotych, akwizytor oferuje nam za jedynie 10 złotych. Podświadomie dopowiadamy sobie, że odrzucenie tak wspaniałomyślniej oferty graniczy z głupotą. Kłóż nie skorzysta z takiej okazji. Tymczasem prawda często jest gorzka - ten sam, czy może taki sam towar kupić można w sklepie za połowę ceny oferowanej przez akwizytora. Innym znakomicie sprawdzającym się mechanizmem jest reguła niedostępności. Zagrożenie potencjalną utratą odgrywa dużą rolę przy podejmowaniu pochopnych decyzji. Mimo że półki sklepowe uginają się pod ciężarem rozmaitych towarów, wciąż nie do zniesienia wydaje się świadomość, że moglibyśmy coś stracić. Dlatego jak przynęta na rybę

działają na nas słowa: "zostały mi już tylko dwa egzemplarze" lub "jest to jedyna szansa kupna tej rzeczy, gdyż zaprzestano już produkcji". Pojawia się też: "Pańscy sąsiedzi już to kupili". Założmy, że mam zamiar skłonić PT Czytelnika do spełnienia jakiejś prośby. Szansa, że będzie zrealizowana wzrasta, jeśli najpierw poproszę o spełnienie jakiejś innej, większej przysługi. I nie ma tu większego znaczenia fakt, że prośba jest na tyle nierealna, że na pewno spotkam się z odmową jej spełnienia. Kiedy już to nastąpi, przedstawie tę mniejszą prośbę, o której spełnienie tak naprawdę chodziło od początku. Jeśli tylko postąpię wystarczająco zrezygnując, adresat odbierze moją drugą, skromniejszą propozycję jako ustępstwo, na które i TY powinienes odpowiedzieć podobnie. To znaczy spełnieniem mojej drugiej prośby. Coś na zasadzie: "Pożycz mi samochód bo muszę pilnie pojechać do ...", a jeżeli obawiasz się i nie chcesz pożyczyć samochodu, to chociaż mnie tam zawieź". Prawda, jakie to proste. I co z tego wynika? Fakt, że wycofując się w dobrej wierze z kupna jednego produktu, stajemy się "szczęśliwymi" posiadaczami innego - równie mało atrakcyjnego. Praktyka dowodzi, że obrona przed natrętnymi sprzedawcami nie jest wcale taka łatwa - każdego dnia rzesza "nabitych w butelkę" rośnie. Chyba do końca nie zdajemy sobie sprawy, ile sily leży w magicznym słowie NIE. Kilkakrotnie zdecydowane, kategoryczne zaprzeczenie i odmowa, wytrąci domokrażnemu czy ulicznemu sprzedawcy większość argumentów. Nie bez znaczenia jest tu również świadomość naszych rzeczywistych potrzeb i zadanie sobie w krytycznym momencie pytania "Czy produkt ten znalazłby się kiedykolwiek na mojej liście zakupów?".

Michał

Wpływ pogody na organizm człowieka - to dzisiaj fakt oczywisty. Naukowcy zakładają, że 30 do 40 proc. społeczeństwa to tzw. meteoropaci. Przeważają wśród nich dzieci i osoby starsze. Należy zauważyć, że więcej meteoropatów spotykamy w mieście.

Wpływ zanieczyszczenia środowiska, nagromadzenie związków toksycznych, powstawanie tzw. dziur ozonowych osłabiają układ odpornościowy człowieka, a to z kolei wpływa na uaktywnienie się "chorób pogodowych". Przejawia się to głównie w bólach głowy, osłabieniu i wyczerpaniu. Szczególnie źle zmiany pogody znoszą cukrzycy, wrzodowcy, astmatycy. Trendy klimatyczne powodują też łamanie w kościach, a także nasilanie się depresji. Panuje pogląd, że w okresie przechodzenia frontu atmosferycznego, wiatru halnego zwiększa się ilość samobójstw, zawałów serca itp. Zimne, wilgotne powietrze powoduje bóle stawów, tzw. korzonków nerwowych, kręgosłupa oraz zaostrzenie się chorób układu oddechowego. Z kolei astma oskrzelowa nasila się w czasie upału, a spowodowane jest to zwiększoną ilością alergenów w powietrzu. Meteoropaci w czasie frontów klimatycznych niekiedy reagują nadpobudliwie. Wiatr halny powoduje hipoglikemię, a także może wywoływać stany podobne do zawału serca. Nasila się duszność bolesna, niemiarowość pracy serca. Na szczęście są to objawy przejściowe.

Jak można pomóc tym ludziom? Należy hartować organizm, w trakcie suchych dni pić dużo płynów - najlepiej niegazowanych wód mineralnych - a czasami za poradą lekarza stosować środki farmakologiczne. Trzeba także ograniczyć palenie papierosów, picie nadmiernej ilości kawy oraz stężonych alkoholi. Meteoropaci początkowo odczuwają przypalności sercowe jako

Porady lekarza praktyka

schorzenia czynnościowe, nie mniej jednak w związku ze starzeniem się organizmu następuje nawarstwianie się dolegliwości i przedwczesna śmierć.

Przy okazji, niejako wracając do moich pierwszych porad odnośnie chorób serca, pragnę wspomnieć, że w listopadzie ubiegłego roku odbył się 70. Kongres Towarzystwa Serca. W wywiadzie z Martha Hill, prezesem American Heart Association, omówione zostały wyniki forum, wśród których znajdujemy wiele wskazówek dla nas. Musimy przede wszystkim pamiętać, że 54 proc. zgonów wiąże się obecnie z chorobami układu krążenia. Zaleca się więc nadal czynny tryb życia, ograniczanie tłuszczy zwierzęcych, spożywanie jarzyn w stanie surowym, owoców, ograniczanie cukrów i soli. To główne dezyderaty kongresu. Weźmy je sobie do serca.

lek.med.

Stanisław Miszczuk

Poznaj swój region

Nasze gleby

Tego tematu nigdy dotąd nie poruszaliśmy, nawet gdy pisaliśmy o geologicznej budowie naszego regionu. Tymczasem ma on walory nie tylko poznawcze. Pozwala np. lepiej zrozumieć złożone warunki gospodarowania w regionie i pojawiające się na tym tle protesty naszych rolników. Tyle wstępu. Przechodząc do meritum należy stwierdzić, iż pogranicze śląsko-łużyckie, na którym mieszkamy, jest słabo zróżnicowane pod względem glebowym. Daje się wyróżnić tu tylko 3 ich rodzaje, kiedy gdzie indziej - 8. I rzecz charakterystyczna. Rozciągają się one pasowo od zachodnich rubieży regionu do jego wschodnich krańców. I tak w strefie nadgranicznej z Czechami występują - co zrozumiałe - gleby górskie. Zaczynają się na obszarze od Świeradowa i Mirska, podchodzą pod Lubań, i sięgają Zawidowa oraz wschodniej części gmi-

ny Sulików. Gleby te mają skład podobny do skał, z których zbudowane są góry. Są one nieurodajne, często kamieniste i tworzą na ogół ciekłą warstwę na litym podłożu. Kolejny pas tworzą gleby bielcowe. Rozciągają się one od Sulikowa, poprzez Sierakowice, Lubań, Olszę, Gryfów i Lubomierz. Na północy zachodzą o znaczne połacie gminy Nowogrodzic. Mają one charakter polodowcowy i powstają na bazie roślinności lasów iglastych. Są przeciętnie urodajne. Na północnych krańcach gminy Nowogrodzic występuje trzeci rodzaj ziem - gleby piaszczyste. One także mają pochodzenie polodowcowe. Są mało żyzne i rosną na nich przeważnie lasy iglaste. I to wszystko. Gdzie indziej gleby są jednym z ważniejszych bagactw. Tego, niestety, nie możemy powiedzieć o naszym regionie.

J. Kanty

A P E L

Na prośbę wójta Mysłakowic zamieszczamy poniżej APEL mieszkańca tej gminy, który za naszym pośrednictwem zwraca się do ludzi dobrej woli o pomoc.

Zwracam się do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc. Mam na imię Jurek i 44 lata. Od 10 lat jestem człowiekiem przykutym do wózka inwalidzkiego.

Z wózka, który posiadam nie mogę korzystać ponieważ nie ma on żadnych zabezpieczeń utrzymujących moje ciało w równowadze, w pozycji pionowej (Pan Jerzy jest pozbawiony kończyn dolnych - dop.red.). W takiej sytuacji pozostało mi tylko łóżko.

Po konsultacji z lekarzami z Ośrodka Rehabilitacji w Zgorzelcu okazało się, że możliwe jest wykonanie stałego siedziska do mojego wózka, które pozwoli na utrzymanie tułowia i pełną stabilizację ciała.

Wykonanie takiego oprzyrządowania kosztować będzie 12 tys. marek, tj. ok. 22 tys. zł. Niestety, tak wysokiej kwoty nigdy nie będę w stanie zgromadzić sam.

Zwracam się z gorącą prośbą o pomoc do wszystkich ludzi dobrej woli, którzy mogą dokonać drobnych wpłat na moje konto:

POMOC DLA JURKA
PKO BB Kowary nr 10202209-46893-27-43
E5 G1 H2.

Z góry dziękuję za okazane serce
Jerzy Gieroń

Niezwykły podwodny świat

Widoczność w wodzie zależy przede wszystkim od jej przejrzystości oraz od ilości światła

przenikającego przez powierzchniowe warstwy. Oświetlenie jeziora ma istotne znaczenie w życiu jego mieszkańców. Jedne zwierzęta wolą strefy rozświetlone inne zaśmione. W stopniu oświetlenia wody w ciągu doby zachodzą bardzo istotne zmiany. Latem w samo południe, kiedy słońce znajduje się najwyżej na niebie, oświetlenie powierzchni jeziora może osiągnąć 140.000 LX, nocą zaś zaledwie 0,2 LX przy pełni księżyca i 0,0003 LX w noc bezksiężycową. Z tego wynika, że oświetlenie powierzchni wody w ciągu dnia i nocy zmienia się od miliona do miliarda razy. W zależności od położenia słońca na niebie zmienia się kąt padania promieni w stosunku do lustra wody, a zatem różna ilość światła przenika przez jej powierzchnię. Ślad wniosku, że im słońce niżej nad horyzontem, tym ilość promieni odbitych od powierzchni wody gwałtownie wzrasta. Tym tłumaczy się fakt, że w wodzie zmrak zapada znacznie wcześniej. Czasami gdy lustro wody jest sfalowane, na dnie strefy przybrzeżnej znajdującej się na głębokości 1-6m pojawiają się odbicia światła, podobne do "puszczanych lusterkiem żagłków".

Jak widzimy w wodzie

Na granicy woda - powietrze występuje załamanie promieni słonecznych. To zjawisko powoduje, że bez maski pod wodą widać niewiele i nieostro. Oko nasze po prostu nie jest do tego przystosowane. Obraz powstaje poza siatkówką. Dopiero założenie maski powoduje, że obraz jest ostry, bo powstaje dokładnie na siatkówce oka. Niestety, z powodu maski przedmioty wydają się o 1/4 bliższe i większe. Trzeba więc nauczyć się poprawnej oceny odległości i wielkości. Załamywanie się światła ma swoje odzwierciedlenie w sposobie polowania ptaków na ryby. Ptaki nurkują z powietrza w linii pionowej. Przy tym locie nie odbijają żadnych zniekształceń i przemieszczeń w obrazie. Jeśli ptak

wykona lot nurkujący pod nieco innym kątem niż kąt prosty, zawsze chybi celu. Przy obserwacji



podwodnej, bardzo ważnym aspektem jest absorpcja przez wodę poszczególnych barw światła słonecznego. Kolory ciepłe, a więc czerwony, pomarańczowy i żółty są pochłaniane w górnych warstwach. Zielony przenika trochę głębiej, zaś najmniej absorbowany jest kolor niebieski. Gdyby woda była bardzo czysta, to nawet na głębokości kilkuset metrów byłoby trochę widać, oczywiście w kolorze niebieskim. Jeśli jednak użyjemy sztucznego oświetlenia, to na każdej głębokości zobaczymy wszystko w kolorach naturalnych.

Co i jak słyszymy

Dźwięk rozchodzi się tym szybciej i lepiej im bardziej gęste jest środowisko. Szybkość dźwięku w powietrzu wynosi około 330 m/s. W wodzie około 1.500 m/s. Tam też słychać doskonale, ale bardzo trudno rozróżnić kierunek, skąd dźwięk pochodzi. Nasze uszy lokalizują odgłos na zasadzie różnicy czasu, w jakim dźwięk dociera od jednego ucha do drugiego. W wodzie, gdzie dźwięk rozchodzi się wielokrotnie szybciej, różnica ta jest zbyt mała na określenie kierunku skąd on dochodzi. Wydaje się, że słychać go ze wszystkich stron. Może to mieć bardzo nieprzyjemne skutki, gdy słyszymy szum silnika motorówki, a musimy się wynurzyć. Trzeba wykazać w takim przypadku wiele ostrożności i rozwagi. Jezioro o największej

przejrzystości wody na świecie jest Bajkał (40m). Jest to równocześnie najgłębsze jezioro na świecie (1.741m). W Polsce największą przejrzystość wody mają Wigry 11m, Hańcza 8m, Pluszne 7m i w naszym regionie Buszno 6m.

Widoki z baśni tysiąca i jednej nocy

Chcę zaprezentować Czytelnikom ZL to ostatnie jezioro. Miejsce to członkowie Lubańskiego Klubu Płatwonurków "Wodnik" chętnie odwiedzają, bo jest to jedna z pereł naturalnego środowiska. Czy

zbiornikiem nie tylko w skali regionu. Położone na dużej wysokości, otoczone lasami na stromych skarpach ze szczytami przekraczającymi 180m. Akwen ten jest bardzo głęboki - na 36 m. Ma czystą i nieskończoną tań o przejrzystości sięgającej 6 m. Podobne jest do górskich jezior i klasyfikuje się w II kl. czystości wód. W pobliżu tego jeziora brak jest zabrudzeń. Na północnym brzegu znajduje się piaszczysta plaża. Jedynym mankamentem jest to, że jezioro to leży na terenie poligonu wojskowego i w czasie ćwiczeń jest niedostępne.

Najlepszym miejscem do obserwacji ryb okazało się miejsce w obrębie zatopionego olbrzymiego drzewa, którego potężne konary sięgały daleko w głąb jeziora. W jego koronie można było się łatwo zamaskować, leżąc na grubych gałęziach, które były pokryte seledynowymi glonami nadającymi im kosmaty wygląd. Przewijały się tu stada różnych ryb, a gdzieś tam zataowały na swe śniadanie duże okazy szczupaków. Aż trudno było uwierzyć własnym oczom, gdy pojawiały się ogromne okonie. Przypominały one szkielety samolotów. Jednak trzymały się one zdala, nie pozwoliły na podpięcie do nich na odległość mniejszą niż 2 m.

Podwodne łowy

Wspaniałą zabawą pod wodą jest próba połowu ryb. Do tego celu służy wędka długości 1,2m z żyłką o długości 0,5m przywiązanej do szczytówki. Gdy na haczyk za-

łożymy przynętę, to możemy je podsunąć rybie pod przystawiony nos. Często się zdarza, że niektóre zaciekawione osobniki atakują nie przynętę, ale ołowiany ciężarek. Niemniej fascynującym momentem jest chwila, gdy oko z wyrzeczonymi oczami i rozwartą paszczą polyka robaka. Gdy zatniemy rybę, to możemy dostrzec wspaniałe jej ewolucje w trakcie holowania. Z obserwacji wynika,

że inne osobniki wcale się tym faktem nie przejmują. Po odcięciu i wypuszczeniu okonia zakładam nowego robaka. Jak wspominałem wyżej, przez maskę wszystko wydaje się większe i tak mały haczyk wydaje się hakiem na rekina, a czerwony robak wyrosniętą rogówką. Jeśli to co tu opowiedziałem kogoś zainteresowało, to serdecznie zapraszam na spotkanie z LKP "Wodnik". Z nami można przeżyć wiele przygód. Jeśli jeszcze nie nurkujecie, to postaw pierwszy krok w kierunku podwodnego świata.

To co skrywa tań tego jeziora jest obrazem z baśni tysiąca i jednej nocy.

Kończąc życząc dla wszystkich nurkujących wiele fascynujących przeżyć w tym sezonie i jednocześnie tyle wynurzeń co zanurzeń. I do zobaczenia po lecie.

Jest takie jezioro

Jezioro Buszno leży w zlewni rzeki Obry. Jest ono unikalnym

Tańsze kredyty!

Na przestrzeni ostatnich dwóch miesięcy (lipiec, sierpień) w Banku Zachodnim SA znacznie potaniały kredyty tak konsumpcyjne, jak i na działalność gospodarczą.

Pośród kredytów udzielanych osobom fizycznym największą obniżkę zyskują posiadacze kont osobistych, bo o 3,60 punktu procentowego. Dodać trzeba, że kredyt ten nie wymaga poręczycieli, jeżeli konto osobiste posiadamy dłużej niż 6 miesięcy i obsługujemy je zgodnie z wymogami regulaminu.

Natomiast podmiotom gospodarczym bardzo korzystnie obniżono oprocentowanie kredytu dyskonta weksli z terminem płatności do jednego miesiąca, bo o 3,20 punktu procentowego.

Pozostaje nadal możliwość jednorazowej spłaty odsetek z góry przy kredytach zaciąganych do jednego roku, które są wówczas o 2,28 punktu procentowego tańsze.

Ponadto Bank Zachodni SA proponuje kredyt w walutach obcych. Jego spłata następuje w walucie otrzymanego kredytu, albo - po przeliczeniu waluty udzielonego kredytu na złote polskie - według kursu sprzedaży walut.

A oto oferta Oddziału Banku Zachodniego SA w Lubaniu

	stopa stała	stopa zmienna
1. Kredyt gotówkowy na dowolne cele		
- do 6 m-cy	24,84%	-
- do 1 roku	25,92%	-
- do 1,5 roku	26,40%	26,76%
- do 2 lat	26,88%	27,12%
- do 3 lat	27,12%	27,36%
2. Kredyt w ramach konta osobistego:		
- gotówkowy do 1 roku	23,52%	-
- limit kredytowy do 1 roku	23,76%	-
3. Kredyt lombardowy do 1 roku:		
- przy spłacie odsetek z góry	22,56%	-
- przy miesięcznych spłatach	24,84%	-
4. Kredyt ratalny na zakup:		
a/ towarów i usług		
- do 1 roku	24,84%	-
- do 2 lat	25,32%	26,64%
- do 3 lat	25,68%	27,12%
b/ samochodów		
- do 1 roku	22,68%	25,20%
- do 2 lat	24,00%	26,64%
- do 3 lat	24,00%	27,12%
- do 5 lat	25,32%	27,48%
5. Kredyt mieszkaniowy		
a/ przy spłacie odsetek uśrednionych		
- do 3 lat	-	24,48%
- do 6 lat	-	27,12%
b/ przy spłacie odsetek od zadłużenia faktycznego		
- do 3 lat	-	22,68%
- do 6 lat	-	23,64%
- do 12 lat	-	25,20%
6. Kredyt budowlany		
- do 3 lat	-	23,04%
- do 6 lat	-	24,24%
- do 12 lat	-	25,56%
7. Kredyt dla podmiotów gospodarczych		
- do 3 miesięcy	-	24,60%
- do 6 miesięcy	23,64%	25,92%
- do 12 miesięcy	-	26,64%
- powyżej 12 miesięcy	-	27,48%

Aktualnie drugiej tak atrakcyjnej propozycji kredytowej nie spotkamy na rynku bankowym. Warto z niej skorzystać. Oferta ta będzie miała istotny wpływ na spadek społecznych kosztów inwestowania, a tym samym na poziom cen wielu artykułów.

(tekst sponsorowany)

AZ
WODNIK

W okresie wakacyjnym niewielu jest animatorów życia sportowego. Główny ciężar przyjmuje na siebie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, który na swoich obiektach (hala sportowa, basen i Ośrodek Wypoczynkowy w Bożkowicach) organizuje rekreacyjne gry i zabawy dla każdego. O imprezach lipcowych pisaliśmy w poprzednim numerze. W kolejnym miesiącu wakacyjnym zorganizowano: halowy turniej piętek piłkarskich pod nazwą "Mini Mondial", "Wakacje na sportowo" i Letni Festyn Rodzinny". Większość kosztów ponosił sam organizator (MOSiR), choć także pozyskiwano fundatorów nagród i upominków.

WAKACJE NA SPORTOWO

"Mini Mondial" wygrała Francja

W hali sportowej Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Lubaniu przeprowadzono dla młodzieży turniej piętek piłkarskich. Ciekawostką tej rywalizacji było to, że do startujących zespołów dołączono nazwy państw biorących udział w ścisłym finale ostatnich mistrzostw świata we Francji.

Podobnie jak tam zwyciężyła drużyna grająca pod szyldem "Francji". Zdobywcami pamiątkowych medali za I miejsce byli: Dawid Szewc, Mariusz Ryżewski, Krzysztof Chmielewski, Michał Kuraś, Krzysztof Białkowski, Szymon Dudka, Patryk Kosatko. Medale srebrne przypadły drużynie "Holandii". Grali w niej - Tomasz Sawicki, Sebastian Kotlewski, Piotr Czerwiński, Krzysztof Kempa, Piotr Pekin i Wojciech Gawianowski. Brązowe krążki wręczono dla drużyn "Brazylia" za III miejsce i "Chorwacji" - za IV. Indywidualnie wyróżniono dyplomem i nagrodą ufundowaną przez Sklep Sportowy p.Konatów najlepszego strzelca Mariusza Ryżewskiego, który zdobył 7 goli.

WAKACJE NA SPORTOWO

Rekreacja na basenie

W bieżącym roku MOSiR podjął działania, aby uruchomić miejski basen (poza dużym kąpieliskiem). Mimo różnych przeciwności, szczególnie dewastacyjnej działalności "bezmózgowców", udało się udostępnić brodzik i mniejsze kąpielisko. Celem urozmaicenia pobytu na tym obiekcie również w sierpniu zorganizowano dla dzieci konkursy o charakterze rekreacyjno - zręcznościowym. Dla najlepszych w poszczególnych grach MOSiR przygotował upominki rzeczowe. Wyniki. Rzuty kostkami do wody: Im. Anita Wiśniewska, Ilm. Adrian Zabiega, Ilm. Sławomir Jabłonowski. "Przyłepce": Im. Dawid Misiejuk, Ilm. Maciej Skowroński, Ilm. Robert Żyszkiewicz. Łowienie krążków: Im. Anna Karaś, Ilm. Marcela Jaworska, Ilm. Paula Wiśniewska. Rzuty łotkami: Im. Waldemar Cejba, Ilm. Marcin Wysocki, Ilm. Krzysztof Waszek. Łowienie kółek w wodzie: Im. Anna Pencak, Ilm. Barbara Śmigiel, Ilm. Katarzyna Nadolna. W tej ostatniej konkurencji przeprowadzono współzawodnictwo także dla dorosłych. Wśród kobiet wygrała Beata Szymańska przed Małgorzatą Wiśniewską i Joanną Kołodziej. W kategorii mężczyzn zwyciężył Sławomir Stasicki, drugi był Marcin Piotrowski, a trzeci Grzegorz Janeczko.

WAKACJE NA SPORTOWO

Rodziny rywalizowały w Bożkowicach

Do tradycji Ośrodka Wypoczynkowego "Rajsko" w Bożkowicach należą coroczne "potyczki rodzinne". Nie inaczej było w roku bieżącym. W świąteczną sobotę - 15 sierpnia, przy pięknej słonecznej pogodzie odbywał się "Letni Festyn Rodzinny". Imprezę rozpoczęto od rywalizacji dzieci o nagrody ufundowane przez placówki handlowe działające w Ośrodku. Wyniki. Wyścigi w workach, dziewczynki: Im. Milena Kuśmierz, Ilm. Patrycja Kuczevska, Ilm. Justyna Paszkiewicz, chłopcy: Im. Kamil Chalwa, Ilm. Mateusz Krasny, Ilm. Grzegorz Szlachter. Łowienie krążków: Im. Paula Wiśniewska, Ilm. Paulina Gawlak, Ilm. Małgorzata Wysocka. Łowienie kółek: Im. Jarosław Cioma, Ilm. Piotr Kożuch, Ilm. Paweł Maszota. Rzutki: Im. Dominik Maciejewski i Paweł Maszota, Ilm. Patrycja Kuczevska i Mariola Lipka. Totto-lotto: Im. Marta Bokun, Ilm. Tomasz Gustafiak, Ilm. Edyta Woleraiter.

WAKACJE NA SPORTOWO

O Puchar Dyrektora i wyroby "Agromahu"

Głównym punktem "Letniego Festynu Rodzinnego" były rekreacyjne "Potyczki Rodzinne" (rodzina + dzieci).

Organizatorzy nie mieli kłopotów ze skompletowaniem listy startowej, a najwięcej zespołów zgłosiło się z Jeleniej Góry i okolic. Honoru Lubania ratowali Państwo Czesława, Henryk i Małgosia Wysoccy. Jak się później okazało, z niezłym skutkiem. Byli oni przez pewien czas nawet liderami, obejmując prowadzenie po przyznaniu punktów uczestnikom za łączny wiek rodzinny. Wiele zabawy było podczas kolejnej konkurencji, testu znajomości rodziny. Przy konfrontacji odpowiedzi okazało się, że najwięcej rozbieżności było przy wysokości zarobków partnera. Dla przykładu - żona podała, że mąż zarabia 1000 zł, a ten wpisał tylko 600 zł (czyżby w obawie przed fiskusem). Były różnice w dacie urodzenia dziecka biorącego udział w konkursie, dochodzące nawet do 6 miesięcy. Duża natomiast zgodność była przy ustalaniu ulubionego dania panów, którym okazał się schabowy. Jednak w jednym przypadku zaistniała interesująca rozbieżność. Pan widziałby chętnie na talerzu właśnie schabowego, a małżonka uporczywie serwuje mu bigos. Kolejne próby o charakterze rekreacyjnym wymagały już predyspozycji także sportowych. Nie wszyscy mogli sprostać postawionym wymaganiom. Pani Basia z Jeleniej Góry miała tak duży rozrzut przy rzucaniu kółkami ringo, że trafiła nawet w kamerę TV lokalnej Studia S. Uczestniczące zespoły rodzinne musiały ułożyć hasło - rymowankę na temat fundatora nagród. Dla przykładu podajemy dwa: "Co Agromah produkuje - jest to tanie i smakuje", "Smaczne wyroby jemy bez strachu - kiedy kupimy w Agromahu". Klasyfikacja końcowa: I miejsce oraz Puchar Dyrektora MOSiR-u w Lubaniu wraz z wyrobami Firmy Agromah zdobyli p.Kuczewscy z Jeżowa Sudeckiego - 30 pkt., II - p.Wysoccy z Lubania i Krylowie z Sobieszowa, III - p.Bokun z Jele-

niej Góry, IV - p.Kubiakowie z Jeleniej Góry i V - p.Gawlaków z Piechowic i Pa-szkiewiczów z Jeleniej Góry.

WAKACJE NA SPORTOWO

Walkiem w chłopa

Paniom bardzo odpowiadał konkurs rzutów walkami do makiety przypominającej sylwetkę mężczyzny, z polami o różnej punktacji. Walka była bardzo zacięta i dostarczyła wiele emocji. Aby rozstrzygnąć drugie miejsce w konkursie trzeba było przeprowadzić dodatkowy baraż. Podczas tej konkurencji udowodniono, że lepsze wyniki uzyskiwały Panie, które zostały przez mężów przed występem wprowadzone w lekkie zdenerwowanie. Zwyciężyła p.Halina Steszuk z Pisarzowic k/Lubania, która w lipcu wygrała ogólnopolskie zawody w rzucie walkiem na odległość. Jednak co wprawa to wprawa. Po dogrywce druga była p.Grażyna Kuczevska z Jeżowa Sudeckiego, a trzecia Bożena Zając z Lubania.

Całość sobotniego popołudnia w Bożkowicach zakończył konkurs pod nazwą "kołowrotek". Wygrał go p.Marek Kuczewski z Jeżowa Sudeckiego przed Mieczysławem Zającem i Markiem Kowalczykiem, obaj z Lubania. DZ



PKO BP Oddział Luban
informuje
o wprowadzeniu atrakcyjnego kredytu
gotówkowego, według następujących zasad:

1. Kredyt udzielany będzie w okresie do 30 września 1998 roku.
2. Okres spłaty kredytu i odsetek do 6 miesięcy.
3. Oprocentowanie kredytu według stałej stopy odpowiadającej oprocentowaniu kredytu gotówkowego (obecnie 25,5% p.a., co za okres 6 miesięcy stanowi będzie 7,49% kwoty udzielanego kredytu).
4. Osoby posiadające rachunek oszczędnościowo-rozliczeniowy w PKO są zwolnione z prowizji.
5. Kredyt do wysokości 2.500 zł może być udzielony bez zabezpieczenia pod warunkiem jednak, że kwota kredytu nie przekracza kwoty miesięcznych dochodów wnioskodawcy.

Co? Gdzie?

Kiedy?

Lubański MOSiR informuje

29 sierpnia 1998 r. o godzinie 10-tej w hali sportowej MOSiR-u w Lubaniu przy ul.Różanej 2 - turniej koszykówki zespołów trójkowych.

13 września 1998 r. godzina 15.00, stadion MOSiR-u w Lubaniu, ul.Ludowa 2 "Oldboje Lubania" - "Orły Górskiego" (szczegóły na plakatach).

DZ

Hejże w góry miły bracie

Oddział PTTK "Pogórze Izerskie" w Lubaniu przy współpracy władz wojewódzkich, miejskich, Euro-regionu Nysa i Związku Gmin "Kwisa" organizuje od 7 do 11 października XXVIII Ogólnopolski Rajd Górski "Lubańska Jeseń '98".

Odbywać się on będzie na pieszych i rowerowych trasach jedno- i wielodniowych na terenie polskich i

czeskich Karkonoszy oraz Rudaw Janowickich. Ilość miejsc limitowana. Organizator zapewnia noclegi, bilety wstępu do KPN i muzeów, udział w licznych konkursach i kwalifikowanych rywalizacjach turystycznych. Warunkiem uczestnictwa w rajdzie jest opłacenie wpisowego w zależności od trasy od 6 do 60 zł do 25 września br. oraz dostarczenie karty zgłoszenia w terminie do 28 września br. Szczegółowych informacji udziela Biuro Oddziału PTTK, tel.(0-75)722-25-07 lub (0-75)722-24-23. Patromat medialny imprezy sprawuje Muzyczne Radio z Jeleniej Góry oraz nasz dwutygodnik - "Ziemia Lubañska".

.Oprac.tor

Ruszają najmłodsi

W najbliższą sobotę na piłkarskie boiska wyjdą najmłodsi futboliści - trampkarze i juniorzy. Rywalizacja ich toczy się w dwóch kategoriach wiekowych. Trampkarzy młodszych (rocznik 1986 i później) i starszych (1984-85). Podobnie jest z juniorami, ale o tym niżej. Lubañskie zespoły trampkarzy trenuje pan Zbigniew Kalinik. Ostatnio zwyciężyli w meczu sparingowym rówieśników z Warty Poznań 5:2 (młodzi piłkarze Warty przebywali na obozie w Lubaniu). W terminarzach rozgrywek rundy jesiennej są podane godziny rozpoczęcia meczów trampkarzy młodszych, starsi grają godzinę później. Najbliższe mecze:

29 sierpień, godz. 11.00 (sobota)	
Łużyce Lubañ	- Chrobry Nowogrodziec,
Włókniarz Mirsk	- Gryf - Gryfów,
Olsza Olszyna	- Nysa Zgorzelec,
Granica Bogatynia	- Iżery Świeradów,
Włókniarz Leśna	- BKS Bolesławiec,
Czarni Lwówek	- Victoria Ruszów.

05 wrzesień, godz. 11.00 (sobota)	
Nysa	- Łużyce,
Gryf	- Victoria,
BKS	- Czarni,
Iżery	- Włókniarz L.,
Chrobry	- Granica,
Włókniarz M.	- Olsza.

08 wrzesień, godz. 16.00 (wtorek)	
Łużyce	- Włókniarz M.,
Olsza	- Gryf,
Granica	- Nysa,
Włókniarz L.	- Chrobry,
Czarni	- Iżery,
Victoria	- BKS.

Juniorzy młodszy to roczniki 1982-83, starsi - 1980-81. Szkoleniem tych futbolistów w Łużycach zajmuje się pan Waldemar Woleraiter. W terminarzach są podane godziny rozpoczęcia meczów juniorów młodszych, starsi grają 1,5 godziny później. Najbliższe pojedynki:

29 sierpień, godz. 13.00 (sobota)	
Leśnik Osiecznica	- Czarni Lwówek,
BKS Bolesławiec	- Włókniarz Leśna,
Olimpia Kowary	- Granica Bogatynia,
Kem-Bud. II Jelenia Góra	- Łużyce Lubañ,
Nysa Zgorzelec	- Olimpia Kamienna Góra,
Gryf Gryfów	- Włókniarz Mirsk.

05 wrzesień, godz. 13.00 (sobota)	
Czarni	- Mirsk,
Olimpia K.G.	- Gryf,
Łużyce	- Nysa,
Granica	- Kem-Bud. II,
Leśna	- Olimpia K.,
Osiecznica	- BKS.

09 wrzesień, godz. 16.00 (wtorek)	
Gryf	- Łużyce,
BKS	- Czarni,
Olimpia K.	- Osiecznica,
Kem-Bud. II	- Leśna,
Nysa	- Granica,
Mirsk	- Olimpia K.G.

DZ

III Mistrzostwa Lubania rolkowców

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wspólnie ze Sklepem Sportowym Państwa Konatów z Lubania zapraszają na III Otwarte Mistrzostwa Lubania w ściganiu się na rolkach. Współzawodnictwo będzie prowadzone odrębnie dla dziewcząt i chłopców w następujących kategoriach wiekowych: "A" do 9 lat, "B" 10-11 lat, "C" 12-13 lat, "D" 14-15 lat, "E" 16 lat i więcej. Rozegrany zostanie również konkurs jazdy figurowej na rolkach.

Wspomniany sponsor przygotował wiele ciekawych nagród w postaci sprzętu sportowego. Organizator przewidział dla 3 najlepszych w każdej kategorii pamiątkowe medale. Zapisy są prowadzone w Sklepie Sportowym Państwa Konatów w Lubaniu przy ul. Grunwaldzkiej 2, od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00-18.00 oraz w soboty w godzinach 10.00-12.00.

DZ

Mistrzowie poza podium

W Trójcy odbyła się VI. edycja Ogólnopolskiego Wyścigu Kolarskiego o Puchar Wójta Gminy Zgorzelec. Startowało w nim 115 zawodników z całej Polski, którzy zmagali się w 5. kategoriach na dystansie 57 km. W wyścigu wystąpiła także liczna reprezentacja MGLKS Kwisy Lubañ. Choć tym razem nasi kolarze nie odnieśli spektakularnych zwycięstw, to w dwóch kategoriach w sposób zdecydowany zaznaczyli swoją obecność. Wśród zawodników z rocznika 1958-68 III miejsce zajął Piotr Pawłowski, a IX Roman Butra - aktualny mistrz Polski

w tej klasie. Z kolei w grupie wiekowej 1948-57 IV pozycję zdobył Marek Munc, a XIII Ryszard Grygonis - wicemistrz Polski w tej kategorii. Mistrzowie mieli swój słabszy dzień.

rf

Kuźnia kadr

Zespół lubańskich Łużyc nie zdołał awansować do IV ligi, jednak niektórzy zawodnicy tej drużyny będą występować na tym poziomie rozgrywek. Do Nysy Zgorzelec przeszli obrońca Robert Kalinik i napastnik Dariusz Trzonek. Z kolei w kadrze innego IV-ligowego zespołu UKS SPORT CONTACT Wrocław, znaleźli się Andrzej Jędrzejczak i Jakub Bednarek, obaj z lubańskim rodowodem. Pierwszy występuje na pozycji obrońcy, drugi - napastnika. Wygląda na to, że Łużyce specjalizują się w szkoleniu i eksporcie futbolistów o takich właśnie kwalifikacjach.

rf

Piłka nożna

Faworycy wygrywają

Piłkarski sezon w pełni. Na swoją kolejkę czekają jeszcze najmłodsi - trampkarze i juniorzy. Ale i oni wystartują w najbliższą sobotę. W jeleniogórskiej klasie okręgowej inauguracyjna kolejka jesiennej rundy rozegrana została w niedzielę 16 sierpnia. Pierwsze mecze potwierdziły, że do faworytów należeć będą zespoły, które spadły z klasy międzyokręgowej. Łużyce Lubañ na boisku w Bolkowiu wygrywały już 3:0, aby ostatecznie zwyciężyć 3:2. Rezerwy jeleniogórskiego Kem-Budu rozgromiły Orła w Lubawce 8:2. Inne wyniki: Chojnik Jelenia Góra - Nysa II Iskra Łągów 1:2, Włókniarz Leśna - bazalt Sulików 0:0, Lechia Piechowice - Włókniarz Mirsk 1:2, Olimpia Kowary - Olimpia Kamienna Góra 0:4, LZS Łąka - Pogoń Świerzawa 0:4, mecz Julia Szklarska Poręba - Olsza Olszyna rozegrany zostanie w innym terminie. Strzelono łącznie 29 goli, co daje ponad 4 bramki w jednym pojedynku. Ciekawostką tej kolejki jest to, że na siedem meczów sześć zakończyło się wygraną gości, a jeden bezbramkowym remisem.

Najbliższe mecze klasy okręgowej JOZPN:

27 sierpień, godz. 17.00 (czwartek!)

Chojnik Jelenia Góra	- Olimpia Kamienna Góra,
LZS Łąka	- Olimpia Kowary,
Julia Szklarska Poręba	- Nysa II Iskra Łągów,
Lechia Piechowice	- Pogoń Świerzawa,
Orzeł Lubawka	- Włókniarz Mirsk,
Włókniarz Leśna	- Łużyce Lubañ,
Bazalt Sulików	- Kem-Bud. II Jelenia Góra,
Zjednoczeni Bolków	- Olsza Olszyna.

30 sierpień, godz. 17.00 (niedziela)

Łużyce	- Bazalt,
Olimpia K.G.	- Kem-Bud. II,
Włókniarz M.	- Włókniarz L.,
Olsza	- Orzeł,
Nysa II Iskra	- Lechia,
Olimpia K.	- Julia,
Chojnik	- Łąka,
Pogoń	- Zjednoczeni.

06 wrzesień, godz. 17.00 (niedziela)

LZS Łąka	- Olimpia K.G.,
Julia	- Chojnik,
Lechia	- Olimpia K.,
Zjednoczeni	- Nysa II Iskra,
Włókniarz L.	- Olsza,
Bazalt	- Włókniarz M.,
Kem-Bud. II	- Łużyce,
Orzeł	- Pogoń.

DZ

★★★ Zaproszenie ★★★

HÖRNER sp z o.o.

Producent okien, drzwi, rolet, ogródków zimowych
oraz konstrukcji specjalnych

ZAPRASZA NA
"DRZWI OTWARTE"

W dniach 19-20 września 1998,
w godz. 10.00-18.00
do Gryfowa Śląskiego, ul. Rzeczna 30.

Służymy fachową informacją
oraz prezentacją naszych
wyrobów w siedzibie firmy.
Poczęstunek na miejscu.

Serdecznie zapraszamy!



WAŻNE TELEFONY**LUBAŃ**
Pogotowie

- Pogotowie ratunkowe - 999
- Straż pożarna - 998
- Policja - 997
- Pogotowie ciepłe - 993
- Pogotowie gazowe - 722 26-35
- Pogotowie sieci elektrycznej - 722 26-80
- Pogotowie wodne - 722 22-13

Służba zdrowia

- Szpital Rejonowy - 722 20-52

Apteki

- ul.tokietka 24 - 722 31-40
- ul.Spółdzielcza 9 - 722 20-79
- ul.Chrobrego 1 - 722 59-78
- ul.Tracka 27 - 722 31-67

Banki

- Bank Zachodni SA - 722 20-23
- Gospodarczy Bank Pl.-Zach. - 722 29-30
- Bank Gospodarki Żywnościowej - 722 20-76
- Bank PKO ul.Bankowa 9b - 722 22-60

Inne

- Informacja kolejowa - 910
- Informacja PKS - 722 29-20
- TAXI - 722 26-26
- Urząd Rejonowy Lubań - 722 20-11
- Rada Miejska Lubania - 722 40-89
- Urząd Miasta Lubania - 722 40-86
- Urząd Gminy Lubań - 722 30-27
- Urząd Skarbowy Lubań - 722 40-48
- USC - 722 22-58
- Straż Miejska - 722 30-78
- Rejonowy Urząd Pracy - 722 25-48
- ZUS O/Lubań - 722 33-12
- Telewizja STUDIO 5 - 722 46-08
- Miejski Dom Kultury - 722 27-72
- Hotel MOSIR - 722 28-46
- Pokoje hotelowe UM - 722 37-81
- PTK Oddział Lubań - 722 24-23
- Sanepid. Stacja Terenowa - 722 28-58
- Telefon zaufania - 722 49-99
- Klub Federacji Konsumentów - 722 26-36

GRYFÓW ŚL.

- Urząd Miasta i Gminy - 78 13-553
- Ośrodek Kultury - 78 12-900
- Policja - 78 13-515
- Studio „Kwisa” - 78 13-162

LEŚNA

- Urząd Miasta i Gminy - 722 21-68
- Rada Miejska-Gminna - 72 11-435
- Apteka - 72 11-246
- Policja - 72 11-207

LUBOMIERZ

- Urząd Gminy i Miasta - 78 33-151
- Dom Kultury - 78 33-185
- Gminny Ośr.Zdrowia - 78 33-550
- Straż Miejska - 78 33-201

MIRSK

- Urząd Miasta i Gminy - 78 34-310
- Przychodnia lekarska - 78 34-357
- Policja - 78 34-385

NOWOGRODZIEC

- Urząd Miasta i Gminy - 73 16-311
- Ośrodek Kultury i Sportu - 16-398
- Zespół Opieki Zdrowotnej - 16-225
- Policja - 16-295
- Straż Miejska - 16-419
- Straż Pożarna - 16-336

OLSZYNA Lub.

- Urząd Gminy Olszyna - 722 35-50
- Ośrodek Kultury - 72 12-483
- Apteka - 72 12-264
- Policja - 72 12-207

PLATERÓWKA

- Urząd Gminy Platerówka - 722 16-90
- Ośrodek Zdrowia - 722 16-28

SEKIERCZYN

- Urząd Gminy Siekierzyn - 722 17-78
- Ośrodek Kultury - 722 17-77
- Policja - 722 17-17

SULIKÓW

- Urząd Gminy - 77 87-288
- Pogotowie ratunkowe - 999
- Apteka - 77 87-273
- Policja - 997, 77 87-320
- Straż Pożarna - 998, 77 87-208

ŚWIERADÓW

- Urząd Miasta - 78 16-553
- Ośrodek Zdrowia - 78 16-438
- Towarzystwo Przyjaciół Świeradowa - 78 16-350
- Policja - 78 16-206

ZAWIDÓW

- Urząd Miasta i Gminy - 77 88-282
- Pogotowie ratunkowe - 999
- Apteka - 77 88-234
- Pogotowie energetyczne - 77 88-221
- Przejście graniczne - 77 88-324
- Policja - 997, 77 88-268
- Straż Pożarna - 998, 77 88-285

Ogłoszenia drobne**POKOJE**

- * Pokoje do wynajęcia w Kolobrzegu: tel.(dom) 0601795108. (od g.16.00). (8/06)

PRACA

- * Poszukuję kierowcę posiadającego uprawnień kat. C i E. Blizsze informacje: Siekierzyn, tel.722-17-48. (27/05)

LOKALE

- * Sprzedam mieszkanie własnościowe, 4-pokojowe, o pow.80 m kw. w centrum Lubania (II p., komfortowe, po remoncie). Wiadomość: tel.722-21-30. (10/08)
- * Sprzedam mieszkanie własnościowe, 3-pokojowe, o pow.45,5 m kw. (kuchnia, łazienka, wc) w domku 3-rodzinnym (stare budownictwo). Wiadomość: tel.722-32-62. (8/08)
- * Do sprzedania sklep spożywczy o pow. 25 m kw. z wyposażeniem, uzbrojona działka budowlano-handlowo-usługowa (pow. 634 m kw.). Wiadomość: Lubań, ul.Mostowa. (29/07)
- * Wydzierżawię sklep z wyposażeniem do sprzedaży kaset, CD i nie tylko (lub inne propozycje). Kontakt: Lubań, ul.Wąska 8, tel.(0-75)722-41-44. (14/07)
- * Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe z telefonem, II-gie piętro, w Leśnej. Wiadomość: tel.72-11-317. (7/07)
- * Wydzierżawię piwnicę w domku jednorodzinnym o pow.150 m kw. z przeznaczeniem na działalność gospodarczą np.hurtownię. Lokal składa się z kilku oddzielnych pomieszczeń, wykafełkowanych i otynkowanych - wysokość 3 m. Całość wyposażona w energię elektryczną, wodę i wc - oddzielne wejście. Kontakt: Lubań, ul.Willowa 12/4 w godz.18.00-21.00. (3/07)
- * Sprzedam lub zamienię mieszkanie w Leśnej przy ul.Lwóweckiej 4 o pow.80 m kw. - na podobne bądź mniejsze w Lubaniu. Wiadomość: adres jak wyżej. (2/07)
- * Wydzierżawię lokal handlowy o pow.170 m kw. znajdujący się w Pawilonie Handlowym w Olszynie przy ul.Wolności 38. Informacja: tel.72-12-297 w godz.9.00-17.00. (27/06)
- * Sprzedam kiosk handlowy, wolnostojący o pow.20 m kw zlokalizowany w Lubaniu przy ul.Rataja 4 (teren dzierżawiony z możliwością przedłużenia na 5 lat). Wiadomość: sklep meblowy przy ul.Rataja (obok kiosku) lub Lubań, ul.Górna 9/2. (26/06)
- * Sprzedam lub wynajmę mieszkanie własnościowe o pow.60 m kw. w Leśnej przy ul.Świerczewskiego 12/2. Kontakt telefoniczny (w soboty i niedziele po g.19.00) nr 72 11-654. (26/07)
- * Wydzierżawię sklep spożywczy wraz z wyposażeniem w miejscowości Włosień (k/szkoły podstawowej) od 1 sierpnia. Wiadomość: Adam Pasiukiewicz, Włosień 211, tel.722-16-89. (22/06)
- * Sprzedam dom w Lubaniu w zabudowie szeregowej - ostatni w szeregu - o powierzchni całkowitej 210 m kw. 4 kondygnacyjny. Parter budynku przeznaczony jest pod działalność usługowo-handlową. Budowa ukończona w 1998r. Dom usytuowany jest w dobrym punkcie handlowym. Wiadomość: tel. 722-66-09 po godz.17.00. (1/06)

RÓŻNE

- * Kupię stare meble. Wiadomość: Lubań, ul.Dąbrowskiego 13/15, tel.722-33-31 lub 722-29-27. (10/08)
- * Sprzedam meble stylowe (antyki) do pokoju dziennego. Komplet składa się z okrągłego stołu i pięciu krzeseł oraz dwóch przeszklonych witryn (narozna i podłużna). Cena do uzgodnienia. Całość do obejrzenia pod adresem: Lubań, ul.Mickiewicza 14/3. (3/07)
- * Sprzedam meble RETRO: kredens stołowy, przystawka itp. - czarny dąb. Wiadomość: Radogoszcz 18. (12/06)
- * Po zlikwidowaniu dużej pasieki mam do sprzedania: bańki oryginalne 30 litrów oraz ponad 100 kg czystego wosku. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: Leśna, tel. 72-11-491. (1/06)

Miejski Dom Kultury

poleca:

- * 26.08., godz. 10.00 - kalejdoskop gier, godz. 13.00 - gry zręcznościowe, godz. 15.00 - spotkania z bajką,
 - * 27.08., godz. 11.00 - projekcje filmów, godz. 15.00 - zapisy i próba do mini-listy przebojów,
 - * godz. 16.00 - turniej tenisa stołowego dla młodzieży,
 - * 28.08., godz. 11.00 - konkurs plastyczny "Wspomnienia z wakacji",
 - * godz. 14.00 - turniej tenisa stołowego dla dzieci,
 - * godz. 18.00 - dyskoteka,
 - * 29.08., godz. 18.00 - "Żegnajcie wakacje" - dyskoteka,
 - * 30.08., godz. 16.00 - festyn przy ratuszu.
- W programie:
- koncert zespołów artystycznych z Lubania i okolic,
 - prezentacje mini-listy przebojów,
 - konkursy różne.
- Spotkaniu przy ratuszu towarzyszyć będą różnego rodzaju zabawy dla dzieci z udziałem artystów sprawdzanego z Górlitz sprzętu.

- * 31.08., godz. 12.00 - turniej tenisa, godz. 15.00 - gry zręcznościowe na powietrzu,
- * 1.09., godz. 8.00 i 9.00 - uroczyste otwarcie roku szkolnego placówek "Wademecum" i ZSE,
- * 2.09., godz. 14.00 - powakacyjny turniej z nagrodami,
- * godz. 18.00 - zabawa przy muzyce,
- * 3.09., godz. 14.00 - gry i zabawy,
- * godz. 16.00 - spotkanie grup wokalnych,
- * 4.09., godz. 16.00 - spotkanie zespołów tańca nowoczesnego,
- * godz. 18.00 - dyskoteka,
- * 6.09. - udział dzieci z sekcji plastycznej w plenerze malarskim na terenie Niemiec, w ramach prowadzonej współpracy z Muzeum Wsi w Markersdorfie,
- * 7.09., godz. 16.00 - powakacyjne spotkanie grup muzycznych,
- * 8.09., godz. 15.00 - rozgrywki w tenisa,
- * 9.09., godz. 14.00 - gry i zabawy zręcznościowe na wolnym powietrzu,
- * 10.09., godz. 16.00 - spotkanie robocze członków klubu "STROFA".

Nieruchomości**Agencja Handlu Nieruchomościami "Rodzinny Dom" w Lubaniu posiada następujące oferty****Do sprzedaży:**

- * Domki jednorodzinne w: Lubaniu, Siekierzynie, Włosieniu, Leśnej, Olszynie.
- * Małe gospodarstwa rolne w: Bożkowicach, Trójcy, Dłużynie, Pisarzowicach, Zarębie Górnej
- * Działki budowlane w: Olszynie, Wykrotach i Lubaniu z rozpoczętą budową, Uniegoszczy, Lubaniu Os. Fabryczna.
- * Hala magazynowa w Lwówku.
- * Zakład produkcyjny z mieszkaniem w Piechowicach.
- * Segment do wykończenia w Leśnej przy ul.Baworowa wraz z projektem.
- * Mieszkanie 4-pokojowe w nowym budownictwie na Osiedlu "Piastów I" w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w starym budownictwie z c.o. w Lubaniu.
- * Domek jednorodzinny w Godziszowie, na trasie Zgorzelec-Bolesławiec.
- * Domek jednorodzinny w stanie surowym otwartym w Lubaniu.
- * Młynia samochodowa w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe z garażem i ogródkiem w Lubaniu i Nowogrodzcu.

Do kupienia:

- * Domki jednorodzinne do remontu i w stanie surowym w Lubaniu, Zarębie, Siekierzynie i Bolesławcu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w woj.zielonogórskim, gorzowskim lub pilskim.
- * Działkę wraz z zabudowaniami przeznaczoną na działalność gospodarczą w Lubaniu.
- * Mieszkania 2-pokojowe w Lubaniu i okolicy.
- * Domek lub mieszkanie 2-pokojowe w Bogatyni, Działoszynie, Markocicach, Włosieniu i Platerówce.

Posiada do wynajęcia:

- * Budynki magazynowo-gospodarcze o pow.715 m kw. w Radogoszczy.
- * Lokal użytkowy o pow.180 m kw. w Olszynie.
- * Lokal użytkowy o pow.90 m kw. na cele biurowe oraz pomieszczenia magazynowe o pow.500 m kw. w Uniegoszczy.
- * Domek jednorodzinny oraz stodoła w Siekierzynie.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w nowym budownictwie, 4 piętro, w centrum Lubania

Poszukuje do wynajęcia:

- * Mieszkanie 1-, 2- i 3-pokojowe na dogodnych warunkach w Lubaniu.
- * Lokale handlowo-usługowe w Lubaniu.

Do zamiany:

- * Domek jednorodzinny w Pisarzowicach na mieszkanie 2-pokojowe na Osiedlu "Piast".
- * Mieszkanie 1-pokojowe kwaterunkowe w Łodzi na równorzędne w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe w centrum Lubania na 3-pokojowe.
- * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Zorach k.Rybniaka na równorzędne w Zgorzeli, Lubaniu lub Jeleniej Górze.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Lubania z dopłatą na pół domu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Lubaniu na większe we Wrocławiu, Poznaniu lub na Wybrzeżu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z



ogródkiem w Zarębie na 3-pokojowe w Lubaniu.

- * Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w Świebodzicach na 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w Tychach na równorzędne w Lubaniu
- * Mieszkanie 3-pokojowe kwaterunkowe w starym budownictwie w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe w nowym budownictwie.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterunkowe z c.o. na 3-pokojowe w Lubaniu z pokryciem zaległości w opłatach czynszu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Lubaniu na pół domu w Lubaniu lub okolicy.
- * Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe w Lubaniu na 2-, 3-pokojowe.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie (4 piętro) z ogródkiem na 3-pokojowe w nowym budownictwie w Lubaniu.
- * Mieszkanie 1-pokojowe własnościowe o pow.26 m kw. z c.o. i ogródkiem w Lubaniu na mieszkanie 1- lub 2-pokojowe do 40 m kw. najlepiej na osiedlu "Piast".
- * Mieszkanie 3-pokojowe w nowym budownictwie na dwa mieszkania 1- lub 2-pokojowe.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie 1 piętro na domek jednorodzinny w Lubaniu lub okolicy.

Agencja dokonuje również wyceny: lokali mieszkalnych i użytkowych, budynków, działek, gruntów rolnych, lasów i sadów oraz podziałów fizycznych budynków w krótkich terminach, po cenach konkurencyjnych.

Zainteresowanych zapraszamy do biura przy ul.Żymierskiego 2c/20 (wejście od pl.Okrzei) w Lubaniu w godz.10-12 i 16-18, tel./fax.(075)722 35-11.

**ZAPEWNIAMY
DYSKRECJĘ
I SZYBKĄ
OBSŁUGĘ !**

Sprzedam DOM PIĘTROWY (stan surowy zamknięty) z parterem przeznaczonym na działalność gospodarczą, w centrum Nowogrodzka o pow.90 m kw. Ogólny metraż pow domu 120 m kw. (parter + piętro + poddasze zagospodarowane) Wiadomość: tel.(075)734-17-86 po godz.20.00. (5/08)



SKŁAD OPAŁU "JANAR"

Lubań, ul. Torowa 1 A, tel. 722-22-02

Autoryzowany Przedstawiciel Katowickiego Holdingu Węglowego
oferuje węgiel najwyższej jakości

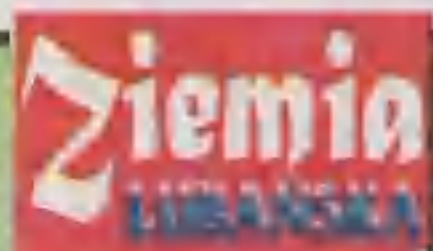
Zapraszamy codziennie w godz. 7.00-16.00

Cennik opału:

Węgiel kam. kostka	360 zł
Węgiel kam. orzech gruby	345 zł
Węgiel kam. orzech drobny	303 zł
Węgiel kam. groszek	300 zł
Węgiel brunatny	115 zł
Koks opałowy drobny	408 zł
Koks opałowy gruby	418 zł
Miał węglowy II A	215 zł

UWAGA!**PROWADZIMY
SPRZEDAŻ
NA RATY
BEZ ŻYRANTÓW**Zapewniamy tani transport zakupionego opału
PRZY ZAKUPIE 5 TON NA TERENIE LUBANIA - TRANSPORT BEZPŁATNY!**Szkoła Nauki Jazdy***Sandecki Stanisław*

Lubań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 722 27-81

organizuje kursy nauki jazdy
wszystkich kategorii A, B, C, D, E i T.
Szkoła posiada własny plac manewrowy.BIURO SZKOŁY czynne pod w/w adresem
od poniedziałku do piątku
w godz. 9.00-11.00 i 18.00-20.00Najbliższe rozpoczęcie kursu:
1 września o g. 18.00**Zapraszamy.****ALERT**
SYSTEMY ALARMOWEGrzegorz Wąs
ul. Chopina 3
59-800 Lubań
tel. 090 661790Niezawodne alarmy do:
domu, biura, sklepu
- autoalarmy
- video domofonyInstalacje elektryczne
pomiary elektryczne
sieci komputerowe**ELEKTRO SERVICE**Instalatorstwo Elektryczne
Orlant Wąs
ul. T. Kościuszki 7a
59-800 Lubań tel. 090 661790Reklama w **ZIEMI LUBUSKIEJ**, to klucz
do sukcesu Twojej firmy!*... Wyniki badań przeprowadzonych przez
ekspertów-prasoznawców dowodzą,
że najpopularniejsza wśród czasopism jest -
prasa lokalna...*

CZYTAJĄ NAS MIESZKAŃCY 13 GMIN!!!

Oni codziennie decydują o tym:
co? gdzie? i jak? - kupować.

Skorzystaj z naszej oferty!

U nas najtaniej! Z nami najskuteczniej!

1 cm kw. tylko 70 gr
+ VAT

(5 powtórzeń - 10% bonifikaty)

Ogłoszenia drobne -
5 powtórzeń - 9 zł**Firma Gastronomiczno-Handlowa "MAXI"**

Teresa Kremis

Pizzeria

MARGARITA

★ zaprasza na smaczną pizzę! ★

codziennie od g. 11.00 do 22.00

Lubań, ul. Ratuszowa 1, tel. 722-69-36

(NAPRZECIWKO RATUSZA)

BAR RATUSZOWY LUBAŃ, RYNEK 12, TEL. 722-23-61oferuje klientom
całodzienne wyżywienie na miejscu oraz na wynos!

Przyjmujemy zamówienia na wyroby garmazeryjne

Przyjmujemy zamówienia grup wycieczkowych

Zapraszamy w godz. 8.00-17.00

**PHU "SUKCES"**

Lubań, ul. Izerska 7, tel. 722-36-75

- * Drzwi PORTA
- * Panele ściennie
i podłogowe w cenie
producenta
- * Zabudowa wnętrz
w systemie KOMONDAR

TRANSPORT do 25 km od Lubania
- BEZPŁATNIE

NOWO OTWARTY

**SALON
MEBLOWY****MAREX**

Jelenia Góra, ul. Wiejska 67, tel. 075 -75-267-16

Jelenia Góra, ul. Wolności 80a, tel/fax. 075-7649-497
(powierzchnia 1000 m kw.)

Parking dla klientów.

Poleca duży wybór MEBLISprzedaż gotówkowa
i na raty (bez żyrentów).

Zapraszamy:

- pn.-pt. 10.00-18.00
- sobota 10.00-15.00

Przy zakupie pow. 5.000 zł. płatne gotówką.
Towar dla mieszkańców Zgorzelca, Lubania i okolic
DOWOZIMY BEZPŁATNIE!**REKLAMA W ZIEMI LUBUSKIEJ
TO KOSMICZNA SKUTECZNOŚĆ****PHU "CARMEN"**

Regina Berlewicz

oferuje:

- * wyroby rękodzieła ludowego
- * wyroby z drewna
- * art. wystroju wnętrz
- * ptaki i zwierzęta preparowane
- * obrazy i zabawki

UPOMINKI DLA KAŻDEGO!

(pakujemy gratis)

Lubań, ul. Wąska 8 - I piętro



BARAN 21 III - 20 IV



Nie będzie dla Ciebie spraw nie do załatwienia. Twój optymizm, zapat do działania udzieli się także najbliższemu. Może zdecydujesz się na remont mieszkania, generalne porządki lub rodzinny wyjazd. Nie zapominaj jednak o wcześniej podjętych zobowiązaniach.

BYK 21 IV - 21 V



W połowie przyszłego tygodnia "dopadnie" Cię chandra. Uznasz, że Twoje życie jest nudne i szare. Nie warto jednak od razu stawiać całego świata na głowie, może po prostu Twój organizm potrzebuje letniego oczyszczenia. Postaraj się o kilka dni wolnego i wyrwij się z domu.

BLIŹNIĘTA 22 V - 21 VI



Chociaż początek tygodnia przyniesie Ci dużo obowiązków, doskonale sobie z nimi poradzisz. Oczywiście, jeśli tylko nie będziesz się starała robić wszystkiego na raz. W czwartek bardzo interesujące spotkanie zawodowe. Przygotuj się do niego gruntownie.

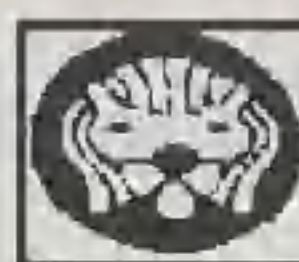
RAK 22 VI - 22 VII



Najbardziej interesująco zapowiada się piątek i sobota. To wymarzone dni na spotkanie z przyjaciółmi, zrobienie czegoś, co sprawi Ci przyjemność, a jednocześnie nie będzie wymagało dużego wysiłku. W sprawach finansowych zachowaj szczególną ostrożność.

HOROSKOP

LEW 23 VII - 23 VIII



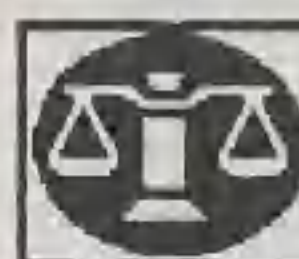
Dzień może wydać Ci się za krótki. Sytuacja w pracy będzie wymagać zaangażowania, a bliska sercu osoba da Ci do zrozumienia, że czuje się zaniedbywana i niekochana. I będzie miała sporo racji. Ostatnio rzeczywiście nie poświęcaś jej swojego czasu.

PANNA 24 VIII - 23 IX



Układy gwiazdne sprzyjają teraz zawieraniu nowych znajomości, dlatego zapomnij o wątpliwościach i zrób pierwszy krok. Tylko tak będziesz mogła poznać bliżej obiekt Twoich westchnień. Jeśli się nie zdecydujesz możesz go stracić bezpowrotnie.

WAGA 24 IX - 23 X



Teraz jest najlepsza pora na odświeżenie uczuć w Waszym związku. Jeśli się postarasz może być tak jak dawniej. Warto więc na kilka dni odłożyć na bok wszystkie obowiązki i pójść za głosem serca. Wskazany romantyczny spacer, wspólny weekend, czułe słówka.

SKORPION 24 X - 22 XI



Ogarniające Cię od jakiegoś czasu uczucie znużenia obowiązkami wyraźnie daje o sobie znać. I rzeczywiście czas na zmiany. Zwłaszcza, że jest ktoś, kto wodzi za Tobą rozmarzonym wzrokiem. On boi się zrobić pierwszy krok, a więc zrób to Ty.

STRZELEC 23 XI - 21 XII



To będą długie, spokojne, może nawet nudne dni. Nie ma w tym jednak nic złego. Nareszcie znajdziesz trochę czasu dla siebie. Odwiedź fryzjera, kosmetyczkę, wypij kawę z koleżankami. Zajrzyj do sklepów, może zainteresuje Cię jakiś drobiazg.

KOZIOROŻEC 22 XII - 20 I



Smutne od pewnego czasu Koziorożce mogą spodziewać się zmian w życiu uczuciowym. Niewykluczone, że wśród nowo poznanych ludzi znajdzie się ktoś, kto wniesie trochę zamieszania w Twój nazbyt uporządkowany świat i sprawi, że poczujesz się kimś wyjątkowym.

WODNIK 21 I - 18 II



Przed Tobą doskonały okres. Teraz uda Ci się bez trudu przekonać otoczenie do swoich planów. Uważaj jednak, aby nie uszczęśliwiać nikogo na siłę. Lepiej zapytać o zdanie wszystkich zainteresowanych.

RYBY 19 II - 20 III



Najbliższe dni przyniosą duże ożywienie w Twoim życiu. Będziesz pełna energii i optymizmu. Dostaniesz także ciekawą propozycję towarzyską. To dobry okres na zrealizowanie od dawna odkładanych planów. Uda Ci się rozwiązać wiele problemów. Oprac.men

NA LUZIE

(i tym razem wszelkie podobieństwa są celowe a nawet zamierzone)

* Kociubiński twierdzi, że w dziedzinie alkoholu dwie rzeczy mogą nas zgubić: pijaństwo i prohibicja.

* Panna Justyna Z. do chwili obecnej nie kupiła sobie na sezon letni butów. I to z prozaicznych powodów. Okazało się, że we wszystkich lubańskich sklepach połowa butów to takie, których już dzisiaj nikt nie nosi, a połowa to takie, które noszą wszyscy.

* Gdy do mieszkania Kociubińskich przyszedł ankieter i spytał, czy w ich rodzinie zdarzały się przypadki chorób umysłowych Kociubińska powiedziała, że w zasadzie nie. Raz tylko Kociubińskiemu wydawało się, że to on jest panem domu, innych przypadków nie było.

* W poniedziałki i soboty żona systematycznie - jak twierdzi - odwiedza krawcową, ale ostatnio dowiedziałem się, że ta już od dwóch lat przebywa za granicą. Czy warto to ujawnić żonie i sprawę wyjaśnić? - pyta z troską Franciszek P. z Osiedla Piastów.

Odp. Pod żadnym pozorem. Ma pan dwa spokojne dni w tygodniu i nie należy kusić licha.

* Kociubiński odkrył, że kumaterstwo, czyli protegowanie "swojaków", uchodziło kiedyś za "ostatnie ludzkie uczucie na drodze do realnego socjalizmu". Dziś jest bliźniaczym bratem kapitalizmu.

I choć wszędzie pleni się po trosze, to w niektórych partiach politycznych kwitnie szczególnie bujnie.

* Rolnicy jednej z pobliskich wsi postanowili zakupić 10 ton owsa i tyleż samo siana dla wszystkich osłów, którzy zasiadali dotychczas w ich gminnej radzie.

* Roman G. z Wesołówki, roz-wieszając na polecenie żony i pod jej bezpośrednim nadzorem białinę po praniu, zamyslił się i upuścił całkowicie nieumyślnie na ziemię dwa prześcieradła, poszwę i poszewkę. Ofiarę własnej lekkomyślności opatrzył lekarz pogotowia.

* Przebywających w Bożkowicach wczasowiczów, którzy wieczorami przesiadują na ławkach przy głównym deptaku, zachwycają odgłosy świerszczy dochodzące z pobliskich krzaków. Niestety niedawno odkryto, że to nie świerszcze tylko dźwięki rozpinanych zamków błyskawicznych.

* W urzędzie miasta przeprowadzono niedawno ankietę na temat atmosfery pracy. Przy punkcie "stosunki z burmistrzem" sekretarka urzędu wpisała - "3 razy w tygodniu".

* Wszyscy dziwią się, że mimo kilku lat małżeństwa posterunkowy sztabowy Karol O. ma tylko jedno dziecko. Zainteresowanym wyjaśnił, że na razie zrobił prototyp, a już niebawem wzorem kolegów z rejonówki rozpocznie seryjną produkcję.

Zebrał MS

W obiektywie naszych czytelników



Prezentujemy dzisiaj kolejne zdjęcie nadesłane przez jednego z naszych czytelników z Lubania. Treść tej fotografii wywołuje w nas dylematy. Czy ta przypadkowa zbieżność nie oddaje w jakimś sensie realnego stanu rzeczy?

"ZIEMIA LUBAŃSKA"

Dwutygodnik Samorządowy. Wydawca: Miejski Dom Kultury w Lubaniu. Adres redakcji: 59-800 Luban, ul. Armii Krajowej 30, tel./fax. 722-34-52. Druk: NORPOL PRESS.

Redaktor Naczelny - Ryszard Figurski. Sekretarz redakcji: Kazimierz Kiljan. Przy wydaniu współpracowali: Beata Żurawska, Maria Janikowska, Regina Wojewoda, Henryk Rogacki, Michał Smyczek, Zygmunt Dziżak.

Ogłoszenia i reklamy przyjmuje redakcja w godz. od 8.00 do 15.00, nie ponosząc odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich skracania oraz przeredagowywania.

Nr indeksu 324132. Numer zamknięto 22 sierpnia 1998 r.

Krzyżówka

Poznamy: 1.Cięgliwy przedmiot pożądanego, 4.Miasto we Włoszech (Emilia Romagna), 7.W wodzie i bez głosu, 9.Imię żeńskie, 10.W tytule słynnej powieści rycerskiej, 11.Miejsce do odznaczeń, 12.Część mikrofonu, 13.Do pływania na wodzie, 14.Manna, 15.Członek plemienia z terenu Ghany, 16.Kołobrzeg, 17.Piętę jako zapasowe, 18.Ogłoszony

do obsady stanowisk, 19.Wyspa na Morzu Śródziemnym.

Plenowo: 1.Opanowany mania pisanina, 2.Kompozytor, autor Halki, 3.Miejsce zsyłek politycznych, 4.Douglas (1883-1939) aktor filmu niemieckiego, 5.Strażacka, 6.Dzielnica Wodzisławia Śląskiego, 8.Kupuje weksel przed terminem płatności, 11.Na pasze dla zwierząt, 13.Wybitna część głowy.

Z liter ułożonych w kolejności od 1 do 14 powstanie rozwiązanie, które należy

nadesłać lub przekazać osobiście do redakcji. Nagrodą za trafną odpowiedź jest - ZEGAR ŚCIENNY - który rozlosujemy wśród nadesłanych do 4 września 1998 r. na adres redakcji rozwiązania. Szczęśliwym posiadaczem nagrody za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru, której hasło brzmiało: "TOLERANCJA" jest - Stanisław RACIĘDA - Luban, ul. Al. Niepodległości.

Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody (do 4 września 1998 r.).

